



PRZEMYSŁ: Niepotrzebna panika

Epidemia nam nie grozi

- Dwudziestego pierwszego czerwca podczas przyjęć lekarskich zgłosili się dwaj osadzeni Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Przemysłu, u których rozpoznano świerzb - mówi dr Jan Pasierbski, szef siedmioosobowego personelu medycznego zatrudnionego w ośrodku. Jeszcze tego samego dnia zostali oni przeniesieni do izolacji i skierowani na konsultacje do dermatologa, który potwierdził świerzb. Ponieważ ci dwaj mężczyźni kontaktowali się wcześniej z innymi osadzonymi, dokonaliśmy profilaktycznego przeglądu sanitarnego wszystkich osadzonych.



CZYTAJ STR. 2

CO NAS CZEKA W CIĄGU DWÓCH WAKACYJNYCH MIESIĘCY?

Imprezowy zawrót głowy, czyli wakacyjny „rozkład jazdy”

CZYTAJ STR. 32

PRZEMYSŁ: Piąte święto fajki

Fajecko, hej!



Przemyslanin, **PRZEMYSŁAW BABIARZ**, dziennikarz sportowy: pierwszy laureat Fajki Zaufania.

CZYTAJ STR. 23

JAROSŁAW

Rekordowy szaszłyk

PRZEWORSK: Dni Przeworska 2010

Nagrody burmistrza rozdane

CZYTAJ STR. 18

Bezpłatne badania słuchu i konsultacje

SŁUCHMED
 APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE W LENNEJ PROMOCJI

-50%

PRZEMYSŁ,
 ul. Sportowa 4, pok. 5,
 tel. /16/ 676-00-65

ilość aparatów ograniczona

EUROTERM
 TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Dbamy o ciepło w Twoim domu



Od projektu do wykonania

SALON FIRMOWY VIESMANN
 ul. Batorego 4, Przemysł, tel. (16) 675-77-77
 www.euroterm-polska.pl

KOBI
 OKNA DRZWI
 Promocja na okna PCV

Biura handlowe:
 Przemysł, Dworskiego 3, tel. 16/675 15 93
 Stara Bircza 118, tel. 16/672 51 79
 Przedm. Dubieckie 32a, tel. 16/651 21 25

FABRYKA OKIEN
OKNOTERM
 PRZEMYSŁ
 ul. Batorego 3, tel. (16) 676 05 64
 ul. 3 Maja 52, tel. (16) 679 09 95

JAROSŁAW
 Rynek ul. Wąska 1, tel. (16) 621 03 63

DUBIECKO
 ul. Przemyska 8a, tel. (16) 651 13 53

PROMOCJA NA OKNA 7-KOMOROWE

KRONIKA POLICYJNA

Zagapił się

24 czerwca w Gniewczynie Łańcuckiej 29-letni mieszkaniec powiatu przeworskiego kierujący lanosem, w trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo prawdopodobnie nie zauważył jadącej z naprzeciwka yamachy i doprowadził do zderzenia, podczas którego ranny został 27-letni motocyklista.

Co się odwlecze...

Przemyscy policjanci zatrzymali 43-letnią mieszkankę Przemyśla, która w połowie czerwca, wraz ze swym mężem ukradła znajomemu 500 zł, złotą biżuterię i porcelanę stołową. Do kradzieży doszło, kiedy uszkodzony spał. Obecnie policja poszukuje jej męża, który się ukrywa.

Sześciu włamywaczy

Policjanci z posterunku w Narolu ustalili sprawców włamania do leśniczówki w Hucie Różanieckiej, do którego doszło w kwietniu. Sprawcami okazało się sześciu nastolatków w wieku od 13 do 16 lat. Z leśniczówki skradli apteczkę i butelkę wódki.

Pijany z siekiera

27 czerwca w Przemyślu policjanci zatrzymali 24-letniego mężczyznę, który mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu i siekierę w ręku, szalał na jednej z ulic. Pijany wyładował swoją agresję na volkswagenie polo, uszkadzając karoserię.

WITKI

Zbrodnia czy wypadek?

Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie, Komenda Powiatowa w Lubaczowie oraz prokuratura - okręgowa w Przemyślu i rejonowa w Lubaczowie prowadzą intensywne śledztwo, które być może wyjaśni, do kogo należało ciało znalezione w spalonym samochodzie i jakie były przyczyny śmierci.

21 czerwca w niewielkiej miejscowości Witki w powiecie lubaczowskim na terenie okresowo używanej posesji znaleziono całkowicie spalony samochód renault laguna, a w nim mocno zwęglone ludzkie zwłoki. Policjanci ustalili, że samochód zarejestrowany był na mieszkankę powiatu biłgorajskiego, a korzystał z niego jej były mąż, który często odwiedzał posesję w Witkach. We wstępnej fazie, ze względu na stan zwłok, niemożliwa była ich identyfikacja (prawdopodobnie były to zwłoki mężczyzny). Obecnie trwa śledztwo, które ma wyjaśnić okoliczności tego makabrycznego zdarzenia.

PRZEMYSŁ: Niepotrzebna panika

Epidemia nam nie grozi

W poniedziałkowych *Super Nowościach* ukazał się materiał K. Rokosza zatytułowany „Czy epidemia opanuje cały Przemyśl?”. Autor sugeruje w nim, że mieszkańcy miasta zagrożeni są epidemią świerzbu i gruźlicy.

Diennikarz przytacza słowa Oksany, która twierdzi, że ogniskiem tych chorób jest Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Przemyślu, usytuowany w Bieszczadzkiem Oddziale Straży Granicznej. Według podejrzeń autora, popartych wypowiedziami jego informatorów, w Ośrodku już panuje epidemia, a potencjalnymi nosicielami chorób są funkcjonariusze i pracownicy cywilni Straży Granicznej. Zatem strach podać rękę komuś, kto tam pracuje. Nie naszą rolą jest prostowanie nieprawdziwych materiałów z innych gazet, jednak w tym przypadku zajęliśmy się tym, gdyż chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców, którzy po przeczytaniu artykułu K. Rokosza mają prawo się bać.

Świerzbu

Stan osadzonych w ośrodku ciągle ulega zmianie, ale zawsze jest to kilkadziesiąt osób. Trafiają się wśród nich chorzy na rozmaite choroby, dlatego każdy w momencie przyjęcia jest poddawany badaniu wstępnemu, a potem raz w miesiącu przechodzi badania okresowe. - Dwudziestego pierwszego czerwca podczas przyjęć lekarskich zgłosił się dwaj osadzeni, u których rozpoznałem świerzbu - mówi dr Jan Pasierbski, szef siedmioosobowego personelu medycznego zatrudnionego w ośrodku. - Jeszcze tego samego dnia zostali oni przeniesieni do izolatki i skierowani na



- Zapewniam, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa - mówi doktor Pasierbski.



Na terenie ośrodka obowiązują procedury bezpieczeństwa i wszyscy używają jednorazowych rękawiczek.

konsultacje do dermatologa, który potwierdził świerzbu. Ponieważ ci dwaj mężczyźni kontaktowali się wcześniej z innymi osadzonymi, dokonaliśmy profilaktycznego przeglądu sanitarnego wszystkich osadzonych. U sześciu osób stwierdziliśmy na skórze zmiany chorobowe (trzy z nich to rodzina chorego mężczyzny) i choć nie zawsze zmiany skórne są objawami świerzbu, oni też zostali odizolowani. Mają do dyspozycji osobne pomieszczenia (izolatki) łącznie z kuchenkami, do których dostarczane jest jedzenie. Zapewniamy im lekarstwa, wymianę pościeli i bielizny. Teoretycznie sprawa świerzbu powinna być załatwiona w kilka dni. Niestety, z higieną u osadzonych jest różnie - doktor Pasierbski rozkłada ręce.

Wolę śmierć niż mycie

Do ośrodka trafiają różni ludzie, z różnych środowisk. Często nim nielegalnie przekroczyć grani-

ce, przez długi czas bez podstawowych wymogów higienicznych przebywają sfoczeni w ukraińskich „dziuplach” w oczekiwaniu na przerzut. Trudno więc się dziwić, że zdarzają się choroby. Nie wszyscy się do nich przyznają. Zdarzają się też tacy, których trudno zmusić do podstawowych zabiegów higienicznych. Na korytarzu przed izolatką spotykamy mężczyznę, u którego stwierdzono świerzbu. Na pytanie, dlaczego nie chce się myć, mężczyzna łamanym rosyjskim mówi, że woli umrzeć niż wejść pod prysznic, a już o stosowaniu jakichś maści w ogóle nie ma mowy. - Jeżeli tak dalej pójdzie, to chyba będziemy musieli zastosować środki przymusu bezpośredniego, żeby go wymyć - zastanawiają się funkcjonariusze.

Nie ma niebezpieczeństwa

Wykryty świerzbu przy zastosowaniu maści i utrzymaniu higieny jest uleczalny w ciągu czterech, pięciu dni. Zarazić się nim można tylko poprzez bezpośredni kontakt z osobą chorą lub kontakt z przedmiotami, których używała. Przy zastosowaniu środków ochronnych zarażenie nie jest możliwe. - Nie ma mowy o żadnym zagrożeniu epidemią świerzbu zarówno wśród osadzonych, jak i wśród personelu - zapewnia doktor Pasierbski. - Po stwierdzeniu choroby profilaktycznie skontrolowaliśmy sto procent zatrudnionych w ośrodku, to jest czterdzieści dziewięć osób i u ni-

kogo nie stwierdziliśmy zmian chorobowych. Izolacja chorych oraz standardowe środki bezpieczeństwa (jednorazowe rękawiczki, dezynfekcja pomieszczeń, kłamek u drzwi, pranie mundurów i odzieży ochronnej personelu) daje stu procentową gwarancję, że choroba nie zostanie rozniesiona. W dwupiętnej działalności ośrodka mieliśmy również kilka przypadków gruźlicy. Prątkujący natychmiast zostali umieszczeni - jeden w szpitalu w Rzeszowie, a pozostali w sanatorium pulmonologicznym. Jeszcze raz powtarzam - że nie ma niebezpieczeństwa - kończy doktor Pasierbski. W podobnym tonie wypowiada się Powiatowy Inspektor Sanitarno-Epidemiologiczny dr Adam Sidor, który zapewnia, że w mieście nie istnieje zagrożenie epidemią świerzbu. Po co więc bezpodstawnie straszyć ludzi i wzniecać panikę?

J.S

MEDYKA, PRZEMYSŁ

Śledztwo zakończone

28 czerwca Prokuratura Okręgowa w Przemyślu skierowała do przemyskiego sądu akt oskarżenia przeciwko 64 byłym celnikom, którzy usłyszeli zarzuty korupcji i działania w zorganizowanej grupie przestępczej. Łącznie prokuratura postawiła im aż 171 zarzutów.

Tym aktem oskarżenia przemyska prokuratura zakończyła ponad trzyletnie śledztwo w tej głośnej sprawie. Trwało ono od kwietnia 2007 r. Łącznie zatrzymano 100 osób, m.in. funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, policjanta i kilkunastu bezrobotnych. Śledztwo było bardzo żmudne i wielowątko-

we. Dwa wątki zostały wyłączone ze sprawy i przekazane do odrębnego postępowania. Część oskarżonych zostało już prawomocnie skazanych.

Przemyscy prokuratorzy ustalili, że oskarżeni celnicy na polsko-ukraińskim przejściu granicznym w Medyce brali od jednej osoby drobne kwoty: 20, 50, 100, a czasem 500 zł, przede wszystkim w zamian za „przymykanie oka” na przemyt, głównie alkoholu, papierosów, a także za przychylniejsze traktowanie podróży podczas odpraw celnych, w tym kierowców ciężarówek, autobusów czy busów. Zdarzało się, że niektórzy z nich zarabiali nawet do 2 tys. zł dziennie. - Oskarżeni uczynili z tego procederu stałe źródło dochodu. Zarobionymi w ten nielegalny sposób pieniędzmi dzielili się między sobą. Najczęściej robili to po zakończonej zmianie - powiedziała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Przemyślu Marta Pętkowska. Wiadomo że 7 z 64 oskarżonych wyraziło gotowość dobrowolnego poddania się karze od 1 roku do 2,5 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres od 3 do 5 lat. Ponadto mają zapłacić grzywny dochodzące do 15 tys. zł. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

margo

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych śp. Adolfa KRAUZE oraz tym, którzy zachowali go w pamięci serdecznie dziękujemy

rodzina

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
Koledze
Lek. med. Markowi ZASADNEMU i Rodzinie
z powodu śmierci
OJCA
składają lekarze z Delegatury Przemyskiej

Naszemu Drogiemu Koledze
Dr. Markowi ZASADNEMU
Wiceprezesaowi Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie
Wieloletniemu Pełnomocnikowi Delegatury OIL w Przemyślu

Wyrazy Głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Koleżanki i Koledzy
z Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie

ZYCIE

TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACIEGO
NAKLAD: 17 700



WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikula. Członek Zarządu Andrzej Gwiżdż, Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, adiustacja tekstów Urszula Gielo. PRZEMYSŁ. Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Dyrektor ds. sprzedaży reklamy: Piotr Sroka. Biuro reklam i ogłoszeń: Magdalena Ilijaszewicz. Dyrektor do spraw marketingu: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Echo Media sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

PRZEMYSŁ: Przed wyborami

Pamiętajmy o formalnościach

Mieszkańcy bloków przy ul. Herbutów nie znaleźli się w spisie wyborców, gdy chcieli oddać swój głos w wyborach prezydenckich 20 czerwca.

Chcieli zagłosować w wyborach, ale nie znaleźli swoich nazwisk na liście. Jak twierdzi w rozmowie z nami jedna z mieszkanki, nikt im nie potrafił powiedzieć dlaczego. Tymczasem Witold Wołczyk z kancelarii prezydenta miasta wy-

jaśnia, że mieszkańcy tych bloków są zameldowani na pobyt czasowy. – Osoby zameldowane na pobyt czasowy lub niezameldowane mogą wystąpić o dopisanie do rejestru wyborców. Ci państwo przed pierwszą turą wyborów dostali informację z kilku źródeł. Były informacja ogólna, powiadaliśmy także przez administratora o możliwości wpisania do rejestru wyborców – mówi W. Wołczyk.

(lew)

MEDYKA

Trefne fury na granicy

W ciągu kilku ostatnich dni funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Medyce udaremnił wywiezienie z terytorium Polski trzech samochodów z tzw. górnej półki, pochodzących z kradzieży. Od początku br. pogranicznicy z Medyki zatrzymali 34 pojazdy pochodzące z przestępstwa, o wartości ok. 2 mln zł.

Pierwszym był nowiutki (rok produkcji 2010), luksusowy terenowy samochód marki BMW, którym jechał na Ukrainę 45-letni obywatel tego państwa. Czujny nos pograniczników poddał w wątpliwość legalność pochodzenia pojazdu. W związku z tym podjęli dodatkowe czynności wyjaśniające – skontaktow-

wali się z funkcjonariuszami Polsko-Niemieckiego Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policijnych i Celnych w Świecku i ustalili, że pojazd pochodzi z przestępstwa dokonanego na szkodę jednej z niemieckich wypożyczalni samochodów. – To już drugi luksusowy samochód zatrzymany w tym roku w wyniku współpracy z Polsko-Niemieckim Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policijnych i Celnych w Świecku. Wartość samochodu oszacowano na 240 tysięcy złotych – zdradziła nam rzeczniczka prasowa BiOSG kpt. Elżbieta Pikor.

W tym samym dniu (14 czerwca) funkcjonariusze placówki SG z Medyki zatrzymali samochód osobowy marki Peugeot Boxer (rok produkcji 2007), którym kierował 57-letni Polak. Podczas kontroli granicznej ustalono, że pojazd ten figuruje jako utracony na terenie naszego kraju. Wartość samochodu oszacowano na ok. 40 tysięcy złotych. Wreszcie dwa dni później (16 czerwca) pogranicznicy z Medyki udaremnił wywiezienie z Polski Mercedesa C180 Kompresor o wartości 50 tys. zł. Mercedes został prawdopodobnie skradziony na terenie Niemiec. 6-letniemu pojeźdźcą kierował 31-letni obywatel Ukrainy. Wszystkie pojazdy oraz osoby przekazano funkcjonariuszom policji celem prowadzenia dalszych czynności.

mars

PODKARPACIE: 21. BSP szuka żołnierzy

21. Brygada Strzelców Podhalańskich wznowiła nabór w korpusie szeregowych zawodowych. W związku z nowym limitem przyjęć, jaki otrzymała brygada, 28 czerwca br. w JW nr 3957 w Jarosławiu oraz w JW nr 323 w Żurawicy przeprowadzone zostały egzaminy do korpusu szeregowych zawodowych.

Wolnych etatów w 21. BSP jest ok. 350, w tym w Garnizonie Rzeszów – 40 miejsc, Garnizonie Jarosław – 50 miejsc, Garnizonie Przemysł – ok. 60 miejsc i Garnizonie Kłodzko – 200 miejsc). Egzamin obejmował test ze sprawności fizycznej oraz rozmowę kwalifikacyjną. Jakże były efekty pierwszego naboru, okaże się za jakiś czas. – Zgłaszać się do nas mogą osoby, które mają wykształcenie minimum podstawowe, niekarane, posiadające obywatelstwo polskie i mające odbyć zasadniczą służbę wojskową – tłumaczy rzecznik 21. BSP kpt. Konrad Radzik. – Zarobki dla szeregowych zawodowych to około 2 tysięcy 100 złotych netto. Bycie żołnierzem zawodowym to również możliwość wyjazdu na misje zagraniczne oraz prestiż. Szeregowemu zawodowemu dodatkowo przysługują zakwaterowanie lub dodatek za brak kwatery oraz inne dodatki, np. za szkolenie poligonowe – dodaje K. Radzik. Wszyscy chętni mogą w tej sprawie kontaktować się z rezerwową brygadą, nr tel.: 17 715-50-74, 715-50-00 (sekretariat).

mars

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGICZNA INICJATYWA

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Miejski Ośrodek Kultury w Radymnie
zaprasza do udziału w projekcie

„Młodzieżowy Klub Integracji Społecznej”

realizowanego w ramach Poddziałania 7.2.1. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym

Udział w projekcie jest bezpłatny.

Działania projektowe przeznaczone są dla zagrożonej wykluczeniem społecznym młodzieży w wieku 15 – 25 lat zamieszkałej na terenie Miasta i Gminy Radymno.

Klub Integracji Społecznej obejmuje pracownie:
– zajęciową, muzyczno-taneczną, teatralną, projektową, kulinarną oraz wokalną – służące jako warsztaty rozwijające praktyczne umiejętności o znaczeniu zawodowym.

Uczestnicy projektu skorzystają z:
– treningu zadaniowego wykorzystywanego w szkoleniu liderów i wolontariuszy, doradztwa psychospołecznego, zajęć socjoterapeutycznych, psychoterapii grup wsparcia oraz doradztwa zawodowego.

Termin realizacji projektu: 1.09.2009 – 31.07.2011

Kontakt: e-mail: mok@radymno.pl
tel. 016 628 14 11
lub w Biurze Projektu w godz. 9.00 – 20.00

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

73649

* Dotyczy opłat za pakiety telewizyjne. Szczegóły oferty w Umowie, Regulaminie Świadczenia Usług i Cenniku.



TELEWIZJA INTERNET TELEFON

PÓŁ ROKU
TELEWIZJI BEZ OPŁAT!

W Cyfrowym Polsacie przez pół roku oglądasz co chcesz i nie płacisz nic, a potem oglądasz, co wybrałeś, a płacisz tyle co nic. **To po prostu trafny wybór!** Przyjdź ze swoim aktualnym rachunkiem za telewizję do Autoryzowanego Punktu Sprzedaży Cyfrowego Polsatu. **Spiesz się – promocja ważna tylko do 30 czerwca 2010 r.***

Oferta dostępna również w sieci mpunkt.

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

MILLENNIUM**3 Maja 22, Przemysł**

tel. 16 670 99 01 kom. 699 419 131

www.cyfrowypolsat.pl

73356

Serdecznie dziękujemy

wszystkim mieszkańcom Przemysła i regionu, którzy wzięli udział w wyborach prezydenckich, a w szczególności tym, którzy oddali swój głos na Bronisława Komorowskiego. Państwa obecność przy urnach wyborczych była nie tylko wypełnieniem obowiązku obywatelskiego, ale przede wszystkim wyrazem zainteresowania, zaangażowania i troski o losy Polski. Dzięki Państwa głosom nasz kandydat wygrał I turę wyborów zarówno w Przemyslu, jak i w kraju. Dziękujemy za zaufanie i za każdy oddany głos.

Bardzo prosimy o udział w drugiej turze wyborów i ponowne zagłosowanie na Bronisława Komorowskiego. Prosimy o to również niezdecydowanych oraz tych, którzy nie wzięli udziału w I turze wyborów. Pokażmy, że potrafimy się zmobilizować i że dobro naszej ojczyzny jest dla nas najważniejsze. Razem wygramy zgodną, wiarygodną, mądrą, bezpieczną i zasobną Polskę.

Andraszek Dariusz, właściciel sklepów; Antoniewska Ewa, inż. rolnik, pracownik Arboretum; Antoniewski Bartłomiej, mistrz fajkarski; Antoniewski Lesław, współwłaściciel EW „Galicja”; Babiś Kazimierz, nauczyciel, dyrektor szkoły, Dubiecko; Bańcarz Stanisława, inż. leśnictwa, Przemysł; Barket Jacek, lekarz, Przemysł; Bartmiński Jan, ekonomista, radny Rady Miejskiej Przemysła; Bereś Barbara, mgr farmacji, Przemysł; Berr Remigiusz, pracownik Poczty Polskiej, Żurawica; Biernat Stanisław, inż., prezes zarządu PKS sp. z o.o. Przemysł; Błachowicz Wojciech, przedsiębiorca, Prałkowie; Błażkowski Zbigniew, członek Zarządu PZKoszykówki; Błotnicki Jan, ekonomista; Bober-Malcher Danuta, lekarz, ordynator oddziału, Przemysł; Bobowski Wojciech, doradca podatkowy, Bircza; Brzeźawski Tadeusz, przedsiębiorca, Boleszysze; Cap Piotr, ekonomista, Przemysł; Chanas Rafał, uczeń, Przemysł; Choma Wojciech, politolog, Przemysł; Cikuj Aleksandra, lekarz rodzinny, radna Rady Miejskiej Przemysła; Ciosmak Andrzej, dyrektor PZU, Przemysł; Czekiernia Zbigniew, przedsiębiorca, Przemysł; Danieluk Magdalena, dyrektor Kolegium Nauczycielskiego Przemysł; Dembicki Wiesław, emerytowany nauczyciel, trener koszykówki, Przemysł; Dominiak Agnieszka, studentka, Przemysł; Drażwa Zbigniew, przedsiębiorca, Mańkowiec; Dryjański Wojciech, rencista, Przemysł; Duda Jadwiga, emerytowana nauczyciel, radna Rady Miejskiej Przemysła; Duda Maciej, nauczyciel, Żurawica; Dudek Wiesław, Boleszysze; Dziadek Andrzej, przewodniczący Rady Gminy Medyka; Elżbieta Gradowska-Gibała, nauczyciel; Fac Lucjan, nauczyciel, historyk, działacz społeczny, Żurawica; Fac Piotr, adwokat, Żurawica; Franków Mariusz, przedsiębiorca, Maława; Gawczyński Przemysław, lekarz, Przemysł; Gibała Mariusz, dziennikarz, operator filmowy, Przemysł; Głowacz Andrzej, ekonomista, członek PSL, Przemysł; Gonzales Gustavo, lekarz, Przemysł; Góralski Jerzy, sekretarz powiatu przemyskiego; Gradowski Paweł, przedsiębiorca, Kosienice; Gregier Halina, emerytka, Przemysł; Gromała Antoni, wójt gminy Nozdrzec; Guskiewicz Izydora, pracownik samorządowy, Żurawica; Haliszczak Włodzisław, wiceprzewodniczący Gminy Fredropol; Handzel Krzysztof, rehabilitant, fizjoterapeuta, Przemysł; Hartacz Jacek, piłkarz, zawodnik LKS Żurawianka; Herman Ewa, doradca ubezpieczeniowy, Buszkowice; Hołyszko Franciszek, przedsiębiorca, Przemysł; Hrynyszyn Piotr, pedagog, dyrektor ośrodka wsparcia rodziny, Przemysł; Jakubowska Maria, prezes Stowarzyszenia Softysów Powiatu Przemyskiego, Grochowiec; Karwowski Maciej, nauczyciel, działacz sportowy, Przemysł; Kaszuba Robert, przedsiębiorca, grafik komputerowy, Przemysł; Kęska Gracjan, lekarz kardiolog, Przemysł; Kocur Mirosław, przedsiębiorca; Kopcak Zbigniew, nadleśniczy Bircza; Kostecki Ryszard, sekretarz Gminy Żurawica; Kostka Maurycy, piłkarz ręczny KKS Czuwaj, Przemysł; Koszelnik Zenon, emerytowany nauczyciel, Przemysł; Kowalski Jerzy, wójt Gminy Krasiczyn; Kowalski Witold, wójt Gminy Przemysł; Kozaczko Małgorzata, nauczyciel, Przemysł; Kozimor Kazimierz, prezes OZE Leszczawa; Kroczek Piotr, trener piłki ręcznej KKS Czuwaj, Przemysł; Kropieniewicz Tomasz, samorządowiec, Przemysł; Krużel Jerzy, inż., radny Rady Miejskiej Przemysła; Krużel Jolanta, lekarz rodzinny, Przemysł; Krzysztof Jaroch, celnik, Wyszatyce; Kubicki Bogusław, trener piłki ręcznej KKS Czuwaj, Przemysł; Kuligowski Maciej, dr nauk medycznych; Leja Józef, emerytowany ptk WP, radny Rady Miejskiej Przemysła; Lenart Leszek, pracownik samorządowy, Żurawica; Lewicki Maciej; ordynator oddziału chirurgii, Ostrów; Linda Zbigniew,

przedsiębiorca, Przemysł; Lisowiec Adam, prezes III-ligowej Polonii Przemysł; Łaskarzewski Henryk, trener piłki nożnej, Przemysł; Macina Jacek, nauczyciel, Przemysł; Majcher Aleksander, rehabilitant, Żurawica; Majchrowicz Bogusław, właściciel firmy budowlanej, Krasiczyn; Majkowski Mirosław, prezes Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych, Przemysł; Marciniak Bogusław, dyr. PKP Cargo Żurawica/Przemysł; Marczyk Bartłomiej, historyk, działacz społeczny, Przemysł; Marut Jacek, emerytowany policjant, Żurawica; Mazurek Tomasz, przedsiębiorca, Boleszysze; Miśniak Ryszard, emerytowany nauczyciel, Przemysł; Nuckowski Daniel, student, Przemysł; Nycz Kazimierz, przedsiębiorca, były poseł na Sejm RP; Oleszek Rafał, przewodniczący Rady Miasta Przemysła; Oliwa Robert, nauczyciel, Przemysł; Ożga Bożena, skarbnik, Żurawica; Pacanowska Marta, pracownik cywilny, Żurawica; Pankiewicz Andrzej, przedsiębiorca, Bircza; Pączek Jan, starosta powiatu przemyskiego, Przemysł; Pećak Grzegorz, stolarz, Buszkowice; Pieczyńska Bogusława, prezes Towarzystwa Przyjaciół Przemysła i Regionu, Przemysł; Pinkowicz Artur, przedsiębiorca, Przemysł; Piszak Jan, prezes Przemyskiego Konwentu Gospodarczego, Przemysł; Polański Piotr, przedsiębiorca, Przemysł; Połec Ewa, nauczycielka, Przemysł; Podlubiński Arkadiusz, przedsiębiorca, Przemysł; Prokopowicz Antoni, emerytowany nauczyciel, członek PSL, Przemysł; Pstrąg Paweł, trener LKS Żurawianka; Puchalski Daniel, nauczyciel, były koszykarz MKS Polonia, Przemysł; Raba Grzegorz, ordynator oddziału ginekologii, Przemysł; Raba Marcin, radca prawny, Żurawica; Rosowski Andrzej, listonosz, Przemysł; Rostecki Artur, ratownik WOPR, Przemysł; Rostecki Artur, nauczyciel, piłkarz Pogoni Mańkowiec; Rząsa Marek, nauczyciel, poseł na Sejm RP; Rząsa Paweł, Słuchacz NKJG; Rzeszutko Stanisław, wiceprezes GSSH w Żurawicy; Safdan Wioletta, pracownik samorządowy, Wyszatyce; Sawicka Ewa, emerytowana nauczyciel, Przemysł; Skierczyński Marek, radca prawny; Stadnicki Henryk, emerytowany oficer, Żurawica; Stojak Grażyna, wojewódzki konserwator zabytków, Przemysł; Sugier Krzysztof, nauczyciel, trener, Przemysł; Szaruga Łukasz, Wyszatyce; Szkółka Robert, nauczyciel, trener LA, Przemysł; Szurek Józef, emerytowany nauczyciel, Przemysł; Śliwa Kazimierz, prezes LKS Żurawianka Żurawica; Świątnicka-Tomik Elżbieta, inż. budownictwa; Tada Ewa, ekonomista, Przemysł; Tarnawski Rafał, nauczyciel, Przemysł; Tarnawski Zbigniew, przedsiębiorca, Przemysł; Tatar Zbigniew, prezes Związku Spadochroniarzy Podkarpaczkich; Tkacz Barbara, inż. budownictwa, asystent posta, Przemysł; Tkacz Marcin, student AGH, Przemysł; Tkacz Mariusz, inż. budownictwa, Przemysł; Tomasiński Piotr, samorządowiec, poseł na Sejm RP; Żurawica; Tomaszek Ewa, przedsiębiorca; Tućka Maria, przewodnicząca Oddziału Związku Ukraińców w Polsce, Przemysł; Turczyński Arkadiusz, politolog, Przemysł; Urban Leszek, dyr. biura poselskiego, Przemysł; Uziembło Jerzy, ekonomista, Przemysł; Wardega Marcin, właściciel firmy, Żurawica; Wardega Tomasz, przedsiębiorca, Przemysł; Wielec Jacek, lekarz medycyny, Przemysł; Wiśniowski Łukasz, piłkarz LKS Mańkowiec; Włoch Ireneusz, softys Ujkowic; x. Ksawery Sapieha, Leszczawa; Zadorożny Marian, rencista; Zajac Łukasz, piłkarz KKS Czuwaj, Przemysł; Zamyśleński Edward, przedsiębiorca, Przemysł; Zapotocki Janusz, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Przemysła; Zwierzyńska Ewa, ekonomistka, Przemysł; Zak Zbigniew, wójt Gminy Fredropol; Zeglecki Rafał, nauczyciel, Przemysł; Zerebiec Jadwiga, przedsiębiorca, Przemysł; Zydomin Józef, wójt Gminy Bircza.

73379

SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Rażący obrazek w centrum miasta

– Niedawno wybrałem się ze znajomymi na rynek. Po drodze wstępowałyśmy do filii jednego z banków, mieszczącej się na tyłach ulicy Kazimierzowskiej, za kioskiem i miejskim placem. Muszę przyznać, że wstydziłem się jak nigdy, bo znajomi byli przyjezdni i nie przywykli chyba do takiego widoku w centrum miasta. Na wspomnianym placu rośnie trawa po kolana, ogólnie teren ten jest mocno zaniedbany. Wydaje mi się, że można by go uporządkować niewielkim kosztem, a widok nie raziłby wtedy przechodniów. O ulicę Kazimierzowską miasto stara się dbać, ale o teren położony tuż przy niej już niekoniecznie – konkluduje mieszkaniec.

Fatalny dojazd do basenu

– Często korzystam z przemyskiej pływalni i nie mieści mi się w głowie, dlaczego dojazd do niej od ulicy 22 Stycznia jest tak fatalny. Nawierzchnia tej ulicy od lat jest porwana dziurami. Wskazana byłaby też wymiana płytek chodnikowych. Tyle ludzi korzysta z basenu, a nikt nie pomyśli o stosownych remontach. Niedługo, by trochę popływać na miejskiej pływalni, trzeba będzie dojeżdżać do niej wyłącznie samochodem terenowym albo traktem – narzeka przemyslanin.

Kierowcy wyjeżdżają z duszą na ramieniu

– Chciałabym zwrócić uwagę na problem z bezpiecznym wyjazdem z ulicy Norwida. Po lewej stronie widoczność mocno ograniczają drzewa, którymi nikt się nie zajmuje. Nie wiem, kto je posadził i dlaczego teraz nikt się tą sprawą nie interesuje. Być może trzeba dopiero jakiegoś nieszczęścia, by doczekać się jakiejś reakcji. Faktem jest, że kierowcy nie mają w tym miejscu łatwego zadania i niejednokrotnie muszą wyjeżdżać z tej ulicy z duszą na ramieniu – zwraca uwagę Czytelnik.

Sygnali przyjmowała:
Urszula GIEŁO

Sygnali przyjmujemy pod numerami telefonów:
Przemyśl:
(16) 670 22 00,
670 30 41,
670 30 42
Jarosław, Lubaczów:
(16) 624 17 50

OGŁOSZENIA
w Życiu
Podkarpacim



ŻYCIE

PRZEMYSŁ: Obradowała Rada ds. Twierdzy Przemyśl

Uznać za pomnik historii i wpisać na listę UNESCO

W ubiegły piątek, 25 bm., odbyło się pierwsze posiedzenie rady konsultacyjno-naukowej, będącej organem doradczym Związku Gmin Fortecznych. Wybrano szefa szacownego gremium i wytyczono cele.

Zadaniem rady jest dbanie, by Zrewitalizacja i zagospodarowanie Twierdzy Przemyśl zmierzają we właściwym kierunku, a kierunek właściwy – jak można było wynioskować z debaty – to takie działania, które nie zepsują jej warownego charakteru i walorów historyczno-kulturowych, a pozwolą je wykorzystywać do tzw. turystyki kulturowej.

Wśród celów, które wytyczono, znalazły się przede wszystkim: uznanie twierdzy za pomnik historii oraz wpisanie jej na listę UNESCO.



Rada konsultacyjno-naukowa, działająca przy ZGF, to grono wybitnych fachowców w dziedzinie architektury i historii.

Realizacja obu tych postulatów skutkowałaby nie tylko prestiżem, ale i konkretnym argumentem w staraniach o fundusze na prace rewitalizacyjne. Członkowie rady

podkreślali też, że zbliża się bardzo ważna data, której odżywiająca twierdza nie może przegapić: stulecie wybuchu I wojny światowej.

(oh)

5 MILIONÓW EURO NA PIERWSZY ETAP Związek Gmin Fortecznych ma już zabezpieczone 5 mln euro na realizację I etapu zagospodarowania zabytkowego zespołu Twierdzy Przemyśl. Pieniądze mają być przeznaczone na rewitalizację parku i pałacu Humnickich w Birczy, rewitalizację dróg fortecznych Kruhel Wielki – Prafkowce – Zalesie, rewitalizację zespołu dworsko-parkowego w Babicach, rewitalizację dróg fortecznych w Siedliskach i fortu XV Borek, a także zagospodarowanie trasy od Bramy Sannockiej Dolnej do Bramy na Zniesieniu.

BOBRÓWKA (gm. Laszki): Zarzucili mu koc na szyję, dotkliwie pobili i okradli

Pobili i okradli znajomego

Dwaj mieszkańcy powiatu jarosławskiego: 35-letni Mariusz B. i 31-letni Tomasz L. w ubiegłym tygodniu wybili szybę w domu znajomego. Wtargnęli do środka, pobili go i okradli. Od piątku (25 czerwca) są w areszcie.

Mężczyźni wybili szybę w drzwiach wejściowych domu samotnie mieszkającego 52-letniego mieszkańca Bobrówki we wtorek, 22 czerwca, około g. 21.30. Napadli na gospodarza, zarzucili mu koc na głowę, po czym dotkliwie go pobili. Zabrali mu telefon komórkowy, zegarek i pieniądze. – Poszkodowany znał napastników, ale bał się powiadomić o napadzie policję. Dopiero funkcjonariusze z Laszek dowiedzieli się o przestępstwie i sami skontaktowali się z napadniętym. Przez kilka dni prowadziliśmy poszukiwania, sprawdziliśmy wszystkie miejsca, gdzie osoby poszukiwane mogły przebywać. W piątek rano jednego z napastników zastaliśmy w domu, drugiego odnaleźliśmy w stodole, gdzie się ukrywał – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu sierż. Mariusz Czernastek. Jeszcze w piątek sprawcy usłyszeli zarzut dokonania rozboju. Jeden z nich nie przyznaje się do winy, tłumacząc się niepamięcią. W stosunku do obu napastników sąd zastosował trzymiesięczny areszt tymczasowy. Za popełnione czyny grozi im nawet do 12 lat pozbawienia wolności.



Ekz

Obaj napastnicy trzy miesiące spędzą w areszcie tymczasowym.

JAROSŁAW: Zapadła decyzja w sprawie jarosławskiego PKS-u

PKS dla starosty

Powiat jarosławski będzie nowym właścicielem PKS Jarosław – tak zdecydował minister skarbu. Akcje przedsiębiorstwa przekaże starostwu za darmo. O ich przejęcie starał się także Związek Gmin Ziemi Przeworskiej.

To związek, za namową posła Mieczysława Kasprzaka z PSL, wystąpił do ministra o przekazanie akcji PKS, po tym jak ministerstwo ogłosiło, że PKS-y będą prywatyzowane. Swoje pismo do ministra wystosował także burmistrz Jarosławia Andrzej Wyczawski, który chciał PKS połączyć z MZK. Szybko się jednak wycofał. Również marszałek województwa starał się o przejęcie akcji, ale warunkiem było kompleksowe przejęcie wszystkich PKS-ów w województwie. W ostatnich miesiącach o przejęcie jarosławskiego PKS-u wystąpił także starosta Tadeusz Chrzan. To do jego wniosku przychylił się



Jarosławski PKS już niedługo stanie się własnością powiatu jarosławskiego.

minister skarbu. – Wiemy o takiej decyzji z mediów, nikt oficjalnie nas jeszcze o tym nie informował, ani ministerstwo, ani przyszły właściciel – mówi p.o. prezesa zarządu PKS S.A. Wiesław Matyliński. – Z tego co słyszę wśród załogi, jest to najlepsze rozwiązanie dla naszego przedsiębiorstwa.

Starosta Tadeusz Chrzan umowy jeszcze z ministerstwem nie podpisał, ale decyzję ministra skarbu już zna. – Wiem, że nasz wniosek został pozytywnie zatwierdzony i uważam, że jest to jak najbardziej słuszną i merytoryczną decyzją. Organizację transportu lokalnego mamy przypisaną ustawowo. Teraz należy firmę dokapitalizować,

na pewno w pewnym stopniu zrestrukturyzować, a przede wszystkim zwiększyć jej dochody, poszerzając spektrum usług. Jest to firma z dużym potencjałem, która na tym terenie nie ma takiego dużego konkurenta – wyjaśnia T. Chrzan. Skąd pieniądze na rozwój przedsiębiorstwa? Dziś starosta nie chce o tym mówić. Podkreśla jedynie, że na pewno nie będą one pochodzić z budżetu powiatu.

Powiat jarosławski otrzyma akcje przedsiębiorstwa za darmo. Nie przejmie także długów PKS-u, które były największe wśród wszystkich przedsiębiorstw na Podkarpaciu. To stwarza nowe szanse dla załogi. Przypomnijmy, że PKS w Jarosławiu zatrudnia 350 pracowników, a jego majątek to 150 autobusów, baza transportowa przy ul. Przemysłowej oraz budynki dworcowe w Jarosławiu, Przeworsku i Lubaczowie.

Ekz



Polska jest najważniejsza

Szanowni Państwo!

4 lipca będziemy wybierać Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Proszę Was, drodzy Państwo, o poparcie mojej kandydatury.

Jarosław Kaczyński

ZAPROSZENIE

Szanowni Państwo,

serdecznie zapraszamy mieszkańców Przemysła na spotkanie

z Alicją Zając - nowo wybraną senator oraz parlamentarzystami: Stanisławem Ożogiem, Andrzejem Ćwierzem, Władysławem Ortyłem i Stanisławem Piotrowiczem.

Temat spotkania:

Dlaczego warto głosować na Jarosława Kaczyńskiego?

30 czerwca (środa), godz. 17.00,

sala audiowizualna

Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, plac Berka Joselewicza.

Później zapraszamy na wspólne oglądanie w powyższej sali debaty telewizyjnej:

Jarosław Kaczyński
- Bronisław Komorowski.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Przemyskie Prawo i Sprawiedliwość

Dlaczego warto oddać głos na Jarosława Kaczyńskiego?

Bo jest politykiem odważnym i doświadczonym. Niebojącym się trudnych wyzwani.

Bo jest człowiekiem samodzielnym i - jak trzeba - stanowczym. Nie ugnie się pod presją i będzie skutecznie bronił naszych narodowych interesów.

Bo nie chce Polski byle jakiej.

Bo marzy mu się, by była ona dostatnia i nowoczesna. Solidarna i sprawiedliwa, w której wszyscy są równi wobec prawa i mają takie same szanse życiowego startu.

Bo wie, czego Polakom potrzeba. To on, będąc premierem, zlikwidował podatek od spadków i darowizn.

Bo pamięta, że bezpieczna Polska nie jest nam dana raz na zawsze. Dlatego, jak nikt inny, będzie dbał o silne, uczciwe i sprawne państwo.

Bo jego wybór oznaczać będzie poszukiwanie najlepszych dla Polski rozwiązań w duchu pluralizmu i kompromisu, a nie monopol jednej racji.

Bo pragnie, by Polska była krajem, z którego Polacy będą dumni. Bo dla niego - po prostu - Polska jest najważniejsza!

www.jaroslawkaczynski.info

Materiał K.W. kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Jarosława Kaczyńskiego, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

SPROSTOWANIE

KOMENDANT CYRAN ZWOLNIONY*

Wnawiązaniu do artykułu, który okazał się w ostatnim wydaniu ŻP (z 16.06.br.), pod tytułem: „Komendant Cyran zwolniony”, pragnę sprostować niektóre treści, które są niezgodne z prawdą.

Po pierwsze: nie zostałem „zwolniony” ani tym bardziej „zwolniony dyscyplinarnie”, lecz „odwołany ze stanowiska Komendanta Powiatowego PSP w Lubaczowie” (kserokopia decyzji Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego w załączeniu). Mimo że decyzji tej nadano „rygor natychmiastowej wykonalności”, przysługuje od niej odwołanie do KG, z którego to prawa skorzystałem i oczekuję na rozstrzygnięcie.

Po drugie: na polecenie Komendanta Wojewódzkiego, nowo powołany Komendant w Lubaczowie zaproponował mi stanowisko Naczelnika Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego w tamtejszej komendzie.

Na marginesie dodam, że w międzyczasie Komendant Główny uchylił negatywną opinię służbową, jaką wystawił mi Komendant Wojewódzki - uznając ją za niezgodną z prawem, a nawet „rażąco naruszającą prawo” - kserokopia decyzji KG w załączeniu.

ml. bryg. Mariusz CYRAN

* tytuł od redakcji

PRZEMYSŁ: Myśleli, że ratują malucha

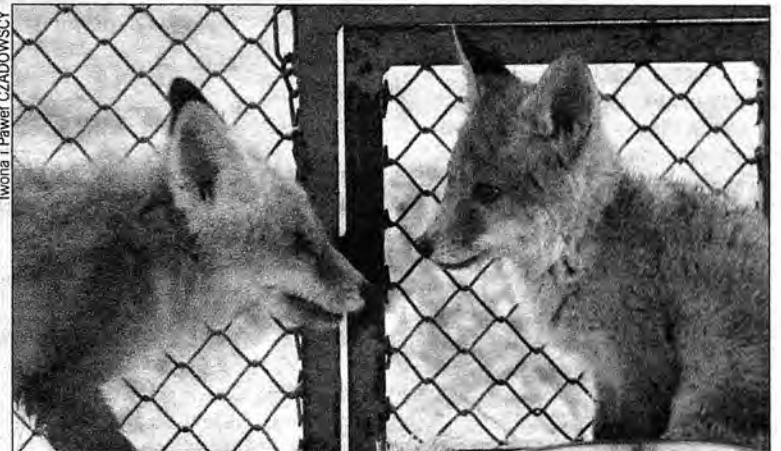
Nie zabierajmy ich z naturalnego domu

Dwa dwumiesięczne liski trafiły do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych Andreja i Radosława Fedaczyńskich w Przemyślu. Oba łączy jedno - zostały zabrane naturze przez ludzi.

Pierwszy z maluchów to Fuksik, który został wzięty przez wycieczkowiczów, gdy bawił się w lesie. Intencje ludzi były dobre, myśleli, że ratują malucha, tymczasem mały lisek najprawdopodobniej tylko na chwilę oddalił się od matki. Zwierzątko wzięte do domu szybko pokazało dziki „lisi pazur”, niszcząc dywany i meble oraz... gryząc swoich nowych opiekunów. Trafiło do kliniki weterynaryjnej „Ada”, gdyż ludzie obawiali się, że może być nosicielem wścieklizny. Podobną historię przeżył Krecik. Zabraną naturze, przez kilka dni był uciechą dla dzieci w domu pod Rzeszowem. Liska zauważył przejeżdżający kierowca i odebrał dzieciom, a potem przywiózł do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych. Krecik zyskał takie imię, gdyż w wyniku infekcji oczu stracił wzrok. Obserwacja dwumiesięcznych lisków potwierdziła, że nie wykazują one na razie innych objawów chorobowych. Krecik ze względu na swoją ułomność zostanie w ośrodku na zawsze. Fuksik przejdzie w przyszłości skomplikowaną drogę powrotu do natury.

Nie bierzmy zwierząt z lasu

Właśnie rozpoczęły się wakacje. To czas wycieczek na łono natury, do lasu. Pamiętajmy, by podczas tych wypraw nie zabierać zwierząt, dla których dom ludzki nie



Fuksik i Krecik w Ośrodku Rehabilitacji Zwierząt Chronionych są pod stałą opieką weterynaryjną.

jest naturalnym środowiskiem. Zdaniem pracowników ośrodka sytuacje takie zdarzają się, gdyż ludzie nie znają zwyczajów zwierząt i nie wiedzą, że np. bawiając

się liski tylko na chwilę opuściły kryjówkę, a sarna podchodzi do swoich młodych tylko na czas karmienia.

(lew)

ŻYCIE PODKARPACKIE 30 CZERWCA 2010

solidna
BETONIARNIA
www.transbet.com.pl
e-mail: transbetmjg@poczta.onet.pl
wieloletnie doświadczenie
nowoczesna technologia
przystępna cena
PROMOCJA!
tradycja i nowoczesność
TRANSBET
ul. Topolowa 5, Przemyśl
tel. 16 67808 99, 16 678 08 19



Czy wyjeżdża pan gdzieś na urlop?

STANISŁAW KOWALSKI

– Niestety nie. Rencisie trudno się gdzieś wybrać, bo wszystko kosztuje. W lecie siedzę w nad Sanem w Przemyślu, bo jestem wędkarzem. Tak też można bardzo miło spędzić czas.

(lew)

SONDA

KTO TWOIM ZDANIEM WYGRA W DRUGIEJ TURZE WYBORÓW PREZYDENCYJNYCH?

54,8%
Bronisław
Komorowski

45,2%
Jarosław
Kaczyński



ZA TYDZIEŃ

Czy pomoc państwa przeznaczona dla powodzian jest Twoim zdaniem wystarczająca?

1. Tak
2. Nie
3. Nie potrafię ocenić

W SKRÓCIE

PRZEMYSŁ

Laureaci konkursu poetyckiego

Podczas niedawnego V Święta Zamku Kazimierzowskiego zorganizowanego przez Przemyskie Centrum Kultury i Nauki „Zamek”, nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na krótki wiersz dotyczący Zamku Kazimierzowskiego, z uwzględnieniem 700-lecia urodzin króla Kazimierza Wielkiego. Jurorzy, pod przewodnictwem Krzysztofa Fila, redaktora naczelnego *Naszego Przemyśla*, oceniali 16 prac. I miejsce zdobyła Ewa Solka ze Szkoły Podstawowej nr 15 w Przemyślu (nagrodą główną był weekendowy pobyt dla czteroosobowej rodziny w Ośrodku Wypoczynkowym w Arłamowie, którego fundatorem jest tenże ośrodek). II miejsce jurorzy przyznali Edycie Marszałek z Przemyśla, a III – Marii Markiewicz z Jarosławia. Wyróżnienie otrzymał ponadto Marcin Urban z Niepołomic.

(lew)

SONDA

Wakacyjne plany nastolatków

W ubiegły piątek, parę godzin po rozdaniu świadectw, zapytaliśmy kilkoro uczniów różnych przemyskich szkół o ich plany wakacyjne.



KASIA: – Spełniły się moje marzenia i tegoroczne wakacje spędzę we Francji, a konkretnie w Paryżu. Wybieram się tam prywatnie, już mam wszystko załatwione i nie mogę doczekać się dnia wyjazdu. Wprawdzie będę tam niedługo, ale trzy tygodnie w Paryżu lepsze niż dwa miesiące w Przemyślu.



MICHAŁ: – Świadectwo mam już w kieszeni i mogę zrealizować plany wakacyjne. Wybieram się na miesiąc do Londynu. Mam tam brata, więc nie będzie problemu z mieszkaniem. Wprawdzie nie wiem jeszcze konkretnie, co tam zobaczę, ale na pewno nie będę się nudził.



PATRYCJA: – Planuję wakacje na gigancie, czyli pełny spontan i luz. Wybieram się stopem razem z moim towarzystwem. Kierunek morze, ale nie wiem, czy tam dotrzymam. Mam już doświadczenie, bo w tamtym roku też tak spędzałam wakacje. Wtedy dotarłam do Warszawy, a jak będzie w tym roku, zobaczymy.



DOMINIKA: – Na wakacjach planuję połączyć przyjemne z pożytecznym. Jadę do Anglii na dwa miesiące do pracy, ale nie w ciemno – jak niektórzy. W Londynie mam rodzinę i wszystko jest już załatwione. Liczę, że trochę zarobię, a przy okazji na pewno wiele zobaczę.



NATALIA: – Pierwszy miesiąc wakacji spędzę w Londynie, gdzie będę bawić małą córeczkę siostry. Jasne, że kiedy już tam będę, to postaram się jak najwięcej zwiedzić i zobaczyć. Potem wracam i w sierpniu planuję pójść z pielgrzymką na Kalwarię.

J. S

OŚWIATA: Uwaga, rodzice! Jest szansa na dofinansowanie zakupu nowych podręczników szkolnych

Warto skorzystać

Pomoc finansowa na zakup podręczników skierowana jest do uczniów, którzy w roku szkolnym 2010 – 2011 uczęszczać będą do klas I – III w szkołach podstawowych i klas II gimnazjum oraz na zakup podręczników do kształcenia ogólnego, w tym specjalnego dla uczniów słabowidzących, niesłyszących, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Wnioski można składać od 21 czerwca do 6 września br. u dyrektorów poszczególnych szkół.

Pomoc udzielona będzie uczniom z rodzin, w których dochód nie przekracza kwoty 351 zł na osobę. W przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia słabowidzącego, niesłyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów, należy dołączyć kopię ważnego orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, wydanego przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

Warto dodać, aby potem nie było żadnych wątpliwości, że wartość pomocy w formie dofinansowania zakupu podręczników nie może przekroczyć kwoty: 170 zł dla ucznia klasy I – III szkoły podstawowej oraz dla ucznia klasy I – III szkoły podstawowej z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego; 310 zł dla ucznia klasy II gimnazjum oraz dla ucznia klasy I – III gimnazjum z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego; 200 zł dla ucznia klasy IV – VI szkoły podstawowej z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego; 300 zł dla ucznia realizującego kształcenie w zasadniczej szkole zawodowej z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego; 370 zł dla ucznia realizującego kształcenie w szkole ponadgimnazjalnej z wyłączeniem zasadniczej szkoły zawodowej z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego.

Wniosek u dyrektora

Do uzupełnionego wniosku (który można pobrać u dyrektora

szkoły i u niego złożyć) należy dołączyć: dowód zakupu podręczników, zaświadczenie o wysokości dochodów netto członków rodziny pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, w przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzina korzysta ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej w formie zasiłku stałego lub okresowego, a w przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia słabowidzącego, niesłyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi – zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów należy dołączyć kopię ważnego orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, wydanego przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

mars

OD ŚRODY DO ŚRODY



Życie potoczy się dalej

Darowałem sobie pierwszą połowę meczu Argentyna – Urugwaj. Obejrzałem w zamian pierwszą debatę Komorowski – Kaczyński. Nudną, jak cała kampania obu panów, ale – co najważniejsze – dość rzeczową. Moim zdaniem pojedynek pretendentów na najwyższy urząd w Polsce był meczem do jednej bramki. Oczywiście, nie powiem do czego. Rozpolitykowało nam się społeczeństwo, nie wyłączając dzieci w szkołach podstawowych. Doszły mnie słuchy o gorących dysputach między maluchami o tym, na kogo głosowali w pierwszej turze rodzice. Taki wywiad środowiskowy. Co ciekawe w sporach maluchów pomimo emocji, nikt nikogo nie obrażał. Nawet po deklaracjach głosowania na kandydatów egzotycznych. Inaczej niż w świecie dorosłych. Do świeżutkiego numeru *Wprost* kapitalny tekst napisał Zbigniew Hołdys*. Zajął się nienawistą, sącząca się po obu stronach politycznej barykady. Pomimo jasno sprecyzowanej własnej postawy politycznej, nie oszczędził nikogo. Nie zostawił suchej nitki na Jarosławie Kaczyńskim, ale obiektywnie rozliczył Komorowskiego z obietnic wcześniej składanych a nie dotrzymanych. Hołdys jak na artystę przystało przysolił także zapleczo politycznemu obu panów za skłonność do konfliktowania tak zwanych zwykłych obywateli. Swoją drogą cieszę się, że od kilku tygodni z ogólnopolskich tygodników opinii mogę znowu z czystym sumieniem cytować *Wprost*.

Na obu kandydatów w sumie głosowało około trzynastu milionów ludzi. W małych miejscowościach prawdopodobnie co druga osoba głosowała lub będzie głosować na Komorowskiego lub Kaczyńskiego. Spotykamy się w sklepach, na stacjach benzynowych, wywiadówkach szkolnych, w pracy. W pubach przy piwie, analizując wpadki sędziowskie podczas południowoafrykańskiego mundialu. Aż strach pomyśleć, do jakich klótni dochodziłoby między nami, gdybyśmy pozwolili narzucić sobie sposób oceniania konkurentów politycznych, proponowany przez pewne ściśle określone radio i fora internetowe. Jak miałby przebiegać dyskurs polityczny między PiSiorami a POpapracem? Przecież na drugi dzień po drugiej turze nadal będziemy się spotykać. Normalnie rozmawiać, wspólnie pracować, pozostając przy swoich poglądach politycznych. Nie pozwólmy ludziom zgorzkniałym, popierającym jakąkolwiek partię od lewa do prawa, określać naszych międzyludzkich relacji. Po wyborach życie potoczy się dalej.

Artur WILGUCCI

Redaktor naczelny

* *Wprost*, Zbigniew Hołdys:

„W sprawie Pospieszalskiego i nie tylko”.

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

castorama

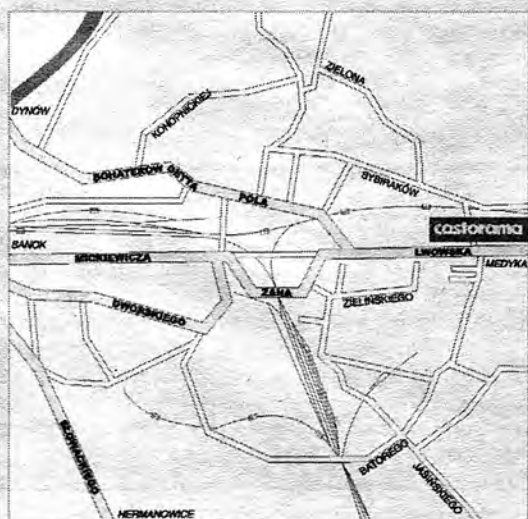
katalog 2010 / inspiracje, wskazówki, porady, wyposażenie

156 stron inspiracji

łazienkowe
inspiracje
156 STRON

castorama

**PRZYJDŹ DO SKLEPÓW CASTORAMA
PO NOWY, DARMOWY KATALOG
ŁAZIENKOWE INSPIRACJE**



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00, Sob. 8.00 - 20.00, Nd. 10.00 - 19.00
Przemyśl 37-700 ul. Lwowska 17, tel. (16) 67 94 100, fax (16) 67 94 200

www.castorama.com.pl

* Oferta ważna do wyczerpania zapasu.

ŻYCIE PODKARPACIE 30 CZERWCA 2010

W SKRÓCIE

PRZEWORSK

Będzie rajd rowerowy

W ramach trwających od 27 czerwca Dni Przeworska, 2 lipca odbędzie się rajd rowerowy na trasie Przeworsk – Markowa – Albigowa – Zabratówka – Dylągówka – Dynów. W Dynowie planowane jest ognisko, a potem powrót wąskotorówką. Zapisy w MOK (tel. 16-648 79 11) lub przez e-mail (mok@przeworsk.um.gov.pl).

(lew)

JAROSŁAW, PRZEMYŚL

Wyścig Solidarności i Olimpijczyków

Profesjonalistów kolarzy będzie można podziwiać w Jarosławiu, gdzie zlokalizowano metę jednego z etapów i całego XXI Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Solidarności i Olimpijczyków. Kolarze wyruszą z Leska i dotrą do Jarosławia w niedzielę, 4 lipca. Na Rynku w Jarosławiu zameldują się około godziny 13.30. Wcześniej, w drodze z Leska, powalczą w Przemysłu o punkty na lotnym finiszu (ul. 3 Maja, ok. g. 12.42) i premii górskiej (ul. Wysockiego, ok. g. 12.48). Dekoracja zwycięzców ostatniego etapu, wyścigu i wszystkich klasyfikacji planowana jest na godzinę 13.50. Wcześniej, o g. 12 rozegrany zostanie miniwyścig dla dzieci i młodzieży.

(lew)

PRZEMYŚL

Bezpieczne wakacje

Wydział Spraw Społecznych UM i Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Przemysłu są organizatorami festynu rodzinnego „Bezpieczne wakacje”, który odbędzie się 4 lipca na wzgórzu przed Zamkiem Kazimierzowskim, w godzinach 15-19. W programie festynu znalazły się m.in.: pokaz Krakowskiego Teatru Iluzji Mefisto „Baśniowy czarodziej”, cykl zabaw dla dzieci, występy zespołów artystycznych, konkursy i niespodzianki. Celem organizacji imprezy jest propagowanie zdrowego stylu życia, bez alkoholu i innych używek.

(lew)

PRZEMYŚL

Propozycje mile widziane

Do 30 lipca przyjmowane są propozycje i uwagi dotyczące programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz programu przeciwdziałania narkomanii na rok 2011. O takie propozycje proszeni są przedstawiciele wszystkich instytucji oraz organizacji pozarządowych i podmiotów kościelnych, działających w Przemysłu na rzecz przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii. Uwagi można zgłaszać do Tadeusza Maźnika, w Wydziale Spraw Społecznych UM, przy ul. Ratuszowej 10a, (tel. 16 678 40 10, e-mail: profilaktyka5@wp.pl). Podstawą prac jest program na rok 2010, który dostępny jest m.in. na stronie internetowej Przemysłu.

(lew)

PRZEMYŚL: Nieudana próba zwiększenia liczby punktów sprzedaży alkoholu i zmniejszenia tzw. odległości od obiektów chronionych

Nie będzie liberalizacji w handlu alkoholem

Radni podjęli uchwałę o zaciągnięciu 26-milionowego kredytu na pokrycie deficytu.

Czwartkowa (24 bm.) sesja przemyskiej rady zaczęła się od sympatycznego akcentu: gośćmi radnych byli wybitni sportowcy – dziewczyny z Gimnazjum nr 1, laureatki ogólnopolskiej gimnazjady w piłce ręcznej i awansujący do I ligi piłkarze Czuwaj – POSiR.

Nie mniej miło było, kiedy przewodniczący sejmiku województwa Andrzej Matusiewicz, omawiając przyznane miastu unijne dotacje, pochwalił większą niż w poprzednich latach skuteczność urzędu w składaniu wniosków i ich wysoką merytoryczną wartość. Potem radni przeszli do bardziej roboczej części posiedzenia. Wśród uchwał do podjęcia dwie zdawały się mocno kontrowersyjne: pierwsza o zwiększeniu limitu punktów sprzedaży alkoholu z dopuszczalnych 95 do 100, druga – o zmniejszeniu ich odległości od tzw. obiektów chronionych z 100 do 50 metrów. Pod projektami liberalizującymi przepisy podpisali się radni: Tomasz Kulawik, Leszek Oleszek, Witold Wiśniewski i Jacek Dygut. W uzasadnieniu projektów autorzy podnosili, że miasto się poszerza, powstają nowe obiekty wielokubaturowe (z restauracjami i barami), stąd zmiany wydają się konieczne. Nie doszło jednak ani do dyskusji, ani do głosowania – oba wnioski zostały zdjęte z porządku na samym początku posiedzenia, być może dlatego, że zostały negatywnie zaopiniowane przez działające przy radzie komisje.

Z Humennem po kasę z UE, a na razie kredyt

Natomiast wśród podjętych uchwał znalazła się między innymi



Radni **TOMASZ KULAWIK, LESZEK OLESZEK, WITOLD WIŚNIEWSKI** i **JACEK DYGUT** chcieli zliberalizować przepisy regulujące handel alkoholem, jednak ich projekty zostały zdjęte z porządku obrad.

mi aprobatą rady dla nawiązania współpracy ze słowackim miastem Humenne. Uzasadniono, że bliskie sąsiedztwo to dobra podstawa dla trwałości kontaktów, a także możliwość wspólnego ubiegania się o pieniądze z Funduszu Wyszehradzkiego i UE. Podpisanie formalnej umowy w sprawie partnerstwa ma nastąpić niebawem.

Wśród kolejnych podjętych uchwał znalazła się decyzja o wyborach do rady nowego osiedla – Kruhel Wielki. Zaplanowano je na 15 lipca br. Będą to pierwsze wybory osiedlowe przyłączanej do miasta miejscowości.

Radni uchwalili też miejscowy plan zagospodarowania „Śródmieście I”. Dokument ten jeszcze w fazie opracowywania wzbudził protesty handlowców z tzw. Zielonego Rynku, obawiających się o swoje miejsca pracy. Wszystko stąd, że w miejscu, gdzie dziś jest targ, ma powstać parking. Ostatecznie uchwałę podjęto, ale jej zapisy umożliwiają zarówno budowę parkingu, jak i funkcjonowanie targowiska.



Przewodniczący sejmiku województwa **ANDRZEJ MATUSIEWICZ**, omawiając przyznane miastu unijne dotacje, pochwalił większą niż w poprzednich latach skuteczność urzędu w składaniu wniosków i ich wysoką merytoryczną wartość.

Nieco dłuższą dyskusję wywołał projekt uchwały o zaciągnięciu niespełna 26-milionowego kredytu. Ma on być przeznaczony na pokrycie planowanego w bu-

dżecie deficytu. W szczegółowym wykazie, na co pójdą pieniądze, znajdują się wydatki inwestycyjne, głównie remonty dróg.

(oh)

PRZEMYŚL

Bajki-grajki i inne pomoce

Na początku czerwca mogliśmy obejrzeć efekt wielomiesięcznej pracy uczniów z klasy Ia Szkoły Podstawowej nr 1 w Przemysłu. Od pierwszego lutego dwa razy w tygodniu uczestniczyli w zajęciach dodatkowych, odbywających się w ramach unijnego projektu opartego na teorii Gardnera.

Korzystając z wielu pomocy dydaktycznych, m.in. instrumentów perkusyjnych, bajek-grajek, gier, makiet itp., pierwszoklasiści rozwijali swoje zdolności. Poznawali też zawody rodziców, którzy bardzo mocno zaangażowali się w realizację projektu. Uczestniczyli w wycieczce swoich pociech do Sanoka i pomagali w przygotowaniu strojów i układów tanecznych zaprezentowanych podczas

występu. Dzieci w ramach zajęć pozalekcyjnych obejrzały dwa spektakle: o Czerwonym Kapturku w wykonaniu aktorów Teatru W. Siemaszkowej z Rzeszowa oraz o Alibabie i 40 rozbójnikach Teatru Współczesnego z Krakowa. Jak podkreśla wychowawczyni klasy Danuta Stachniak, uczniowie z wielką radością uczestniczyli w zajęciach i żałowały, że nie mogą się one odbywać codziennie.

Występ kończący uczestnictwo klasy w projekcie odbył się pod hasłem: „Rodzice są łańcuchem, który trzyma nas? świat razem”. Z wielkim zaciekawieniem przyglądały mu się m.in. dzieci z klas zerowych, które od przyszłego roku przejmą po starszych kolegach wszelkie pomoce.

S.J.



– Dzięki udziałowi w projekcie dzieci otworzyły się na ludzi, nabrały śmiałości, odwagi.

W SKRÓCIE

HADLE SZKLARSKIE

Dwudziestolecie NSZZP

Obchody dwudziestolecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów odbyły się na terenie ośrodka wypoczynkowego. Uczestniczyły w nich delegacje ze słowackich Koszyc oraz ze Lwowa na Ukrainie. Medalem 20-lecia związku odznaczony został m.in. przeworski starosta **Zbigniew Kiszka**. W jubileuszu zorganizowanym 11 czerwca uczestniczył komendant wojewódzkiej policji insp. Józef Gdański i przewodniczący Zarządu głównego NSZZP w Warszawie asp. szt. **Antoni Duda**.

(lew)

PRZEMYSŁ

Rowerowy piątek

W piątek, 2 lipca o godzinie 10 na terenie plaży przy Wybrzeżu Marszałka Piłsudskiego odbędzie się kolejna edycja „Rowerowych piątków”, cyklicznej imprezy organizowanej przez Przemyskie Towarzystwo Cyklistów i urząd miejski. W zawodach mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Warunkiem dopuszczenia do zawodów jest posiadanie sztywnego kasku. Dla zwycięzców przewidziano nagrody.

(lew)

PRZEWORSK

Nie tylko o finansach

W czwartek, 1 lipca, odbędzie się sesja rady miasta. W programie sesji znalazły się m.in. przyjęcie planu pracy rady na drugie półrocze 2010 roku oraz przyjęcie informacji z przebiegu wykonania budżetu w pierwszym półroczu. Radni rozpatrzą także projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy z samorządem województwa podkarpackiego, dotyczącej wspólnej realizacji zadania publicznego „Podkarpacki System e-Administracji Publicznej” oraz wyrażą opinię w kwestii zakupu kamienicy przy ulicy Lwowskiej 3. W programie jest ponadto uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu.

(lew)

PRZEMYSKI AQUAPARK czeka na lepsze czasy. A tymczasem – gdzie się kąpać?

Zamiast kąpieliska – zakaz kąpiei

Mamy piękny akwen wodny. Z plażami, kortami i nawet z polem do golfa. Mamy, ale tylko na papierze. I nie zanosi się, żeby projekt wszedł w fazę realizacji.

Wielki park sportowo-rekreacyjny przy Sanockiej miał się składać nie tylko z wyciągu. W planach była porządna hala widowiskowo-sportowa i kąpielisko z prawdziwego zdarzenia – z plażą, moło, kortem, miejscem do żeglowania, osobnym akwem do wędkowania, skateparkiem, polem golfowym... Słowem, prawdziwy letni aquapark. Pierwotny plan zakładał, że inwestycja powstanie w latach 2010 – 2012. Jest już prawie pewne, że nie powstanie, choć dokumentacja czeka tylko na wbić pierwszej łopaty. Powód: brak pieniędzy (czytaj rozmowę obok). Sprawa zawisała na kołku w ubiegłym roku, kiedy to miasto nie dostało spodziewanej unijnej dotacji. Nawet nie do końca z własnej winy: tym razem to dysponent unijnej kasy zmienił zasady dofinansowania. Przed zmianą miało ono wynosić do 20 milionów złotych, po zmianie – do 3 milionów. Przy 23 – 25-milionowym koszcie inwestycji, tak niskie dofinansowanie oznaczałoby konieczność dołożenia reszty z własnego budżetu. Do 20 milionów dołożył 3 miliony – nie problem. Do 3 dołożyć 20 – rzecz niemożliwa.

Planowane kąpielisko wraz z atrakcjami wzbudziło też obawy ekologów. Rzecz w tym, że tzw. stawiki, czyli starorzecze Sanu, gdzie planowana jest inwestycja, to miejsce wyjątkowo cenne przyrodniczo. Niewiele jest w Polsce miast, które mogą się szczycić tak bogatą ptasią populacją jak ta, która zamieszkuje nadszańskie szuwary. Szczególnie rzadkim i cennym mieszkańcem starorzecza jest derkacz. Ekolodzy i ornitolodzy, obawiający się o jego losy, już kilka lat temu wszczęli larum. Władze miasta uciszyły protesty, zapewniając, że interesy ludzi i



Tu miało powstać kąpielisko, a jest ciągle żwirowisko...

Lukasz MENDYCHOWSKI

I co dalej z aquaparkiem?

Rozmowa z naczelnikiem wydziału inwestycji UM w Przemyślu **JERZYM WĘGRZYNYM**.

Co dalej z tak pięknie zaplanowaną inwestycją?

– Jedynym problemem są pieniądze, bo od strony formalnej jesteśmy gotowi – łącznie z pozwoleniem na budowę.

Nie można etapować prac?

– I tak będą etapowane, ale nie chcielibyśmy robić prowizorki, bo jak wiadomo, bywają one najtrwalsze. Mamy dwudziesty pierwszy wiek, nie można ludziom proponować plaży bez parkingu czy toalet... Szukamy wciąż źródła finansowania. Rozglądamy się też za inwestorem prywatnym, który

zechciałby partycypować w kosztach na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego.

I są chętni?

– Zdarzają się zainteresowani, ale nic konkretnego jeszcze z tych rozmów nie wynika. To obiekt sezonowy, na pewno bardzo dochodowy w czasie wakacji, ale problematyczne są zyski w pozostałych miesiącach.

A miasto nie może wyłożyć tych pieniędzy z własnej kasy?

– Nie teraz, kiedy mamy wydatki związane z obwodnicą.

To gdzie się kąpać?

– Hm, nie ukrywam, że jest problem. Pozostaje nam wierzyć, że uda się pozyskać dofinansowanie. Projekt jest naprawdę dobry



Lukasz MENDYCHOWSKI

i przez różne gremia wysoko oceniany. Bez dyskusji takie miejsce jest też w mieście potrzebne – i mieszkańcom, i turystom.

(not. oh)

ptactwa można w starorzeczu doskonale pogodzić. Nie wiadomo, czy miłośnicy derkacza czują się usatysfakcjonowani wyjaśnieniami

urzędników. W każdym razie – protesty zamikły. Najpewniej stąd, że na stawikach ani koparek, ani innych budowlanych odgło-

sów nie słycać. Tylko głos derkacza i kumkanie żab. A tablica z zakazem kąpiei jak stała, tak stoi.

(oh)

SONDA ŻP

A ty gdzie się będziesz kąpać tego lata?

MIECZYŚLAW:

– Przydałoby się takie kąpielisko, ale jak nie ma, trzeba się zadowolić Sanem... Ja w każdym razie tak robię, kiedy już upał mocno doskwiera.

ERNEST: – Osobiście wolę wodę płynącą, bo w stojącej ryzyko infekcji jest znacznie większe. Ale taki aquapark na pewno byłby atrakcją.

MIECZYŚLAW I STANISŁAW: – My się już nie kąpiemy, ale na pewno by się przydało, bo teraz to w lecie wszyscy przemyslanie nad Solinę jeżdżą! I tam zostawiają pieniądze, a nie tu. Poza tym to atrakcja by była, takie urozmaicenie. Przyciąganie turystów by było, prawda? I bezpieczniej chyba na takim kąpielisku, bo w Sanie nie zawsze woda czysta.



Lukasz MENDYCHOWSKI (5)



SYLWIA, KASIA, MARTYNA, TYTEK, BARTEK:

– Sto procent, że by się przydało, bo dużo młodzieży zostaje na wakacje w mieście i nie ma gdzie sensownie spędzić czasu! My jeździmy do Radawy albo na żwirownię w Ostrowie, ale w Przemyślu byłoby fajniej, bo na miejscu... Na dodatek to byłby atut turystyczny!

(not. oh)

ZYCIE PODKARPACIE 30 CZERWCA 2010

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA WSCHODNIOEUROPEJSKA W PRZEMYSŁU
ul. Tymona Terleckiego 6, 37-700 Przemyśl, tel. 16 678 37 90
www.pwsw.eu

UCZELNIA NA PIĄTKĘ Z PLUSEM - PIĄTE MIEJSCE W POLSCE W RANKINGU Rzeczpospolitej i Perspektyw 2010

PROWADZI NABÓR NA TRZYLETNIE STUDIA LICENCJACKIE

- DZIENNE - STUDIA BEZPŁATNE
- ZAOCZNE - NISKIE CZESNE
- WYSOKIE STYPENDIA

NA KIERUNKU SOCJOLOGIA

O SPECJALNOŚCIACH:

1. SOCJOLOGIA RYNKU PRACY – doradztwo zawodowe, projekty europejskie, zarządzanie projektami społecznymi
2. PRACA SOCJALNA – projekty społeczne, diagnozowanie problemów społecznych w skali lokalnej
3. SOCJOLOGIA POGRANICZA – specjalizacja celna, współpraca transgraniczna i euroregionalna, pogranicze etniczno-kulturowe
4. KOMUNIKACJA SPOŁECZNA I MEDIA – reklama i badanie rynku, public relations

PUNKT REKRUTACYJNY:
Instytut Socjologii PWSW ul. Tymona Terleckiego 2,
37-700 Przemyśl, tel. (16) 676 01 66 e-mail: socjologia@pwsw.pl
www.pwsw.eu

W SKRÓCIE

SIERAKOŚCE

Spotkanie szkół

Uczniowie szkół podstawowych z Kupiatycz, Książyc, Huwnik, Rybotycz byli gośćmi swoich kolegów z SP im. Jana Pawła II w Sierakoścach. W szkole tej 21 czerwca odbyło się gminne spotkanie szkół, zorganizowane w ramach Programu Integracji Społecznej w Gminie Fredropol. W czasie spotkania odbył się konkurs „Polskie kwiaty” oraz konkurs wiedzy o Sierakoścach, gminie Fredropol i Przemyslu. Dzięki sponsorom zwycięzcy mogli otrzymać nagrody. – Dziękujemy serdecznie dyrektorom szkół, nauczycielom, uczniom i rodzicom dzieci za udział w tak wielkim i wspólnym przedsięwzięciu – mówi dyrektor szkoły Anna Martowicz.

(lew)

OLESZYCE

Nowy nadleśniczy

Waldemar Cisek został nowym nadleśniczym Nadleśnictwa Oleszyce. Akt powołania na to stanowisko wręczył mu Edward Balwierczak, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie – informuje Edward Marszałek, rzecznik prasowy RDLP w Krośnie. Nowy nadleśniczy pochodzi z rodziny o leśnych tradycjach, ma 49 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci. Jest absolwentem Technikum Leśnego w Lesku i Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Krakowie. W Nadleśnictwie Oleszyce pracuje od 1981 roku. Prowadził kolejno leśnictwa: Czerniakowa Buda, Dzików i Futory. Ponadto pełni funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Oleszycach, jest członkiem Rady Społecznej ZOZ przy Szpitalu Powiatowym w Lubaczowie i członkiem Okręgowej Rady Łowieckiej w Przemyslu. Od 25 lat przewodniczył Związkowi Zawodowemu Leśników Polskich w Nadleśnictwie Oleszyce, jest też działaczem piłkarskim w klubie sportowym „Błękitni” w Futurach. – Znam teren nadleśnictwa i potrzeby tej jednostki. Wierzę, że zapanuje w niej wzajemny szacunek i zrozumienie – mówi Waldemar Cisek.

MSM

3-miesięczna, wysterylizowana, sympatyczna, choć odrobinę nieśmiała suka o oryginalnym niebieskawym umaszczeniu - Dikanda oraz młody, energiczny, równie sympatyczny rottweiler Oskar, czekają na swoje nowe domy w schronisku w Urzechowcach. Kontakt: 604 860 398



PRZEMYSŁ: Potrzebna akcja Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej

Piaskownice to siedliska pasożytów

Piaskownice to miejsca bardzo lubiane przez dzieci. Zwłaszcza latem. Często widokiem na placach zabaw jest rodzina z psem, który towarzyszy maluchom w zabawie. Matki często nie zdają sobie sprawy z zagrożenia, jakie to ze sobą niesie. Nierzadko piaskownice „odwiedzają” też niebezpieczne psy i koty, a zwierzęta te bywają siewcami larw pasożytów przewodu pokarmowego. O chorobę łatwo. Wystarczy, że dziecko zje coś nieumytymi po zabawie w piasku rękami.

Pies nie gryzie, więc po co go trzymać na smyczy? – tłumaczy często rodzice, którzy pozwalają, by w piaskownicy razem z dzieckiem przebywał także zwierzę. Problemem nie jest jednak agresja psa, a bakterie i pasożyty. W piasku mogą znajdować się wydalane przez zwierzęta bakterie chorobotwórcze, grzyby, pierwotniaki i pasożyty wywołujące m.in.: salmonellozę, grzybicę skóry i paznokci, toksokarozę, toksoplazmozę i glistnicę. Pasożytami czy bakteriami skażone są także miejskie parki, podwórka, plaże, przydomowe trawniki i ogrody. Jak wykazały badania, pasożyty znajdują się w 37 procent piaskownic i na połowie placów zabaw!

Zamiast wymiany, dosypywanie

Pracownicy sanepidu mówią, iż o tym, że psy czy koty biegają po placu zabaw, wiedzą wszyscy, ale nikt nie zwraca na to uwagi. Administratorzy powinni zrobić z tym porządek, tymczasem często nie udaje im się nawet ogrodzić przeznaczonego dla dzieci kawałka terenu. Co prawda przed sezonem mają obowiązek wymienić piasek, ale często kończy się na dosypywaniu. Najważniejsze jest uświadomienie rodzicom zagrożenia. Zakazy czy próby zabezpieczenia piaskownic mogą nie przynieść spodziewanych rezultatów. Tym bardziej że piasek nie da się trwale zasłonić folią, a drewniane pokrywy mogą być niebezpieczne dla dzieci. Pozostaje więc kontrolowanie brudnych rąk.

MG

JAROSŁAW: Uroczysta sesja i odznaka dla Zofii Bieńkowskiej Święto patrona miasta

Od pięciu lat Jarosław w czerwcu obchodzi święto swojego patrona – bł. o. Michała Czartoryskiego.

W tym roku z tej okazji odbyła się uroczysta sesja, połączona z programem artystycznym w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół im. Książąt Czartoryskich. Sesja poprzedzona była mszą św. i złożeniem kwiatów pod tablicą umieszczoną w sali narad ratusza. Starszy kustosz muzeum w Jarosławiu Krystyna Kieferling przypomniała życiorys patrona, a zwłaszcza jego korzenie rodzinne wywodzące się z pobliskich Pełkiń, a także oddaną walkę w Powstaniu Warszawskim.



Podczas zabawy na placu zabaw, szczególnie w piaskownicy, należy pamiętać o doraźnym wycieraniu rąk dziecka moką chusteczką i myciu ich wodą z mydłem po powrocie do domu.

Sanepid sprawdzi

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Przemyslu do końca czerwca br. ma przeprowadzić kontrole wszystkich piaskownic w mieście. Jest ich w sumie 40. Przepisy mówią, że piasek w piaskownicy należy wymieniać przynajmniej dwa razy w roku: wiosną i latem. Piaskownica musi być ogrodzona w taki sposób, aby zwierzęta, czyli głównie psy i koty, nie mogły do niej załatwiać potrzeb fizjologicznych. Jaka jest praktyka? Wystarczy odwiedzić kilka placów zabaw.

– Piaskownice są siedliskiem wielu groźnych dla zdrowia bakterii – mówią pracownicy przemyskiego sanepidu. – Dzieci są narażone na zakażenie, bo dotykają rękami brudnych przedmiotów, grzebią w piasku, siadają na trawie, odbijają piłkę na alejce czy boisku, mają zwyczaj wkładania do ust rąk, zabawek, nie przestrzegają zasad higieny, nie pamiętają o konieczności częstego mycia rąk, a podczas przerwy w zabawie lub w drodze powrotnej do domu sięgają po jedzenie.

MG



REALIZUJE PROJEKT

„Czas na aktywność w Mieście Przemyslu”

W RAMACH PROJEKTU ZOSTANĄ ZREALIZOWANE BEZPŁATNIE NASTĘPUJĄCE DZIAŁANIA:

- Treningi kompetencji i umiejętności społecznych
 - Wyjazd integracyjny
 - Indywidualne porady psychologiczne
 - Kursy zawodowe m.in.:
 - przedstawiciel handlowy + prawo jazdy kat. B
 - kosmetyczka + stylizacja paznokci
 - kasjer walutowy
 - opiekunka dziecięca i osoby starszej
 - magazynier z obsługą wózków jezdniowych
 - kurs komputerowy ogólny
 - kurs komputerowy ECDL
 - prawo jazdy kat. C
 - operator koparkoładowarki
 - ABC przedsiębiorczości
 - kurs kwalifikacji wstępnej przyspieszonej na przewóz rzeczy
 - Finansowanie zajęć szkolnych związanych z uzupełnieniem wykształcenia ponadgimnazjalnego i zajęć w ramach kształcenia ustawicznego
 - Warsztaty i indywidualne sesje z doradcą zawodowym
- PROJEKTEM OBJĘTO 150 OSÓB:**
- Dorosłych bezrobotnych i/lub nieaktywnych zawodowo i/lub niepełnosprawnych i/lub wychowanków rodzin zastępczych lub placówek opiekuńczo-wychowawczych, będących w wieku aktywności zawodowej, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej – różnych form wsparcia, zamieszkałych na terenie miasta Przemysla.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:
BIURO PROJEKTU
MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
UL. DWORSKIEGO 98
37-700 PRZEMYSŁ
TEL. 16 675 02 37
pok. 5-7

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

SIENIAWA: Wciąż nie wiadomo, czy powstanie potężna farma wiatrakowa

Rzeszów nie da zarobić?

Samorząd Sieniawy chce, by na jego terenie prywatny inwestor z Wielkopolski wybudował największą w regionie farmę wiatrakową. Pomysł akceptują mieszkańcy. Zastrzeżenia zgłasza Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

Pięćdziesiąt cztery wiatraki, każdy o mocy dwóch megawatów. Taką gigantyczną farmę wiatrową chce wybudować inwestor z Wielkopolski na piaszczystych nieużytkach na terenie gminy Sieniawa. O wielkości przedsięwzięcia świadczy choćby fakt, że do tej pory Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie wydała na Podkarpaciu pozwolenia na budowę wiatraków o łącznej mocy 188 megawatów. Farma w okolicach Sieniawy miałaby mieć moc 108 megawatów. Burmistrz Adam Woś szacuje, że samorząd mógłby zarobić na tym ok. 9 mln zł. Zarobiliby też właściciele gruntów, na których miałyby stanąć wiatraki. Stać to mogłoby się choćby jutro, ale potrzeba jeszcze stanowiska Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie.



– Od roku mamy wszystkie uzgodnienia z wyjątkiem Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która nie wydaje żadnej opinii – ani pozytywnej, ani negatywnej, żądając co jakiś czas kolejnych

Farma wiatrakowa położona na granicy gmin Orły i Żurawica działa od wielu miesięcy. Ta planowana w okolicach Sieniawy będzie kilkakrotnie większa.

dokumentów, które są niezwykle kosztowne. I czasochłonne – wyjaśnia burmistrz A. Woś.

Przeszkoda... nietoperz

Gmina Sieniawa w całości położona jest w Obszarze Chronionego Krajobrazu, który został stworzony dla ochrony ekosystemów przyrodniczych. – Nie chcemy wydać pochopnej decyzji, bo wciąż nie mamy pewności, czy uda się pogodzić dwa interesy: inwestora i ochrony środowiska. To niczyja złośliwość, a po prostu wezwanie władz Sieniawy do uzupełnienia dokumentacji. Tak abyśmy mieli pełny obraz, jak wygląda przyroda na tamtym obszarze – wyjaśnia szefowa Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie Magdalena Grabowska.

W wezwaniu była wzmianka o siedliskach nietoperzy, na co bardzo zżyma się burmistrz miasta i gminy Sieniawa. – Regionalna dyrekcja każe nam udowodnić to, co wszyscy wiemy, że nietoperz u nas nie występuje – mówi. Swoje zdanie na ten temat ma także wielkopolski inwestor, który pat w tej sprawie kwituje jednym zdaniem: „Obszary kiedyś uznane za atrak-

cyjne krajobrazowo, niekoniecznie są nimi dziś”.

Nie trzeba się upierać...

Poróżnione strony próbował pojednać sam wiceminister ochrony środowiska Stanisław Gawłowski. Na spotkaniu z podkarpackimi samorządowcami i inwestorami przekonywał, że można pogodzić te dwa wydawałoby się sprzeczne stanowiska. Choćby dlatego, że rozwój odnawialnych źródeł energii ogranicza emisję dwutlenku węgla do atmosfery. – Są miejsca na terenie województwa podkarpackiego, gdzie można realizować te przedsięwzięcia, ale niekoniecznie na Obszarze Chronionego Krajobrazu. Jednak nie trzeba się upierać, że to miejsce, jest cenne pod tym względem i nie możemy go przeznaczyć pod inwestycje wiatrakowe – powiedział.

Inwestycja wciąż stoi pod znakiem zapytania, ale władze miasta i gminy Sieniawa liczą na przełamanie lodów ze strony Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, której obiecali wszelką możliwą współpracę.

MG



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Sluchacze zadowoleni z e-learningu w CKU

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Od marca do czerwca Centrum Kształcenia Ustawicznego w Przemysłu realizowało pierwszy etap projektu „E-learning narzędziem w zdobyciu kwalifikacji zawodowych”. W dniach od 21 do 23 czerwca odbyły się egzaminy zewnętrzne potwierdzające kwalifikacje zawodowe dla kierunków technik informatyk i technik rachunkowości. Sluchacze mówią, że metoda e-learningu dobrze przygotowała ich do tych egzaminów.

W ramach realizacji projektu „E-learning narzędziem w zdobyciu kwalifikacji zawodowych” od marca do czerwca odbyło się 8 kursów. Cztery z nich realizowane były na kierunku technik informatyk, a cztery na kierunku technik rachunkowości. Od 21 do 23 czerwca w Centrum Kształcenia Ustawicznego przeprowadzane były egzaminy zewnętrzne na tych kierunkach. Mimo że nie znamy jeszcze wyników, to zapytani przez nas słuchacze, którzy przystępowali do egzaminu, nie kryją zadowolenia. Zgodnie podkreślają, że metoda e-learningu to dla nich najodpowiedniejsza droga kształcenia, pozwalająca im samym decydować o czasie poświęcanym na naukę. Edukacja na odległość daje bardzo dobrą okazję podnoszenia kwalifikacji osobom, które łączą naukę z pracą zawodową. Pozwala bowiem na przyswajanie wiedzy niezależnie od czasu i miejsca oraz na indywidualny kontakt z nauczycielem, a ponadto odbywa się z wykorzystaniem nowych technologii. Projekt „E-learning narzędziem w zdobyciu kwalifikacji zawodowych” realizowany przez CKU jest współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny, w

ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Założenia tego projektu pozwalają na skuteczną edukację z wykorzystaniem nauczania za pośrednictwem internetu. Taki rodzaj edukacji stwarza możliwość szybkiego przekazywania wiedzy i szansę interaktywnego kontaktu z innymi słuchaczami oraz z prowadzącym KURS. Wiadomości tekstowe wzbogacane są filmami, zdjęciami i nagraniami audio, a to bardzo uatrakcyjnia całość procesu edukacyjnego. Dzięki poczcie elektronicznej, czatom i forum istnieje ponadto możliwość dyskusji na określony temat. E-learning stwarza możliwość wykorzystania różnorodnych materiałów do nauki i stałego monitorowania postępów edukacyjnych. Taki sposób nauki pozwala znacznie zaoszczędzić czas.

Wygodne kształcenie na odległość

Od marca w Centrum Kształcenia Ustawicznego prowadzono 8 kursów, których zadaniem było przygotowanie słuchaczy do zewnętrznych egzaminów zawodowych kończących policealną szkołę na kierunkach technik informatyk i technik rachunkowości. Sluchacze przystępujący do egzaminów mówili nam, że są zadowoleni ze sposobu przygotowania do tych egzaminów. E-learning pozwolił nie tylko zaoszczędzić czas, ale i dogłębnie zbadać poruszany temat, dzięki możliwościom, jakie daje internet. W ramach realizacji kursów prowadzone były także zajęcia stacjonarne w pracowni interaktywnej. Odbywały się one przy użyciu tablicy interaktywnej. – Dzięki zastosowaniu tego nowoczesnego środka



sluchacze mogli konsultować z nauczycielem wszystkie problemy, na jakie się natknęli w trakcie procesu edukacyjnego – podkreśla Anna Kądziela, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego w Przemysłu. Tablica interaktywna pełni rolę monitora reagującego na dotyk specjalnego pióra. Pozwala ona na prezentowanie wykresów, animacji, filmów i obrazów oraz na przywoływanie notatek i komentarzy oraz tworzenie elektronicznej bazy materiałów dydaktycznych.

Od września kolejne kursy

Uczestnictwo w projekcie jest nieodpłatne. Od września w CKU funkcjonować będzie ogółem 21 kursów prowadzonych metodą e-learningu. Oprócz wspomnianych dwóch, w szkole policealnej ruszy kurs dla kierunku technik obsługi turystycznej. Nauka w drodze e-learningu będzie się ponadto odbywała na

kursach przygotowujących do egzaminu maturalnego z języka polskiego i matematyki.

Uczestnikiem odpowiedniego KURSU może zostać każdy, kto odwiedzi stronę szkoły (cku.przemysl.pl), zapozna się z regulaminem i wypełni deklarację uczestnictwa.

Nauka w CKU to przyjemność

CKU stwarza swoim słuchaczom bardzo dogodne warunki do nauki. Dysponuje przestronnymi pomieszczeniami, trzema pracowniami informatycznymi z dostępem do internetu, pracownią do zajęć z rachunkowości, pracownią mechaniczną, budowlaną oraz bogatą szkolną biblioteką, a także wspomnianymi tablicami interaktywnymi. Centrum Kształcenia Ustawicznego w Przemysłu prowadzi kształcenie osób dorosłych w formach szkolnych i pozaszkolnych. Edukacja odbywa się zarówno na

poziomie ponadgimnazjalnym, jak i policealnym. W Centrum Kształcenia Ustawicznego funkcjonuje liceum ogólnokształcące po gimnazjum, liceum uzupełniające po zasadniczej szkole zawodowej oraz trzyletnie technika uzupełniająca kształcąca na kierunkach technik mechanik i technik budownictwa. Kształcenie kończy się maturą, a w przypadku techników także przystąpieniem przez absolwenta do zewnętrznego egzaminu zawodowego. Naukę na poziomie policealnym CKU prowadzi na kierunkach: technik informatyk, technik rachunkowości i technik obsługi turystycznej. Wysoka zdawalność egzaminów zewnętrznych potwierdza dobrą jakość nauczania w CKU w Przemysłu.

Kształć się w CKU

Centrum Kształcenia Ustawicznego stwarza ponadto słuchaczom możliwość aktywnego uczestnictwa w życiu społeczności szkolnej. Funkcjonuje tu Szkolny Ośrodek Karier, który pomaga w wyborze ścieżki edukacyjnej słuchaczom placówki i uczniom innych szkół przemyskich. W CKU funkcjonuje gabinet psychologiczno-pedagogiczny, organizowane są kursy pierwszej pomocy, wycieczki i wspólne uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych. Słuchacze angażują się w akcje honorowego krwiodawstwa i akcję „Ratujmy życie chorym na białaczkę”. Dzięki szkolnej „skrzynce zaufania” anonimowo można podzielić się uwagami dotyczącymi funkcjonowania CKU. Wszystkie informacje znaleźć można na stronie internetowej CKU (www.cku.przemysl.pl) lub w siedzibie szkoły przy ulicy 3 Maja 11 w Przemysłu.

(wel)

73668

W SKRÓCIE

PRZEWORSK

Będzie rajd rowerowy

W ramach trwających od 27 czerwca Dni Przeworska, 2 lipca odbędzie się rajd rowerowy na trasie Przeworsk – Markowa – Albigowa – Zabratówka – Dylągówka – Dynów. W Dynowie planowane jest ognisko, a potem powrót wąskotorówką. Zapisy w MOK (tel. 16-648 79 11) lub przez e-mail (mok@przeworsk.um.gov.pl).

(lew)

JAROSŁAW, PRZEMYŚL

Wyścig Solidarności i Olimpijczyków

Profesjonalistów kolarzy będzie można podziwiać w Jarosławiu, gdzie zlokalizowano metę jednego z etapów i całego XXI Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Solidarności i Olimpijczyków. Kolarze wyruszą z Leska i dotrą do Jarosławia w niedzielę, 4 lipca. Na Rynku w Jarosławiu zameldują się około godziny 13.30. Wcześniej, w drodze z Leska, powalczą w Przemyślu o punkty na lotnym finiszu (ul. 3 Maja, ok. g. 12.42) i premii górskiej (ul. Wysockiego, ok. g. 12.48). Dekoracja zwycięzców ostatniego etapu, wyścigu i wszystkich klasyfikacji planowana jest na godzinę 13.50. Wcześniej, o g. 12 rozegrany zostanie miniwycig dla dzieci i młodzieży.

(lew)

PIGANY

Nowa sieć

Uroczystego otwarcia zmodernizowanej stacji uzdatniania wody dokonał burmistrz miasta i gminy Sieniawa Adam Woś. Jak powiedział, obiekt ten niewątpliwie przyczyni się do osiągnięcia sanitarnych standardów Unii Europejskiej w zakresie zaopatrzenia w wodę oraz znacznej poprawy jakości wody. Realizacja inwestycji trwała blisko 24 miesiące. W jej wyniku 201 gospodarstw domowych w Piganach, Paluchach i Rudce Borki podłączono do nowo wybudowanej sieci kanalizacyjnej o łącznej długości 6,5 km. Koszt realizacji przedsięwzięcia to 3 mln 758 tys. 364 zł, z czego 2 mln 610 tys. 485 zł to środki unijne, pochodzące z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013.

MG

RADYMNO: Mieszkańcy protestują przeciwko postawieniu w sąsiedztwie ich domów stacji bazowej jednej z sieci telefonii komórkowej

Nie chcemy promieniowania!

Mieszkańcy protestują od dwóch lat, ale burmistrz Radymna Wiesław Pirożek wydał pozytywną decyzję. Nie zamierzają się jednak poddać. Nie chcą promieniowania elektromagnetycznego w sąsiedztwie swoich domów. Zebrali podpisy i do burmistrza dostarczyli kolejne pisma. Gdy ten nie odpowiedział, wybrali się na sesję, na spotkanie z radnymi.

Ozgodę na postawienie stacji bazowej telefonii cyfrowej (900/1800/2100 MHz) przy ulicy Słowackiego w Radymnie wystąpił do burmistrza Radymna jeden z operatorów telefonii komórkowej. Burmistrz takiej zgody, czyli decyzji o warunkach zabudowy, nie wydał. Ale operator odwołał się od tej decyzji. Druga decyzja burmistrza była już pozytywna. I to zaniepokoiło mieszkańców, którzy na anteny o tak dużej mocy zgodzić się nie chcą. – Niech nam słońce do tego biednego Radymna inwestora, który stworzył miejsce pracy, a nie stawiają coś, co zagrazi naszemu zdrowiu – mówią.

Najbardziej zainteresowany sprawą Janusz Grzeško – prezes spółki sąsiadującej z terenem, na którym stacja ma stanąć i radny powiatu jarosławskiego – złożył już odwołanie. Mieszkańcy złożyć go nie mogą, ale za to protestują, zwłaszcza ci z najbliższego otoczenia, a więc ulic: Słowackiego, Kraśnińskiego, Słonecznej, Spisówki, Chopina, Kościuszki i Kochanowskiego. W czwartek, 24 czerwca, przyszli na posiedzenie rady miasta. – Boimy się o zdrowie nasze i naszych dzieci. Czy burmistrz i radni chcą brać sobie na sumienie nasze życie? Bo tu nie o zwykłe przekązniki chodzi, tu ma być jakaś stacja bazowa, o mocy sto razy większej niż zwykły przekąznik. Jak można wyrazić na to zgodę? Ta bezsilność władz miasta jest zastanawiająca – mówi Barbara Kupka. Mieszkańcy nie mają nic przeciwko takiej inwestycji,



EWA KŁAK-ZARZECKA (4)

Tylko przed sesją rady miasta pod protestem podpisało się ponad siedemdziesiąt osób.

ale w innym miejscu, z dala od domów. – Jest w Radymnie tyle terenów, chociażby za oczyszczalnią ścieków. Tam można zlokalizować niebezpieczne anteny, a nie wśród domów i zakładów pracy. Mało tego, obok przedszkola i kościoła – podkreśla Anna Huk.

Rada nic nie może

Mieszkańców przed instytucjami reprezentuje Zuzanna Bajorska. – Nikt nas, mieszkańców, nie poinformował o takiej inwestycji. Nikt nie zrobił z nami żadnych konsultacji. Postawiono nas przed faktem dokonanym. A kto zgodziłby się na takie sąsiedztwo? To, co jest zawarte w dokumentacji, nie jest zgodne ze stanem rzeczywistym. Nie zostało uwzględnione w dokumentacji znaczne wznoszenie się terenu w kierunku kościoła. Zasięg fali elektromagnetycznej będzie tu dziesięciokrotnie większy niż podano. To tylko jeden z przykładów, a takich nieścisłości jest wiele – tłumaczy. Dlatego w imieniu mieszkańców żąda od radnych, by stanowczo sprzeciwili się tej inwestycji. Stanowisko mieszkańców wsparł swoim zdaniem radny Adam Majka: – Na tym etapie możemy jeszcze inwestycję zablokować. Bo jeżeli decyzja o warunkach zabudowy się uprawomocni, to wydanie pozwolenia na budowę będzie tylko formalnością.

Przewodniczący rady miasta Witold Pawlik przyznaje racje mieszkańcom, tłumacząc zarazem, że rada niewiele ma tu do powiedzenia. – Możemy zwrócić się do inwestora o zmianę lokalizacji. Wiem, że burmistrz taką propozycję złożył. Wskazał tereny miejskie, na których taka stacja mogłaby stanąć, ale nie uzyskał odpowiedzi. Mogę zaproponować, by wybrać się do operatora osobiście. Nic innego nie możemy zrobić.

Podobnie wyjaśniał całą procedurę sekretarz Urzędu Miasta



W sąsiedztwie tych domów ma stanąć stacja bazowa o mocy 900/1800/2100 MHz jednego z operatorów telefonii cyfrowej.



Przewodniczący rady miasta **WITOLD PAWLIK** odczytał trzy ostatnie pisma protestujących.



Radny **ADAM MAJKA** poparł protest mieszkańców: – Jeżeli decyzja o warunkach zabudowy się uprawomocni, to wydanie pozwolenia na budowę będzie tylko formalnością.

Radymna Mariusz Prychocin: – Burmistrz musi działać zgodnie z prawem. Jeżeli wszystkie dokumenty i ekspertyzy zostały złożone, jeżeli zastrzeżeń nie miała ochrona środowiska, to burmistrz nie może odmówić wydania pozy-

tywnej decyzji. Gdyby taką wydał, podważyłoby ją Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Dlatego jedynym rozwiązaniem będzie zwrócenie się do inwestora o zmianę lokalizacji.

Ekz

KREDYT

gotówkowy

oferta specjalna

do **50.000** PLN

z niższym oprocentowaniem!

...na spełnienie marzeń i nie tylko

INVEST-BANK S.A.
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 43, tel. (16) 679 07 51

KATOWICE, CIESZANÓW, PRZEMYŚL: Pieszodookoła Polski – wyprawa Marka Chorążego

Obchodzę Polskę!

Marek Chorąży postawił sobie za cel obejście całej Polski. Pieszodookoła odbywa się pod hasłem „Obchodzę Polskę, obchodzą mnie ludzie z SM” i ma uświadomić jak największej liczbie Polaków trudną sytuację osób chorych na stwardnienie rozsiane. Na trasie jego wędrówki był także Przemysł.

Marek nie podróżuje sam, zdecydował się do niego dołączyć kolega Konrad Strycharski. Z Katowic wyszli 3 maja, choć oficjalnie rozpoczęli wędrówkę 7 maja w Cieszynie, tam też przewidziany jest jej finał. Planowana trasa wynosi około 4 tys. km. Przeszli już ok. jednej czwartej planowanego dystansu.

U źródeł wędrówki

Marek wspomina, jak zrodził się pomysł wyprawy: – Zeszłego roku, gdy moja podróż z Polski do Hiszpanii dobiegała końca, zacząłem się zastanawiać, co robić dalej. Pomyślałem, że warto byłoby obejść Polskę.

Podczas swojej ostatniej wędrówki M. Chorąży zauważył, jak



KONRAD STRYCHARSKI, MAREK CHORAŻY

duże wzbudza zainteresowanie, pomyślał więc, że warto byłoby z tą podróżą związać coś więcej. – Zetknąłem się w swoim życiu z wieloma osobami chorującymi na stwardnienie rozsiane, od 15 lat zmagam się z nim także moja ciotka. Dlatego nie miałem żadnych wątpliwości przy wyborze problemu, na który chciałbym zwrócić uwagę, idąc przez nasz kraj.

Smutna polska rzeczywistość

Polska jest jedynym krajem w Europie, w którym czas trwania terapii SM jest ogólnie ograniczony. Leczenie refundowane jest maksymalnie przez trzy lata. Marsz „Obchodzę Polskę, obchodzą mnie ludzie z SM” to dla Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego i osób dotkniętych tą chorobą

niezwykle ważne przedsięwzięcie. – Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem wysiłku, który w działania na rzecz chorych wkłada Marek Chorąży – mówi Anna Gryźewska, Sekretarz Generalna Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego. Sytuacja osób z SM w Polsce jest naprawdę trudna. Zwłaszcza w kwestii dostępności do odpowiedniego leczenia i rehabilitacji.

WPrzemysłu powstało nowe koło PTZR. Wszyscy chorzy na stwardnienie rozsiane, ich przyjaciele i osoby pragnące włączyć się w działania towarzystwa, mogą kontaktować się panią Ewą Matejko: kom.0-668 465 174. Zebrania koła PTZR będą się odbywały w każdy drugi piątek miesiąca o godzinie 17.00 w Civitas Christiana przy ul. Żeromskiego 10.

Przyłącz się do tej wyjątkowej wędrówki

PTZR zaprasza wszystkich, którzy chcą przyłączyć się do marszu. Każdy może towarzyszyć Markowi Chorążemu w swojej okolicy, przemierzając z nim choćby kilka kilometrów, wspierając tym samym zarówno piechurą, jak i samą ideę. Szczegółowe informacje na temat trasy marszu oraz na jakim jej etapie znajduje się piechur, dostępne są na stronie internetowej: www.ptsr.org/obchodze.

s.j.



Caritas pomaga zdobyć zawód

Caritas Archidiecezji Przemyskiej od stycznia 2010 roku przystąpiła do realizacji programu Caritasowe Centrum Integracji Społecznej, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Pierwsze miesiące działań, w myśl założonego harmonogramu, zmierzały w kierunku promocji projektu, oraz rekrutacji i kwalifikacji beneficjentów ostatecznych, oraz udzielania im wsparcia indywidualnego (doradca zawodowy, psycholog, poradnictwo prawne). Z kolei od czerwca Caritas w porozumieniu z instytucją szkolącą rozpoczął wdrażanie zaplanowanego wsparcia i szkoleń dla osób, które zostały zakwalifikowane do udziału w Projekcie. Zajęcia są organizowane w Centrum Integracji Społecznej w Przemysku oraz Klubach Integracji Społecznej w Wysokiej, Kąkolówce i Ustrzykach Dolnych.

Jako pierwsze rozpoczęły szkolenie 43 osoby na kierunku tynkarz, płytkarz, malarz. Szkolenie to ma charakter praktycznej nauki zawodu. Daje możliwość zdobycia nowych umiejętności i kwalifikacji. Uczestnicząc codziennie w osmiodziesiętnych zajęciach praktycznych, kursanci uczyli się rzetelności, odpowiedzialności za wykonywaną pracę i współpracy w grupie. Zdobywając nową wiedzę i widząc wyniki własnej pracy, podnosili nie tylko swoje kompetencje i zdolności, ale również swoją samoocenę i wiarę we własne możliwości.

W drugim tygodniu czerwca rozpoczął się kurs opiekuńczo-wychowawczy. Wzięło w nim udział 39 osób. Beneficjenci nabywali nowe kwalifikacje i zdolności podczas zajęć dydaktycznych, prowadzonych przez wyspecjalizowanych wykładowców, metodą wykładową i warsztatową.

Uczestnicy przeprowadzonych szkoleń i kursów wyrażają duże zadowolenie z formy i sposobu przeprowadzonych zajęć i warsztatów. Jak nadmieniam p. Beata, jedna z uczestniczek kursu opiekuńczo-wychowawczego: „Zajęcia i warsztaty dużo mi pomogły, ponieważ oprócz zdobycia wiedzy teoretycznej nauczyłam się chociażby umiejętności udzielania pierwszej pomocy i mogłam korzystać ze wsparcia doradcy zawodowego, animatora, radcy prawnego, socjoterapeuty i psychologa”. Swojego zadowolenia z dotychczasowej formy szkoleniowej nie ukrywa również pan Jacek, uczestnik szkolenia tynkarz, płytkarz, malarz: „Bardzo pomocna była organizacja opieki nad dziećmi uczestników szkolenia – gdyby nie ta świadomość, że w czasie szkolenia moje dziecko ma zapewnioną opiekę wykwalifikowanych opiekunów Caritasu, to nie mógłbym wziąć udziału w szkoleniu”.

Po okresie wakacyjnym, Caritas Archidiecezji Przemyskiej, w ramach realizowanego projektu, planuje przeprowadzanie kolejnych kursów kwalifikacyjnych. Szczegóły programu oraz ważne informacje dotyczące funkcjonowania programu są dostępne w Klubach Integracji Społecznej i biurze-centrum Projektu w Przemysku.



INFORES

NOWE TECHNOLOGIE

możemy więcej

- monitoring, alarm
- system przeciwpożarowy
- sieci, centrale telefoniczne
- urządzenia fiskalne
- systemy gastronomiczne
- inteligentny dom, strony www

Zaproś naszego przedstawiciela:

660 71 73 79

ŻYCIE PODKARPACIE 30 CZERWCA 2010

LĘTOWNIA

Grunt to rodzinka



Dzień Rodziny w SP w Łętowni był okazją do rozegrania meczu towarzyskiego na murawie nowego szkolnego boiska.



Część artystyczną przygotowali najmłodszy uczniowie Szkoły Podstawowej w Łętowni.

Z okazji Dnia Rodziny, którego organizowanie jest tradycją Szkoły Podstawowej w Łętowni, 19 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego szkolnego boiska, przypieczetowane meczem towarzyskim.

Boisko poświęcił ks. proboszcz Robert Grela. W uroczystości oprócz lokalnej społeczności wzięli też udział m.in. pracownicy urzędu gminy i wójt gminy Witold Kowalski. Przybyłych gości przywitał i zaprosił do wspólnej zabawy dyrektor SP w Łętowni Janusz Mazur.

Po części artystycznej w wykonaniu najmłodszych uczniów

odbył się mecz towarzyski piłki nożnej. Do rywalizacji stanęły drużyna wójta i drużyna rodziców. Pomimo nie najlepszej pogody, obie zażarcie walczyły o puchar. Mecz zakończył się wynikiem 4:4, ale ostatecznie, po dogrywkach, zwycięstwo przypadło drużynie wójta gminy Przemysłu.

Rodzinna atmosfera, która tworzyła się podczas imprezy, towarzyszyła wspólnym grom, zabawom i konkursom. Ci, którzy zgłodnieli, mieli możliwość spróbowania pysznej grochówki i słodkich wypieków.

(u)

OSTRÓW k. Przemysła: Czternastu właściciele działek skarży się na brak dojazdu

Off road na działkach

Właściciele kilkunastu działek położonych w Ostrowie w okolicy zalewu, chcąc uprawiać swoje grządki, oprócz motocykli, grabi i łopat, potrzebują jeszcze terenowych aut.

Od czterech lat, od kiedy kupiliśmy te działki, dojeżdżaliśmy tam polną drogą – mówi Ryszard Kaznowski – ale okazało się, że prowadzi ona przez tereny prywatne. Ostatnio jeden z właścicieli zamknął przejazd i zaczęliśmy szukać innej możliwości dojazdu na nasze działki. Na mapie geodezyjnej jest zaznaczona droga gminna, ale w rzeczywistości wśród chaszczy i wysokiej trawy nie ma po niej śladu. Istnieje wprawdzie możliwość dojazdu drogą należącą do przedsiębiorstwa, jednak lekkim osobowym autem tamte dy nie przejedzie. Siedemnastego czerwca skierowaliśmy pismo w tej sprawie do wójta gminy Przemysłu. Podpisał się pod nim czternastu osób i oczekujemy od wójta zapewnienia nam możliwości dojazdu na nasze działki – kończy R. Kaznowski, występując w imieniu właścicieli.

Wizja lokalna

W ubiegłym tygodniu nasz dziennikarz zaopatrzonej w mapkę geodezyjną pojechał do Ostrowa. Na miejscu okazało się, że faktycznie gminna droga zaznaczona na mapie nie istnieje, a użytkowana dotychczas prowadzi przez teren prywatny, którego właściciel ma prawo zabronić przejazdu. Na działki wskazane przez Kaznowskiego można dojechać jeszcze innymi drogami, ale jedna z nich, należąca do Kruszego, przypo-



– Droge, którą jeździliśmy, zagroził właściciel gruntu – mówi R. KAZNOWSKI.



Lekkie auto takiej drogi nie pokona.

Wójt obiecuje poprawę

– Doskonale znam problem z drogami dojazdowymi na działki w Ostrowie – mówi wójt Witold Kowalski. – Problem wynika między innymi z zaszczości, czyli na nieuregulowanych prawnie gruntach na tym terenie. Mając na względzie wygodę właścicieli działek, nie czekając na rozwiązania prawne, rozpoczęliśmy remont drogi. Trwa wycinanie krzaków, udrażnianie rowów i odprowadzanie do nich wody stojącej w zagłębieniach. Jeżeli tylko pogoda dopisze, zacznie pracować tam spychacz i równiarka, a tam gdzie będzie trzeba wysypimy tłuczeń. To kwestia dwóch, trzech tygodni – zapewnia wójt.

J.S.

PRZEMYŚL: Katyński dąb pamięci przy ZSEiO

Pamięci pułkownika Kiszewskiego

Jeszcze przed wakacjami przy Zespole Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących im. prof. Janusza Groszkowskiego posadzono dąb pamięci poświęcony płk. Aleksandrowi Kiszewskiemu.

To kolejny katyński dąb pamięci posadzony przez uczniów z naszego regionu. Uroczystość została zorganizowana w ramach Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego „Katyń... ocalić od zapomnienia”. W tym symbolicznym akcie wzięli udział uczniowie, dyrekcja, nauczyciele i przedstawiciele władz samorządowych Przemysłu. Program artystyczny i pokaz multimedialny został przygotowany przez nauczyciela historii Jacka Bazaka.

Płk Aleksander Kiszewski urodził się w 1892 roku w Stefanówce, w guberni kijowskiej. Studiował prawo na Uniwersytecie Kijowskim. Podczas I wojny światowej został powołany do armii rosyjskiej i skierowany do szkoły oficerskiej w Żytomierzu. Od 1917



Uroczystość w ZSEiO odbyła się 18 czerwca.

roku służył w IV Batalionie Strzelców Polskich, przemianowanym później na IV Pułk Strzelców Polskich. Brał udział w rozbrajaniu Niemców w Warszawie i walkach o Lwów. W wojsku służył przez cały okres międzywojenny. We wrześniu 1939 roku został dowódcą Ośrodka Zapasowego 17 Dywizji Piechoty. Podgrupa ppłk. Aleksandra Kiszewskiego wzięta do nie-

woli 300 żołnierzy niemieckich i stoczyła krwawą bitwę z wojskami sowieckimi. 1 lub 2 października został wzięty do niewoli przez Armię Czerwoną i wywieziony do Starobielska. Został zamordowany przez NKWD strzałem w tył głowy. W 2008 roku prezydent RP Lech Kaczyński pośmiertnie awansował go do stopnia pułkownika.

(lew)

WYPRZEDAŻ
Lis do **70%**
Lighting

MATIS
34 zł w komplecie energooszczędne żarówki GU10 - 11 W tylko **255 zł**

Poniedziałek-Piątek 10-18, Sobota 9-14

ZAPRASZAMY!

Firmowy Salon Oświetleniowy
LIS POLAND Sp. z o.o.
37-710 Żurawica koło Przemysła,
ul. Przemyska 8, przy głównej trasie
tel.: +48 16 672 36 20, fax: +48 16 672 31 50

KUPON RABATOWY -5%
POKAZ TEN KUPON OTRZYMASZ RABAT
www.lis-poland.pl
RABAT - 5% NIE ŁĄCZY SIĘ Z INNYMI PROMOCJAMI I WYPRZEDAŻAMI ORGANIZOWANYMI PRZEZ FIRME

JAROSŁAW: Wojskowy Zakład Remontowo-Budowlany nie będzie likwidowany

Firma pozostaje na rynku



Pracownicy WZRB w Jarosławiu czekają do połowy lipca na ostateczne decyzje, ale już wiedzą, że zakład pozostaje.

Taką wiadomość przekazał kierownictwu i działającym w zakładzie związkowi zawodowym minister Bogdan Klich. Teraz władze resortowe rozważają możliwość przekształcenia firmy w instytucję gospodarki budżetowej. Jeśli to się nie uda, jest jeszcze jedno rozwiązanie. Pracownicy czekają na decyzje do połowy lipca.

likwidacji zakładu 484 pracowników dowiedziało się na początku tego roku. Trudno im było zrozumieć, że dobrze funkcjonujący zakład, który tylko w 2009 r. przyniósł państwu 8 mln zł zysku, będzie zlikwidowany wraz z nowym rokiem. I to tylko dlatego, że zmieniły się przepisy prawne. Przypomnijmy, że według nowej ustawy o finansach publicznych wszystkie gospodarstwa pomocnicze, a takim jest WZRB i zakłady budżetowe mają być zlikwidowane. Ale ustawodawca pozostawił furtkę. Artykuł 116 ustawy wprowadza możliwość przekształcenia gospodarstwa w instytucję gospodarki budżetowej. Z takiej możliwości chciał skorzystać jarosławski zakład. I taki wniosek złożył do ministra obrony narodowej. Niestety, nie został on na początku uwzględniony. Jeszcze trudniej było pojąć pracownikom, że na likwidację ich zakładu ministerstwo wyda 15 mln zł. Stąd też szybka interwencja kierownictwa jarosławskiego zakładu, związków zawodowych, pisał Piotra Tomańskiego z PO i pisał Mieczysława Kasprzaka z PSL, która przyniosła efekty. – Na spotkaniach z wiceministrami przedstawiłmy możliwości zakładu i sytuację, w jakiej znajdują się jarosławskie rodziny po jego likwidacji. Ostatnie spotkanie z ministrem obrony narodowej Bogdanem Klichem odbyło się 15 czerwca. Wtedy usłyszeliśmy dobrą wiadomość, że likwidacja za-

kładu nie jest już brana pod uwagę – mówi Marian Zając, szef Zarządu Zakładowego Niezależnego Samorządnego Związku Pracowników Wojskowych przy WZRB Jarosław.

Zwiększą zatrudnienie

W ubiegłą środę, 23 czerwca, na trybunie sejmowej interpelację w tej sprawie złożył poseł M. Kasprzak. Dzień później poseł P. Tomański. – Jarosławski zakład nie jest dotowany z budżetu państwa. Firma dorobiła się wartościowej załogi, dobrze i specjalistycznie wyszkolonej, dlatego uważam, że likwidacja tego zakładu przyniosłaby wiele szkód dla załogi, lokalnego rynku pracy, a przede wszystkim dla ministerstwa – mówi M. Kasprzak. Poseł P. Tomański w swoim zapytaniu opowiadał już za przekształceniem zakładu w instytucję gospodarki budżetowej. Podkreślał, że takie przekształcenie nie generowałoby kosztów, zapewniło ciągłość i rytmiczność pracy, a także utrzymanie obecnego zatrudnienia.

Na pytania obu odpowiedział szef stanu w MON Czesław Piątas. Zapewnił, że ministerstwo przygotowało wniosek o przekształcenie zakładu we wspomnianą instytucję i obecnie trwają uzgodnienia międzyresortowe. Jeżeli ten wniosek nie uzyska akceptacji, wiceminister zapewnia, że jest jeszcze jedno rozwiązanie – przekazanie zakładu pod zarząd Wojskowej Agencji Mieszkaniowej z zachowaniem obecnych zadań, a nawet poszerzeniem ich.

Pracownicy zakładu czekają na decyzje Rady Ministrów. Przewodniczący Marian Zając wyjaśnia, że mają one zapaść w połowie lipca. – Jeżeli będą one dla nas pomyślne, a takich się spodziewamy, już od 15 lipca zwiększilibyśmy zatrudnienie zakładu – mówi.

Ekz

PRZEMYŚL: Foksterier szorstkowłosy był najpiękniejszy

Psy w deszczu

Foksterier szorstkowłosy o imieniu Djago v.d. Bismarckquelle został uznany za najpiękniejszego psa XXXVI Krajowej Wystawy Psów Rasowych w Przemyślu.

Droga do zwycięstwa urodzonego w październiku 2005 roku Djago nie była łatwa. Foksterier tricolor musiał pokonać psy ze swojej grupy ras, a potem zwycięzców innych grup, a oprócz tego wygrać z niesprzyjającą aurą. Najważniejsze momenty tegorocznej przemyskiej wystawy odbywały się bowiem w strugach ulewno deszczu. Właścicielką psa, który otrzymał tytuł „Best in show”, jest Małgorzata Supronowicz. Ona także jest właścicielką hodowli mopsów, z której pochodzi wicemistrz wystawy – dwuletnia Sasguehanna. Trzecie miejsce zajął wyżej niemiecki krótkowłosy Horus z Polickiego Lasu, którego właścicielem jest Piotr Słoka, a czwarte – suka rasy spaniel angielski Elfina Bibmik's Moniki Gribko i Huberta Roszka. Najpiękniejszym psem Oddziału Przemyski Polskiego Związku Kynologicznego została Arvena Aura Morning Smile Mirosławy i Anny Tadli.

Do tegorocznej wystawy w Przemyślu zgłoszonych zostało 427 psów 209 ras. Puchary odebrali właściciele najpiękniejszych psów wszystkich ras i grup ras oraz psów triumfujących w kategoriach „baby”, „szczeniaki”, „młodzież”, „weteran”, „pies użytkowy”, „pies ras polskich” oraz „najpiękniejszy pies oddziału Przemyski”. Puchary ufundowali prezydent Przemysła Robert Choma oraz firmy Tryumf i Euro-term. W tym roku oddział prze-



Zwycięzca wystawy Djago v.d. Bismarckquelle ze swoją opiekunką.



Najpiękniejsze psy oddziału przemyskiego. Z prawej zwycięzca tej kategorii Arvena Aura Morning Smile z Mirosławą Tadlą.

myski Związku Kynologicznego w Polsce obchodzi 25-lecie istnienia. Dla podkreślenia tego jubileuszu, w tegorocznej wystawie sędziowali m.in. najważniejsi ludzie w związku z przewodniczącym zarządu głównego Związku

Kynologicznego w Polsce Andrzejem Manią i wiceprzewodniczącą ds. hodowlanych Barbarą Larską oraz wiceprzewodniczącym ds. organizacyjnych Janem Galewskim.

(lew)

JODŁÓWKA (gm. Pruchnik): Niecodzienne świętowanie

Baniak i pokrywka roku

Mieszkańcy Jodłówki po raz drugi obchodzili Święto Baniaka. Właśnie baniaka, bo tak przed laty nazywano mieszkańców Jodłówki. Oni przewziewkiem się nie przejeili i wykorzystali je do promocji swojej wioski.

Z okazji corocznego święta wójta Gminy Stanisław Górski zaprosił cyrkowców, by bawili swoimi występami najmłodszych. Ciekawości mieszkańców wzbudził garncarz, który pokazywał, jak powstają gliniane garnki. Na scenie wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Jodłówce, a gospodynie z okolicznych miejscowości wzięły udział w Konkursie Wiejskich Potraw Regionalnych. Bezkonkurencyjny okazał się kuch oraz chleb bełtany wykonany przez gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Jodłówce, któremu przewodniczy Krystyna Fudali. Nie brakowało również tradycyjnych napitków. Szczególnym powodzeniem cieszył się bimberek. – Kuch to starodawny placek pieczony na wesela. To ciasto drożdżowe z powidłami i kruszonką na wierzchu. Nazwa chleb bełtany bierze się z tego, że wszystkie jego składniki bełta się w misce drewnianej żytką. Tajemnica jego długiej świeżości tkwi w płatkach



Pokazy garncarstwa wzbudziły zainteresowanie najmłodszych.



Bimberek cieszył się powodzeniem, zwłaszcza wśród mężczyzn.

owsianych, które się do niego dodaje – tłumaczy Krystyna Fudali. Chętnych do tytułu „Baniaka

Roku” i „Pokrywki Roku” wśród mieszkańców nie było.

Ekz

JAROSŁAW: Drzewko za makulaturę Postaw na zielone



Za 2 kg makulatury można było otrzymać sadzonkę drzewa.

Czy grozi nam życie na wysypisku śmieci? To jedno z pytań, które padło podczas debaty ekologicznej, odbywającej się w ramach proekologicznego tygodnia w jarosławskiej PWSZ.

Debata to tylko jeden z punktów programu proekologicznego tygodnia w jarosławskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. W ramach akcji odbyła się zbiórka makulatury. Za 2 kg jarosławianin otrzymywali od leśników sadzonkę drzewa, którą mogli ze sobą zabrać lub zasadzić na terenie uczelni. Jeden dzień organizatorzy przeznaczili na edukację uczniów szkół ponadgimnazjalnych, którzy uczestniczyli w zajęciach praktycznych w szkółce leśnej w Czerniawce. Punktem kulminacyjnym była wspomniana debata, która odbyła się 17 czerwca z udziałem wiceministra środowiska Stanisława Gawłowskiego, dyrektora Lasów Państwowych Mariana Pigana, kuratora oświaty Jacka Wojtasa, samorządowców, firm

związanych z ekologią, studentów i uczniów. Wiceminister mówił o stanie ekologii w Polsce na tle państw europejskich. – Hasło „Myśl globalnie, działaj lokalnie” ma tu ogromne znaczenie – podkreślał. Marian Pigan, dyrektor Lasów Państwowych zaznaczył, że w Polsce nie ubywa lasów, a wręcz odwrotnie – przybywa ich przez zalesianie. Jednak zmurą jest zaśmiecanie ich, z czym leśnicy próbują walczyć przez nakładanie kar. Kurator J. Wojtas podkreślił, jak ważna jest edukacja ekologiczna prowadzona od najmłodszych lat, ale zaznaczył przy tym, że edukować należy też dorosłych.

Uczestnicy debaty, odpowiadając na kolejne pytanie postawione przez młodzież, które brzmiało „Jak możemy zatrzymać degradację naszego środowiska?”, zachęcali do działań proekologicznych, a także do codziennego segregowania odpadów, ich recyklingu i niekupowania reklamówek foliowych.

Ekz

PRZEMYŚL: Pozwalają dzieciom na chwilę zapomnieć o bólu Ratują i uczą ratować



Pamiątkowe zdjęcie części uczestników spotkania w SP 9 w Szpitalu Wojewódzkim w Przemyślu.

Już po raz dziesiąty z dziećmi z oddziałów pediatrycznego i chirurgicznego Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu spotkali się ratownicy Polskiego Czerwonego Krzyża i Państwowej Straży Pożarnej.

Spotkanie, w którym uczestniczyli także rodzice małych pacjentów, odbyło się w świetlicy SP 9, funkcjonującej w szpitalu. Z wypiekami na twarzy maluchy słuchały wskazówek przedstawicieli Grupy Ratownictwa, działającej przy Zarządzie Rejonowym PCK w Przemyślu Anny Gibały i Patrycji Miki, na temat zasad udzielania pierwszej pomocy. Zaprezentowały też zawartość plecaka ratownika i zademonstrowały przy użyciu fantomu, w jaki sposób przywrócić czynności życiowe. – Moja przygoda z PCK rozpoczęła się trzy lata temu – mówi A. Gibała.

Obie ratowniczkę to absolwentki I Liceum Ogólnokształcącego w Przemyślu. Po wakacjach rozpoczynają dalszą edukację, ale wcześniej chcą zrobić jeszcze wiele dobrego.

P. Mika jest zadowolona, że mogła z koleżanką sprawić dzieciom i rodzicom tyle radości. – Głównym powodem, dla którego wstąpiłam kiedyś do grupy ratownictwa, są słowa, które usłyszałam: nie jest istotne, co daje ci świat, ale to, co ty możesz dać światu – wyznała z uśmiechem.

Dyrektor SP 9 Elżbieta Bukalska jest bardzo wdzięczna ratownikom za dotychczasowe wizyty na oddziałach szpitalnych z okazji Dnia Dziecka. – Sprawiają one, że dzieci na chwilę zapominają o swoich dolegliwościach – powiedziała.

margo

PRZEMYŚL: Pojechali na Słowację Piknikowe wakacje

Grupa 45 dzieci wyjechała właśnie na wakacje w Humennem na Słowację. Było to możliwe dzięki wszystkim, którzy włączyli się w 9. Wielki Piknik Charytatywny Fundacji Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość”, redakcji Życia Podkarpackiego, MKS Polonia Przemyśl, służb mundurowych Przemyśla i okolic i Fibris S.A. Jeszcze raz darczyńcom, sponsorom i współorganizatorom i wszystkim, którzy 13 czerwca byli z nami mówimy wielkie dzięki. Uśmiech dzieci niech będzie dla Was najcenniejszą nagrodą.

(lew)



Przemyśl obozowicze, żegnani przez rodziców i naszego fotoreportera, opuścili 26 czerwca.

JAROSŁAW: Przyszli na tygodniowy trening, ale za pół roku zostaną tu na stałe – w pierwszym Grupowym Domu Rodzinnym na Podkarpaciu.

Nasz własny dom

Marek jest gospodarzem domu, tak nieoficjalnie. Oprowadza po wszystkich zakamarkach, pokazuje, zachwala. Proponuje herbatę, kawę, zaprasza do salonu. Jarek mógłby pełnić w domu rolę rzecznika. Wie wszystko, kto co wykonywał, kto za co odpowiada, nie tylko w domu, ale w całym stowarzyszeniu. – Pan Mariusz Mitusz to nasz szef. Działa też w zarządzie wojewódzkim – mówi z dumą.

Jarek jest self-adwokatem. Zna swoje prawa i potrzeby i potrafi o nich mówić. Zna też wszystkie nowinki. – Miał nas odwiedzić marszałek Komorowski, ten zastępca prezydenta, ale jakaś pani zadzwoniła, że coś mu wypadło – mówi. Dorota to malarka. Zdobywa nagrody. Dzięki swojemu talentowi była w Brukseli. Maluje również Jarek. Jego obrazy zdobią ściany domu. Magda, cicha i skromna, woli pozostać w cieniu. Podobnie jak Gosia. Nie ma jeszcze dwóch Grzeszków. Pierwszy pojechał na wycieczkę, drugi jest po wypadku. Dla wszystkich ostatnie dni są wielkim wydarzeniem. Do tej pory przychodzili tu z Kasią Lepszą, koordynatorką sektora mieszkalnictwa chronionego. Oglądali, mierzyli, planowali. Potem jeździli do Rzeszowa na zakupy. To co kupili, układali, dopasowywali w pokojach. Od poniedziałku, 21 czerwca, wszystko się zmieniło. Przyjechali po zajęciach w Warsztatach Terapii Zajęciowej, Środowiskowym Domu Samopomocy czy też po pracy w Zakładzie Aktywności Zawodowej i zostali na tydzień. To była ich pierwsza noc w nowym domu. Noc z przygodami. Jeszcze wieczorem następnego dnia trochę ją przeżywali. – Włączył się alarm, strasznie wyło, przyjechała ochrona, ale poradziłyśmy sobie – opowiada Jarek.

Mama to mama

Każdy z siedmiu mieszkańców ma swój pokój z łazienką. Każdy w innym kolorze. Wszystko gustownie urządzone. – Nie przywożimy swoich rzeczy, bo na tydzień się nie oplaca. Ale jak przyjdziemy tu na stałe, to przywieziemy już wszystko. Ja wezmę walizkę i torbę. Bo to będzie nasz własny dom – mówi Marek. Dorotka chętnie pokazuje swój pokój.



Chwila w saloniku przed telewizorem. Od lewej: Jarek, Magda, Marek, Małgosia, Dorotka.

Ma tu już swoje kosmetyki, obrazek z Matką Boską, z domu zabrała aparat fotograficzny. Wróciła przed chwilą ze spaceru z koleżanką i jej ojcem. Zwiedzali okolicę, byli w parku. Pokazuje zdjęcia. Czy chce zamieszkać w Grupowym Domu Rodzinnym? – I tak, i nie. Tu jest bardzo fajnie, mam swój pokój i swoją łazienkę i koleżanki obok. Ale w domu jest mama. A mama, to mama – mówi z tęsknotą. Beata Jakubowska, asystentka, która od początku uczestniczy w treningach osób z niepełnosprawnością intelektualną zarówno w mieszkaniu treningowym, jak i teraz w GDR, wyjaśnia, że właśnie dlatego od 2006 r. z myślą o zamieszkanu na stałe w GDR osoby niepełnosprawne kilka razy w roku mieszkają przez tydzień z dala od rodziny. – To właśnie ma przygotować ich do rozłąki: i tej związanej z zamieszkaniem w naszym domu, i tej naturalnej, spowodowanej śmiercią rodziców – tłumaczy. Dodaje, że od tego tygodnia mieszkańcy domu będą tu przebywać częściej, a od stycznia 2011 r. zamieszkać tu na stałe.

Wie, że przyjdzie taki dzień

Niektórzy mieszkańcy GDR nie mają już rodziców, podobnie jak Jarek Barszcz. To właśnie jego ojciecśp. Zenon Barszcz wraz z mamą Małgosią sp. Krystyną Raitar byli inicjatorami nie tylko Grupowego Domu, ale również założycielami jarosławskiego koła Polskiego

Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, które w Jarosławiu działa już 27 lat. To oni wraz z innymi rodzicami zabiegali u władz miasta, powiatu, województwa i kraju o stworzenie jak najlepszych warunków edukacyjnych i rehabilitacyjnych swoim niepełnosprawnym dzieciom, a także o godne ich traktowanie. – Rodzice wiedzieli, że przyjdzie taki dzień, że będą musieli rozstać się nie na kilka godzin czy kilka dni, ale już na zawsze. Dlatego rozpoczęli starania o budowę domu, w którym ich niepełnosprawne dzieci będą miały nie tylko dobre warunki, ale i fachową opiekę – mówi Katarzyna Lepsza. Budowa rozpoczęła się 9 lat temu. Do jej zakończenia przyczyniło się wiele osób i instytucji, głównie Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jarosławscy niepełnosprawni brali udział w Familiadzie w TVP 2. Członkowie Rotary Club ufundowali nowoczesną kuchnię, pieniądze przekazała Fundacja Bazar International, działająca pod patronatem Wielkiej Księżnej Luksemburga. To tylko nieliczni sponsorzy. – Trwało długo, ale udało się – mówi K. Lepsza. Jest przekonana, że teraz przyszła pora pomyśleć o podobnym domu dla osób z głęboką niepełnosprawnością. Sama wychowuje takie dziecko i wie, że kiedyś przyjdzie dzień, w którym jej obecnie 12-letni syn zostanie sam.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

JAROSŁAW: Wygrali konkurs promujący małe ojczyzny Najlepsi na Podkarpaciu



d lewej: Dominik Małek, poseł na Sejm Renata Butryn z PO, jedna z inicjatorów konkursu, nauczyciel Lucyna Czaja oraz Andżelika Kowal.

Andżelika Kowal i Dominik Małek, uczniowie Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych im. Juliusza Słowackiego w Jarosławiu wraz z nauczycielem podstaw przedsiębiorczości Lucyną Czają wypromowali swoją małą ojczyznę.

Jarosławscy uczniowie w promowaniu swojej okolicy okazali się najlepsi i zdobyli pierwszą nagrodę w województwie podkarpackim w eliminacjach ogólnopolskiego konkursu „Wypromuj swoją małą ojczyznę”. – Celem konkursu, w którym wzięliśmy udział, jest ukazanie piękna, różnorodności i wyjątkowych walorów turystycznych, gospodarczych i kulturalnych „Małych Ojczyzn”, a więc sołectw, gmin, powiatów czy regionów – mówi Lucyna Czaja.

W wojewódzkim konkursie wystartowało 29 szkół średnich, prezentując atrakcje 17 podkarpackich powiatów. Prezentacja multimedialna Andżeliki i Dominika (uczniów 2 klasy TI) ukazuje

piękne zabytki Jarosławia: ratusz, kamienicę Orsettich, klasztor benedyktynek, uroki rekreacyjnej miejscowości w gminie Wiązownica – Radawy oraz unikatową architekturę drewnianą Pruchnika: rynek, Muzeum Parafialne i basztę jako pozostałość dawnego zamku. Andżelika podczas przygotowywania pracy zajęła się treścią i muzyką, Dominik stroną graficzną. – Nagrodzone prace zostaną pokazane nie tylko w kraju, ale także w Parlamencie Europejskim, gdzie będą wykorzystane w materiałach promocyjnych, na przykład podczas wieczorów polskich w Brukseli, spotkań z przedsiębiorcami, pracownikami branży turystycznej czy instytucji kultury, a także podczas promocji regionów – wymienia nauczycielka. Patronat honorowy nad konkursem objął marszałek Sejmu RP Bronisław Komorowski oraz minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska.

Ekz

ZARZECZE: Festyn pod platanem Jak na weselu



Zdobywca pierwszej nagrody – Zespół Śpiewaczy „Dzikowanie” ze Starego Dzikowa.

Pieśni weselne były tematem XII Regionalnego Przeglądu Grup Śpiewaczych „Festyn pod platanem”, który odbywa się co roku w parku przy zarzeczkim pałacu.

Tegoroczny „Festyn pod platanem” odbył się 13 czerwca. W przeglądzie wzięło udział 15 zespołów, które rywalizowały w kategorii dorosłych oraz dwa młodzieżowe. Ich zadaniem było wykonanie pieśni i przyspiewek, które zwyczajowo śpiewane były na wiejskich weselach. Teksty tych przyspiewek opowiadają o wadach i zaletach stanu małżeńskiego, są też pożegnaniem czasu

kawalerstwa i panieństwa. Popisy wokalne uczestników oceniało jury w składzie: dr Krzysztof Ruszel (etnograf), Stanisław Szabat (muzyk), Agata Mazur (etnomuzykolog). Patronat honorowy nad przeglądem sprawował starosta przeworski Zbigniew Kiszka. W czasie imprezy swoje rękodzieła wystawiali wystawcy z Podkarpacia. Dodatkową atrakcją był występ Kapeli Ludowej „Graboszczanie” z Grabownicy. Organizatorem imprezy były: Centrum Kultury w Zarzeczcu i Centrum Kulturalne w Przemyślu.

(lew)

PRZEMYŚL, BIRCZA, DUBIECKO: Dlaczego pamięć jest taka ważna?

Wizyta rabina



Jacek SZWIC (3)

Rabin **MICHAEL SCHUDRICH** w świetlicy zakładu karnego pokazał, jak żyd, przygotowując się do modlitwy, zakłada tefilin.

warstwy ziemi więcej niż na parę centymetrów głębokości.

Kolejnym etapem podróży rabina było Dubiecko, gdzie na rynku czekał wójt gminy Zbigniew Blecharczyk wraz z delegacją z urzędu, zaproszeni goście oraz gość honorowy – pani Sharon Frand, która przyjechała ze Stanów Zjednoczonych. Jej ojciec pochodził z Dubiecka. Zajmował się muzyką klezmerską, komponował, a jego marzeniem było, by w jego rodzinnym Dubiecku ktoś jeszcze kiedyś choć raz zagrał klezmerskie kawałki. Po krótkim przypomnieniu historii Dubiecka, w którym przed wojną Żydzi stanowili ponad pięćdziesiąt procent mieszkańców, a Holokaust przeżyło niewielu, odsłonięto tablicę poświęconą pamięci tych, którzy zginęli. Następnie uczestnicy spotkania udali się na cmentarz żydowski, na którym nie ocalała ani jedna macewa. Tam rabin i ksiądz proboszcz odmówili modlitwy za zmarłych. Została też odczytana długa lista dubieckich Żydów, rozstrzelanych tu w kolejnych egzekucjach. Ostatnim punktem programu było spełnienie marzenia Michała Franda, ojca Sharon. W Kresowym Domu Sztuki Adrienne Povodator (przyjaciółka Sharon) wraz z zespołem klezmerskim z Rzeszowa grała utwory Michała Franda oraz inne żydowskie szlagiery.

J.S

W ubiegłym tygodniu, 24 czerwca, Michael Schudrich, naczelny rabin Polski, odwiedził Przemyśl, Birczę i Dubiecko. W każdym z tych miejsc wizyta miała nieco inny charakter, ale każda z nich potwierdzała, jak ważna jest pamięć i troska o nią.

kowania cmentarzy żydowskich. Najważniejsze, by nie zakłócić spokoju zmarłym i nie naruszać



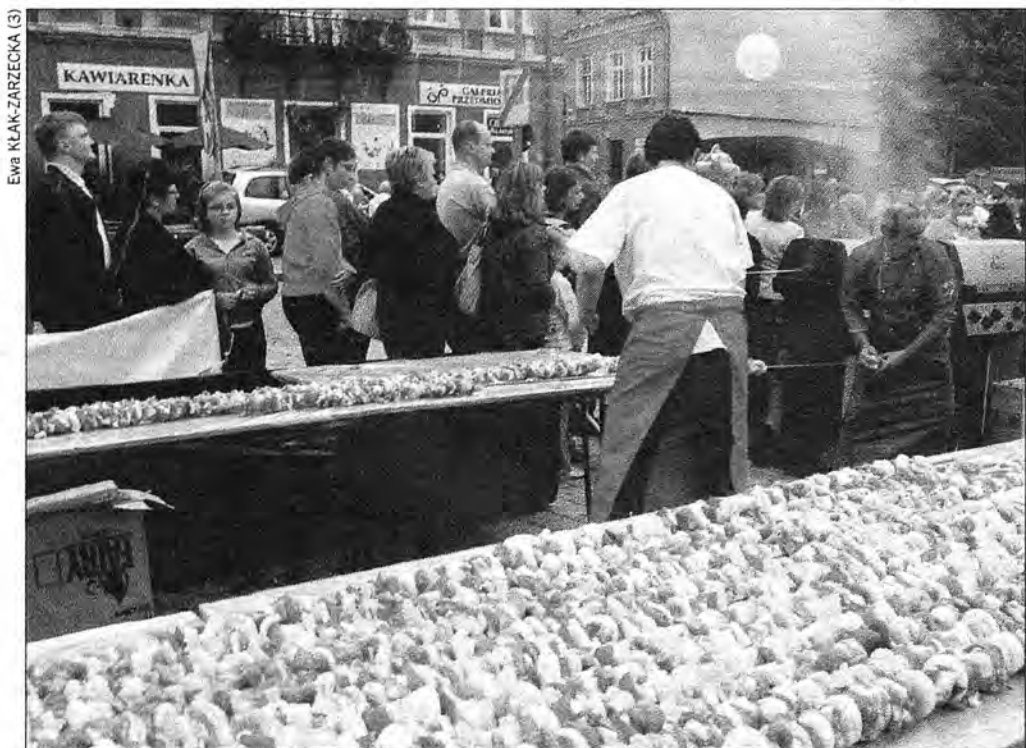
Na cmentarzu żydowskim w Birczy rabin dził, w jaki sposób postępować z macewami.



Adrienne Povodator podczas koncertu w Kresowym Domu Sztuki zachęcała do tańców.

JAROSŁAW: Grillowanie na cztery strony świata

Rekordowy szaszłyk



Kto chciał spróbować gigantycznego szaszłyka, przygotowanego przez Krzysztofa Górskiego i jego Teatru Kulinarneho, musiał odstać cztery godziny w kolejce.

Grillowanie na cztery strony świata było główną atrakcją Dni Jarosławia. Na cztery strony świata rozbrzmiał również hejnał miasta, odegrany po raz pierwszy z ratuszowej wieży przez czterech trębaczy. A wieczorem mieszkańcy bawili Paweł Kukiz i zespół „Piersi”.

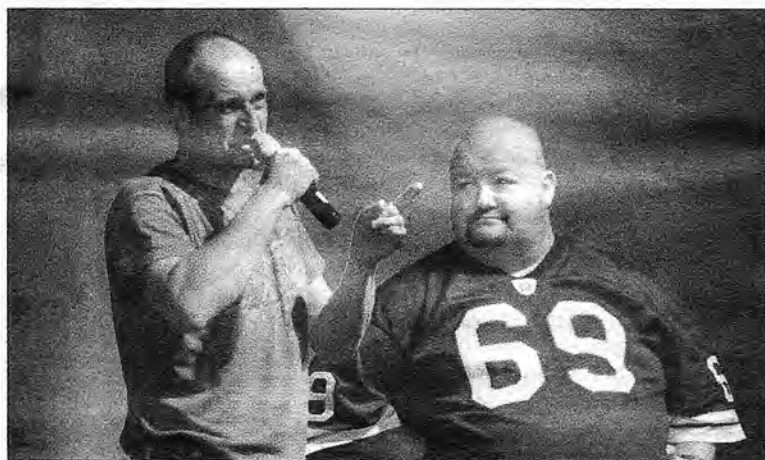
Do zrobienia gigantycznego szaszłyka potrzeba: 320 kg karkówki, 140 kg wędzonej słoniny, 140 kg boczku, 80 kg papryki i 100 kg cebuli. Składniki połączone

w całość przez Teatr Kulinarneho Krzysztofa Górskiego przyniosły miastu rekord Polski – 103,9 m szaszłyka. Mieszkańcy miasta, by skosztować rekordowego przysmaku, ustawili się w gigantycznej kolejce. Rekordziści stali nawet po cztery godziny. Organizatorzy przygotowali dla jarosławian na sobotnie popołudnie jeszcze jedną niespodziankę. Po raz pierwszy z wieży ratuszowej został odegrany hejnał miasta. Zapomniany przez lata rozbrzmiał na cztery strony świata w wykonaniu cze-

rech trębaczy. Wieczorem Paweł Kukiz i jego zespół „Piersi” ścignęły na rynek prawdziwe tłumy. W niedzielę na jarosławskiej scenie wystąpili: Kilersi i Alchemist Project.

Ekz

Paweł Kukiz i Mały z zespołu „Piersi” porwali jarosławską publiczność do wspólnej zabawy.



PRZEWORSK: Dni Przeworska 2010

Nagrody burmistrza rozdane

Wybitni i zasłużeni dla miasta Przeworska mieszkańcy zostali nagrodzeni za swoją działalność. Impreza „Ratusze 2010” wpisana została w kalendarz Dni Przeworska.

Główna nagroda trafiła do kardiologa Leszka Kamińskiego za jego pracę na rzecz lokalnej społeczności oraz działalność edukacyjną (m.in. organizację boiska przy ul. Tatarskiej czy prowadzenie badań klinicznych). Medal „Za zasługi dla Miasta Przeworska” trafił do rąk Grażyny Rybak, nauczycielki SP nr 1 i PG nr 1. Laureatka od blisko 30 lat przyczynia się do popularyzacji muzyki i lokalnej kultury wśród dzieci i młodzieży. Podobne wyróżnienie otrzymał Adam Skwarczyński, prezes przeworskiego koła Polskiego Związku Niewidomych, w uznaniu za działalność na rzecz dzieci i środowiska osób niewidomych. Tytułem „Wyróżniający się Nauczyciel” uhonorowano Janusza Gondka z PG nr 1, którego jedną z życiowych pasji jest propagowanie sportu wśród młodzieży. Nagrodzony został również



Gwiazda niedzielnej wieczoru – grupa Lombard.

Maciej Hołub z PG nr 1. Otrzymał on tytuł „Wyróżniający się Uczeń”. To nagroda za bardzo dobre wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe.

Muzyczno-kulturalne święto
Dni Przeworska w tym roku upłynęły w rytmie rocka. Pierwszego dnia na scenie zagrała grupa Pigs

Like Pigeons, potem Jack Knife, Totentanz i gwiazda wieczoru HappySad. Na koniec odbyła się zabawa Metro. W niedzielę zaś swoje umiejętności zaprezentowali na scenie laureaci konkursu piosenki „I Ty możesz zaśpiewać”. Po ceremonii Ratuszy 2010 zagrał krośnieński zespół Krip, który za-



Laureaci Ratuszy 2010. Pierwszy z prawej **LESZEK KAMIŃSKI**.

grał jako support przed gwiazdą imprezy – Lombardem. Dniom miasta towarzyszyły również rozgrywki sportowe (m.in. turnieje piłki nożnej, koszykówki, pojedynki szachowe). W Miejskiej Bibliotece obejrzeć można było natomiast wystawę pokazującą Przeworsk na przestrzeni lat i eks-

pozycję prac rękodzieła słuchaczy Trzeciego Wieku. W poniedziałek odbyło się zaś spotkanie z Mateuszem Pieniążkiem oraz Antonim Mierzińskim. Przeworskie muzeum przygotowało też pokonkursową wystawę fotografii.

hank

Niedziela 4 lipca

Table with 6 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains program listings for Sunday, July 4th, with times and descriptions for various shows like 'Dwie strony medalu', 'Wojna domowa', 'Wielki biały ninja', etc.

NIEDZIELA - TVN 16.35



Blues Brothers 2000 - komedia, USA 1998, reż. John Landis, wyk.: Dan Aykroyd, John Goodman, Joe Morton, J. Evan Bonifant, Kathleen Freeman, Nia Peeples.

NIEDZIELA - TVP 2 20.05



Straszny film III - komedia, USA 2003, reż. David Zucker, wyk.: Anna Faris, Pamela Anderson, Charlie Sheen, Leslie Nielsen, Queen Latifah, Jenny McCarthy.

NIEDZIELA - TVP 1 22.15



Zakochana Jedyńska: Okrucierstwo nie do przyjęcia - komedia romantyczna, USA 2003, reż. Joel Coen, Ethan Coen, wyk.: George Clooney, Catherine Zeta-Jones.

Poniedziałek 5 lipca

Table with 6 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains program listings for Monday, July 5th, with times and descriptions for various shows like 'Kawa czy herbata?', 'Dwa światy', 'Wielka Brytania', etc.

PONIEDZIAŁEK - Polsat 20.00



Megahit: Zakon - film przygodowy, USA 2001, reż. Sheldon Lettich, wyk.: Jean-Claude van Damme, Charlton Heston, Sofia Milos, Brian Thompson, Ben Cross.

PONIEDZIAŁEK - TVP 1.45



Kino nocnych markow: Sonata księżyca - melodramat, Wielka Brytania 1937, reż. Lothar Mendes, wyk.: Ignacy Jan Paderewski, Charles Farrell, Marie Tempest.

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.45 Przyjaciele z podwórka (22)
9.15 Łowcy smoków (15)
9.45 Szkoła złamanych serc (191)
10.35 Jak dzieci zawiesiły słońce na niebie (dok.)
11.00 Miejsce z historią - cykl reportaży
11.15 Teledakty
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.35 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
13.00 Kabaretowa Jedynka - kabaret
13.25 Don Matteo (11)
14.25 Plebania (1480)
15.00 Wiadomości
15.10 Pogoda
15.15 Przebojowa noc - program rozrywkowy
15.30 Klan (1825)
16.00 Klan (1826)
16.25 Moda na sukces (5063)
17.00 Telexpress
17.15 Pogoda
17.25 Moda na sukces (5064)
17.50 Zmiennicy (5)
18.55 Przebojowa noc - program rozrywkowy
19.05 Bali (37)
19.30 Wiadomości
19.55 Sport
20.05 Pogoda
20.10 Mistrzostwa Świata w RPA - piłka nożna
22.45 Wiesz, co dobre: Adwokat - dramat sądowy, USA 1998, reż. Steven Zaillian, wyk.: John Travolta, Robert Duvall, Stephen Fry, James Gandolfini, Dan Hedaya, Zeljko Ivanek, John Lithgow. (120 min)
0.45 Zagadkowa Jedynka - teleturniej
1.50 Kino nocnych marków: West Point. Rocznik 61, USA 1993, reż. Gregory Hoblit, wyk.: Christian Anhalt, Andre Braugher, Dan Futterman, Josh Lucas, Clive Owen, Sophie Ward. Rok 1861. W Ameryce narasta konflikt między Północą a Południem. Młodzi oficerowie opuszczają akademię wojskową West Point wkrótce staną po przeciwnych stronach barykady w bratobójczej walce. (105 min)
3.35 Zakończenie programu

TVP 2

- 6.25 Pierwsza prawosławna szkoła - reportaż
6.50 Dwa światy (10)
7.25 M.A.S.H. (64)
7.55 Codzienna 2 m 3 (18)
8.30 Pytanie na śniadanie - wakacje
10.40 Aleja gwiazd - program rozrywkowy
11.00 Familiada - teleturniej
11.30 Teledakty
12.10 Planeta Ziemia - serial dokumentalny
13.05 W słońcu i w deszczu (3)
14.05 Córki McLeoda (100)
15.00 Szansa na sukces - program rozrywkowy
16.00 Program lokalny - magazyn regionalny
16.30 M jak miłość (717)
17.25 Gilotyna - teleturniej
18.00 Panorama
18.25 Gorący temat
18.40 Sport-telegram
18.45 Pogoda
19.00 Barwy szczęścia (401)
19.35 Kabaret na lato - kabaret
19.50 Licencja na wychowanie (8)
20.45 Wszystko gra - thriller psychologiczny, Wielka Brytania/USA/Irlandia/2005, reż. Woody Allen, wyk.: Scarlett Johansson, Jonathan Rhys-Meyers, Emily Mortimer, Brian Cox, Matthew Goode, Alexander Armstrong, Paul Kaye.
Instruktor tenisa, pochodzący z irlandzkich nizin społecznych, żeni się z córką magnata przemysłowego. Niebawem życie, o którym marzył, zaczyna go nudzić. Wdaje się w romans z dziewczyną szwagra. (130 min)
22.55 Oficerowie (7, 8)
W klinice należącej do Zenona Kalińskiego siostra Teodozja rozpoznaje na zdjęciu Jakuba Monda jako rzekomego rannego dyplomata, który ją zaatakował. Na tej podstawie mężczyzna zostaje aresztowany. Romans Granda i Beaty nabiera rumieńców. Zona Zenona, Monika, dowiaduje się o istnieniu dorosłej córki męża.
0.50 Więcej niż football (dok.)
1.30 Oblicza Ziemi (dok.)
5.50 Fitness Club (15)
6.25 Zakończenie programu

POLSAT

- 6.00 Nowy dzień z Polsat News
6.55 TV market
7.10 Fortuna Wiedzy - teleturniej
7.55 Strażnik Teksasu (15) - serial sensacyjny, USA 2000
8.55 Słodkie zmartwienia (12) - serial komediowy, USA 1996
9.25 90210 (12) - serial obyczajowy, USA 2009
10.20 Ostry dyżur (12) - serial obyczajowy, USA 2005
11.20 Daleko od noszy (7) - serial komediowy, Polska 2010
11.50 Rodzina zastępcza (153, 154) - serial komediowy, Polska 2003
12.55 Mamuśki (12) - serial komediowy, Polska 2007
13.25 I kto tu rządzi? (12) - serial obyczajowy, Polska 2007
14.00 Miodowe lata (35) - serial komediowy, Polska 1999
14.45 Świat według Bundy'ch (155, 156) - serial komediowy, USA
15.50 Wydarzenia
16.10 Pogoda
16.15 Interwencja - magazyn reportażowy
16.30 Malanowski i Partnerzy (150)
17.00 Dlaczego ja? (19)
18.00 Miodowe lata (36) - serial komediowy, Polska 1999
18.50 Wydarzenia
19.20 Sport
19.25 Pogoda
19.30 Świat według Kiepskich (85) - serial komediowy, Polska 2001
20.00 Trudne słowa - komedia romantyczna, USA 2004, reż. James L. Brooks, wyk.: Adam Sandler, Téa Leoni, Paz Vega, Cloris Leachman. (175 min)
22.55 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (53) - serial kryminalny
23.55 Przynęta - thriller, USA 2000, reż. Lyndon Chubbuck, wyk.: Rebecca De Mornay, Kiefer Sutherland, Dana Delany.
Anthea podejrzewa, że jej mąż Michael ją zdradza. Postanawia wynająć prywatnego detektywa, aby zdobyć dowody. Zadanie otrzymuje Derian McCall, która niespodziewanie wdaje się w romans z Michael'em. (125 min)
2.00 Zagadkowa Noc - quiz
3.00 Tajemnice losu - magazyn
5.15 Wstawa! Gramy! - rozrywkowy
6.00 Zakończenie programu

TVN

- 5.40 Uwaga! - magazyn
6.00 Rozmowy w toku - talk show
7.00 Granie na śniadanie
8.00 Zorro (7) - serial animowany
8.25 Co nowego u Scooby'ego? (7) - serial animowany
8.50 Milionery - teleturniej
9.45 Republika mała - reality show
10.45 Granie na ekranie
11.45 Mango - Teledakty
12.45 Na Wspólnej (1164) - serial obyczajowy, Polska 2009
13.15 Na Wspólnej (1165) - serial obyczajowy, Polska 2009
13.45 Na Wspólnej (1166) - serial obyczajowy, Polska 2009
14.15 W-11 wydział śledczy
14.55 Detektywi
15.25 Tajemnice Smallville (15) - serial SF, USA/Kanada 2006
Kara uczy Clarka sztuki latania. Ma mu to pomóc w walce z Brainiaciem. Clark robi postępy, ale Brainiac jest sprytniejszy i kolejny raz zaskakuje nową taktyką i siłą.
16.25 Rozmowy w toku - talk show
17.25 Sąd rodzinny (142)
18.25 Detektywi
19.00 Fakty
19.30 Sport
19.40 Pogoda
19.50 Uwaga! - magazyn
20.05 W-11 wydział śledczy
20.50 Bez śladu (13) - serial sensacyjny, USA 2003
Jack martwi się, że Chet Collins, którego syn zaginał sześć lat temu, postanawia rozpocząć poszukiwania na własną rękę. Mężczyzna uważa, że agent stracił wiarę w odnalezienie chłopca.
21.50 Usta usta (4) - serial komediowy, Polska 2010
22.50 Kuba Wojewódzki - talk show
23.50 Klub szalonych dziewczec (2) - serial obyczajowy, Polska 2010
0.50 Dr House (2) - serial obyczajowy, USA 2004
1.40 Uwaga! - magazyn
2.00 Po co spać, jak można grać? - 3.05 Telesklep
3.30 Tajemnice Smallville (15) - serial SF, USA/Kanada 2006
4.25 Co za tydzień - magazyn
4.55 Nic straconego - powtórki
5.40 Zakończenie programu

TVP INFO

- 5.55 Info poranek
6.00 Serwis info
6.06 Prognoza pogody
6.10 Info poranek
6.15 Serwis info flesz
6.17 Info poranek
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 9.30, 10.30, 11.00, 11.30, 12.00, 12.30, 13.00, 13.30, 14.00, 14.30, 15.00, 15.30, 16.30, 20.00, 21.30, 23.30 - Serwis info, prognoza pogody
6.40 Info poranek
6.45 Serwis info flesz
6.47 Info poranek
8.10 Gość poranka
8.22 Info poranek
9.12 Gość poranka
9.44 Serwis sportowy
10.00 Serwis info
10.12 Biznes - otwarcie dnia
10.23 Info poranek
10.44 Serwis sportowy
10.50 Gość poranka
11.20 Serwis sportowy
12.17 Biznes - magazyn ekonomiczny
12.55 Serwis sportowy
13.10 Raport z Polski
13.55 Serwis sportowy
15.00 Serwis info
15.10 Raport z Polski
15.55 Serwis sportowy
16.00 Rozmowa dnia
16.15 Serwis info
16.20 Biznes - magazyn ekonomiczny
17.15 Raport z Polski
19.28 Prognoza pogody
19.35 Teledakty
20.10 Minęła 20-ta
21.00 Prognoza pogody
21.06 Raport z Polski
22.15 Studio Lotto
22.23 Info dziennik - zdarzyło się dziś
23.00 Prognoza pogody
23.03 Mundialowy wieczór
23.46 Pielęgniarki w świecie przemocy - film dokumentalny
0.15 Crazy Horse - film dok.
0.49 Minęła 20-ta
1.32 Raport z Polski
1.50 Info dziennik - zdarzyło się dziś
2.35 Raport z Polski
2.47 Prywatne śledztwa - reportaż
3.11 Minęła 20-ta
3.55 Raport z Polski
4.06 Info dziennik - zdarzyło się dziś
4.42 Minęła 20-ta
5.25 Dziką Polską - film dok.
5.50 Zakończenie programu



WTOREK - Polsat 20.00
Trudne słowa - komedia romantyczna, USA 2004, reż. James L. Brooks, wyk.: Adam Sandler, Téa Leoni, Paz Vega, Cloris Leachman, Shelby Bruce, Sarah Steale, Ian Hyland.

Meksykanka Flor Moreno przyjeżdża do Los Angeles z nastoletnią córką. Zatrudnia się jako pomoc domowa u zamożnej rodziny Johna Clasky'ego. W wyniku różnic kulturowych dochodzi do zabawnych pomysłów. (175 min)



WTOREK - TVP 1 22.45
Wiesz, co dobre: Adwokat - dramat sądowy, USA 1998, reż. Steven Zaillian, wyk.: John Travolta, Robert Duvall, Stephen Fry, James Gandolfini, Dan Hedaya, Zeljko Ivanek, John Lithgow.
Kronika procesu sądowego, w którym adwokat Jan Schlichtmann wystąpił w imieniu ośmiu rodzin z amerykańskiego miasteczka Woburn przeciwko dwóm korporacjom przemysłowym. (120 min)

Materiał informacyjny, internetowy oraz zdjęcia zostały dostarczone przez A plus C. Oprac. MW.

Krzyżówki

Od A do Z

Grid of crossword clues with letters A-Z and numbers. Includes clues like 'STEFAN, NIEMIECKI PISARZ KATOLICKI' and 'POLSKI HERB SZLACHECKI, INACZEJ JASTRZĘBIEC'.

ZYCIE PODKARPACIE 30 CZERWCA 2010

KUPON 26
Termin nadsyłania rozwiązania krzyżówek dwa tygodnie (wystarczy jednej).
Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 talonów po 25 zł, ufundowanych przez siłownię Top Fitness Club.

ROZWIĄZANIA Z NR. 23: Panoramiczna: Kobiety nie bij nawet kwiatem. Szyfrogramy: Sztuka to uruchamianie prawdy, Nikt nie może uciec od swego przeznaczenia.
4 talony na kwotę 25 zł każdy ufundowane przez siłownię Top Fitness Club wylosowali: Maria KOWALCZYK (Przemyśl), Janina LEWCZYK (Pratkiwce), Anna PACZKOWSKA (Przemyśl), Maciej TOMIAK (Przemyśl).
Osoby z Przemyśla proszone są o osobisty odbiór kuponów.
Przypominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.

Szyfrogramy

Table with 5 columns and 6 rows of numbers for word search. Includes 'Okrag, rewir' and 'Rybka skwarlowa, pawie oczko'.

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy zgodnie z kierunkiem strzałek, po przeniesieniu do odpowiednich krutek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie.

Table with 5 columns and 10 rows of numbers for word search. Includes 'Botaniczny, kwiatowy lub owocowy' and 'Krzyżuje się z osnową'.

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy zgodnie z kierunkiem strzałek, po przeniesieniu do odpowiednich krutek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie - przysłowie niemieckie.

Bądź na bieżąco!
Czytaj drobne w ŻP
ZYCIE

VETREX
Mocne okna, profil VEKA
DRZWI ZEWNĘTRZNE
DRZWI WEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
FHU „GREEND”
Jarosław, ul. Przemyska 7
tel./fax 16 6234107, 604120093

PRZEMYŚL: Piąte święto fajki

Fajecko, hej!

Fajki w Przemyślu wyrabia się od ponad stu lat, dlatego fajkarze mają tu co roku swoje święto. Palenie fajki jest czymś więcej niż puszczanie dymka, to swoisty rytuał związany z odpowiednim stanem ducha. Jak podkreślił Przemysław Babiara, do fajki trzeba dojrzeć, dorosnąć.

W ubiegłą niedzielę, 27 czerwca, o g. 16 przed magistratu w kierunku muzeum dzwonów i fajek wyruszył barwny pochód fajczarzy i górali. Na miejscu przy dźwiękach zakopiańskiej kapeli Tomasa Skupnia prezydent Przemyśla Robert Choma, rozpalając wraz z zaproszonymi gośćmi fajkę – pomnik, oficjalnie zainaugurował święto. Aromat palonego tytoniu błyskawicznie rozszedł się po okolicy i pozwolił miłośnikom fajki zapomnieć o deszczowej aurze. Wielbiciele fajek i fajkarstwa mogli podziwiać stragany z najwspanialszymi ich kolekcjami.

Czas puścić dymka

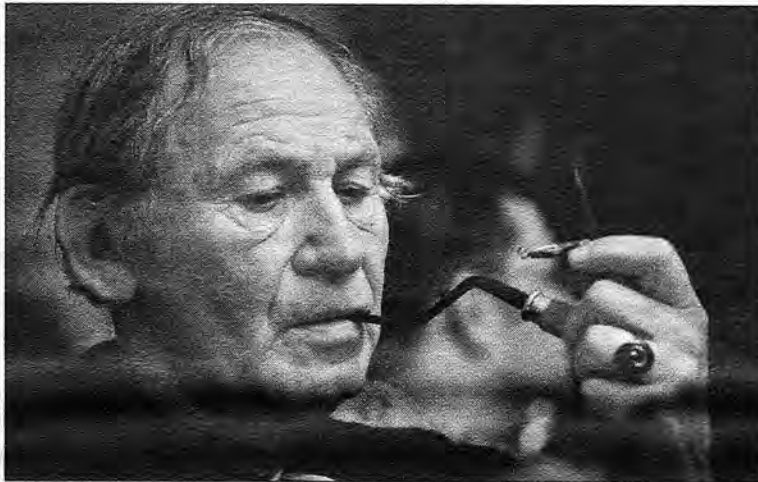
O g. 17 w klubie Niedźwiadek rozpoczął się konkurs palenia fajki z udziałem pięćdziesięciu zawodników. Najdłużej, bo przez godzinę i dziewięćnaście minut puszczał dymka Bogdan Adamowicz. Drugie miejsce zajął Damian Mucha, a trzecie Zbigniew Wierzbicki. Fajczarze mieli do dyspozycji po dwa gramy tytoniu (o połowę mniej niż w tradycyjnych zawodach).

Anglia – Niemcy 1:4

O godzinie 18 byliśmy świadkami niezwykle uroczystej chwili, rodowity przemyślanin Przemysław Babiara decyzją Kapituły Fajki Zaufania, w skład której wchodzi: mistrz fajkarz Bartłomiej Antoniewski, mistrz fajkarz Zbigniew Bednarczyk, mistrz fajkarz Ryszard Filar, mistrz fajkarz Henryk Worobiec, prezydent miasta Przemyśla Robert Choma, redaktor naczelny ŻP Artur Wilgucki, został obdarowany fajką zaufania. Przyznawana jest ona ponadprzeciętnym osobowościom, wyróżniającym się w różnych dziedzinach życia społecznego. Obdarowany fajką zaufania automatycznie staje się członkiem kapituły. Chwilę później ze sceny zabrzmiął znany wszystkim kibicom w Polsce głos Przemka Babiara. – Anglia –



ZBIGNIEW BEDNARCZYK pomysłodawca fajowego święta, rozpalając wraz z prezydentem Przemyśla ROBERTEM CHOMĄ oraz z zaproszonymi gośćmi fajkę – pomnik, oficjalnie zainaugurował święto.



Na zdjęciu Jan Cetkovski, prezydent klubu fajki w Olomoucu (Czechy).

Niemcy 1:4 – podał informację, a następnie mówił o tym, że praca w redakcji sportowej i komentowanie meczów stanowi niezwykle ważną część jego życia. Jednak mimo rozgrywanego na arenach RPA mundialu postanowił przyjechać do Przemyśla, by uczestniczyć w święcie fajki. – Człowiek nigdy nie zapomina, skąd pochodzi, a możliwość bycia między swymi jest najwspanialszym uczuciem – dodał.

Po wręczeniu fajki zaufania rozpoczęło się tradycyjne biesiadowanie, każdy mógł się poczęstować pieczonym baranem i bawić się do późnego wieczoru przy dźwiękach folklorystycznej i folkowej muzyki.

Sebastian JASIŃSKI



Szkockie klimaty na fajowym święcie.



Barwny pochód fajczarzy i górali.



Rodowity przemyślanin Przemysław Babiara decyzją Kapituły Fajki Zaufania został obdarowany fajką zaufania.



Barana z grilla po mistrzowsku skrocił burmistrz Zakopanego JANUSZ MAJCHER.

OSTRÓW: Fajowe Święto Bróg

Cieszymy się życiem i pomóżmy się nim cieszyć innym

Przemyskie święto fajki poprzedzone zostało Fajowym Świętem Bróg w Ostrowie. Gościem specjalnym wieczoru był Maksymilian Mach, chory na artrozyzę wrodzoną niespełna trzyletni chłopiec.

O Maksiu pisaliśmy już wielokrotnie, dzięki pomocy Fundacji Życia Podkarpackiego Podaruj Dzieciom Radość i wsparciu wielu osób przeszedł już najważniejsze operacje i specjalistyczną rehabilitację. By mógł samodzielnie chodzić, musi się jeszcze poddać bardzo kosztownej operacji stóp.

Podczas Fajowego Święta Bróg, powiązanego z głównymi obchodami Święta Fajki, miłośnicy fajki biesiadowali na imprezie zorgan-

nizowanej przez prezydenta Przemyskiego Klubu Fajki Zbigniewa Bednarczyka. Po raz kolejny przekonaliśmy się, że palenie fajki to coś więcej niż tylko puszczanie dymka. Pracownia Fajek Bróg przekazała w formie darowizny na rzecz Maksymiliana Macha 7 tys. 300 zł.

Dobre wieści dla Maksia

Niezwykle wdzięczna za pomoc i okazane serce jest Zbigniewowi Bednarczykowi mama Maksia. Przypomina, że dzięki pomocy dobrych ludzi przeszedł on już operację bioderek, został zaopatrzony w niezbędny sprzęt i poddany specjalistycznej rehabilitacji. W sierpniu i październiku, czekają go operacje stóp, po których będzie mógł rozpocząć naukę



Maksio dzielnie znosi kolejne operacje. Mimo że ma niespełna trzy lata, doskonale już rozumie, jak bardzo są dla niego ważne.

chodzenia. 26 maja Maksio był z rodzicami na wizycie kontrolnej w niemieckiej klinice. Joanna Mach

nie kryje wzruszenia, wspominając to, co podczas niej usłyszała: – Lekarze są zachwyceni wielkimi

postępami naszego synka. Możliwe, że będą już ostatnie operacje, które będzie musiał przejść. Leczenie naszego synka jest bardzo kosztowne, ale jest to jedyna droga do tego, by mógł samodzielnie chodzić.

9 lipca Maksio zaczyna nowy rok życia. – Wszystkich, którzy mogą i chcieliby pomóc Maksiovi przeżyć życie w pełni sprawnym, samodzielnym i szczęśliwym, proszę z całego serca o pomoc – apeluje Joanna Mach. Pieniądze można wpłacać na konto Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem Oddział w Przemyślu ING Bank Śląski 06 1050 1546 1000 0023 2576 7719. Koniecznie z dopiskiem „Dla Maksia”

S.J.

Usługi

Dekoracyjne malowanie, szpachlowanie, panele, płytki. 606-219112.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. 668-826425.

Docieplenie budynków. 503-191616.

Docieplenie budynków. 665-802068.

Drewno opałowe. Zakup od 1 m. Pocięcia. Dowóz gratis. 0698-847865.

Fachowo. Usługi budowlane. Tanio, szybko, profesjonalnie. 608-658728.

FIRMA REMONTOWA SZUKA ZLECENI, WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE REMONTY WNĘTRZ NA TERENIE CAŁEGO PODKARPACIA. 796-927197, TOLEKMYSZ@YAHOO.CO.UK

Firma TYMBERLAND oferuje usługi: projektowanie i wykonywanie ogrodów, pielęgnacja ogrodów, mała architektura (skalniaki, oczka wodne, altany, pergole itp.), usługi brukarskie. Posiadamy doświadczenie w kraju i za granicą. Tel. 517-176779.

Glazurnik. 721-676788.

HISZPAŃSKA TAPETA NATRYSKOWA. (16)-6702757, 602-556438.

Hiszpańska tapeta natryska. 606-713877.

Hotel dla psów i kotów. Usługi pielęgnacyjne dla zwierząt domowych. 606-662636.

Jazdy doszkalające dla początkujących kierowców. 6750433 od 8.00 do 13.00.

Koszenie traw, trawników, fos, łąk. 609-920771.

Koszenie trawy. 605-328307.

Koszenie trawy. 880-649938.

Koszenie trawy. www.euro-kos.pl, 608-195213.

Lokal do wynajęcia 103-metrowy, I piętro, 3 Maja 23. 603-673440.

Lotniska przewóz osób: Balice, Okęcie, Pyrzyce. 504-202512.

Łazienki kompleksowo. 886-412505.

Malowanie, szpachlowanie, rigipsy, płytki, hydraulika. Faktura VAT. 784-042056.

Malowanie, szpachlowanie. Szybko, tanio, solidnie. 607-521915.

Malowanie, szpachlowanie, rigipsy, płytki, biały montaż. 515-777757.

Mebles kuchenne na wymiar: drewniane, lakierowane, MDF. 693-215535.

MEBLE NA WYMIAR: KUCHNIE, SZAFY, PRZEDPOKOJE. 3 MAJA 93 A. KONKURENCYJNE CENY. (16)-6784829.

NAGROBKI GRANITOWE „SKALA”, MIEROSŁAWSKIEGO 14, (16)-6786658, 601-855104.

Naprawa telewizorów. (16)-6750059, 0602-635955.

Odnawianie mebli. 604-419084, (16)-6798013, wieczorem.

Płytki, kamień, układanie. 886-412505.

Posesje, ogrody, działki. Prace fizyczne. 784-239956.

Postój transportowo-bagażowy, ceny umowne, przeprowadzki. Przemysł, ul. Mickiewicza 29, tel. (16)-6787775.

Profesjonalne układanie kostki brukowej – szybko, solidnie, tanio. 507-180060.

Przepisywanie prac. 604-639171.

Przeprowadzki. 880-649938.

REMONT BEZ KŁOPOTÓW! ZADZWOŃ 604-054066. PEŁNY ZAKRES ROBÓT SOLIDNIE, TANIO, GWARANCJA USŁUG.

Serwis RTV. Grunwaldzka 58. (16)-6789166. Transport gratis.

TAXI BAGAŻOWE. PRZEMYSŁ, UL. SPORTOWA. TEL. (16)-6786421.

Transportowe do 1,5 t. 608-110598.

Tynki maszynowe. 691-402272.

Tynki maszynowo cementowo-wapienne, Przemysł, Medyka, Radymno, Korczowa, Lubaczów. 505-935044.

Tynki maszynowo, tradycyjne. 604-905745.

Tynki, hydraulika. 507-980090.

Tynki, wylewki. 880-649938.

Układanie kostki brukowej, remonty, ogrodu. 784-515786.

Układanie kostki brukowej, granitowej. 665-128827.

Usługi budowlane. 505-401500.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemysłu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7.07.2010 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Skarbowym w Przemysłu, ul. Lwowska 9a, pokój 106 odbędzie się II licytacja n.w. pojazdu, co do którego orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa:

1. Samochód ciężarowy marki Peugeot Expert 227, nr rej. RPR 30GS, rok prod. 2007, poj. silnika 1.560 cm³, nr nadwozia VF3XS9HUC64012562. Wartość szacunkowa na podstawie wyceny rzeczoznawcy wynosi 42.600 zł. Cena wywołania wynosi 50% wartości szacunkowej.

Zajętą ruchomość można oglądać w dniu 7.07.2010 r. od godz. 10.00 do 11.00 na parkingu Urzędu Skarbowego w Przemysłu, ul. Lwowska 9a.

Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania w dniu licytacji, od godz. 9.00 do czasu rozpoczęcia licytacji. Nabywca obowiązany jest uiszczyć natychmiast po udzieleniu mu przybycia, przynajmniej cenę wywołania. Jeżeli tej ceny nie uiszczy, traci prawo wynikłe z przybycia i nie może nadal uczestniczyć w licytacji. Różnicę między ceną nabycia a kwotą wpłaconą po udzieleniu przybycia nabywca powinien zapłacić pod rygorem utraty prawa wynikłego z przybycia i prawa do zwrotu kwoty wpłaconej w czasie licytacji, do godz. 12.00 dnia następnego. Zastrzegam prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

Różne

Jeśli posiadasz zbędne zabawki i odzież przynieś na stoisko warzywno przy DH Szpak.

Pożyczka chwilówka już od 100 zł, wszystkie formalności w domu klienta. Zadzwoni: (12)-6843574, 663-225225.

Proszę o kontakt świadków potrącenia rowery przez samochód DEAWOO Matiz (srebrny), u zbiegu ul. J. Pawła II, św. Józefa (MDK), 31.05.2010, ok. 19.30. 600-425298.

Wróżka Milena, wróży z kart Tarota, zdejmując złe fatum, przepowie Ci przyszłość, wskaże Ci drogę, nad którą świeci szczęście gwiazd. 880-021165.

PROFESJONALNE SZKOLENIE PSÓW. PRZEMYSŁ 783 133 175

Bądź Czujna

życie w każdą środę

OGŁOSZENIOWY SERWIS SMS
czytaj na str. 27

Zguby

HDI Asekuracja TU S.A. O/Przemysł informuje o zagubieniu i unieważnieniu druków: KPA0470028, KAA0135576, KCS3220192, ANOA0030117, KCS1908648, KCS1603406, ZK0847855, MRA0083277, ZK0846780, ZK0753730, ZK0782182, KAA0002846, KPA0045011, KCS01329542, ZK0757410, ZK0757422, KCS3685266, KCS3685267.

Zagubiono legitymację studencką, URZ. Łukasz Wiśniewski. 515-247047.

Zgubiono legitymację WSPiA, 30706. 782-538532.

Zgubiono legitymację WSPiA, 30710. 693-646745.

Zgubiono legitymację WSPiA, 3535. (16)-6799198.

Zgubiono legitymację WSPiA, 30615. 516-557068.

Zgubiono legitymację studencką PWSZ Jarosław, Tyżeń Katarzyna, 20911. (16)-6219774.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA Wschodnioeuropejska w Przemysłu
ul. Tymona Terleckiego 6, 37-700 Przemysł, tel. 16 678 87 90
www.pwsw.eu

STUDIA BEZPŁATNE

- Mechatronika
- Inżynieria środowiska
- Architektura wnętrz
- Socjologia
- Stosunki międzynarodowe
- Politologia
- Historia
- Filologia polska
- Filologia angielska
- Filologia ukraińska

Zapraszamy do klubu studenckiego ENIGMA oraz na siłownię

W naszej ofercie:

- studia zaoczne, podyplomowe
- staże zagraniczne
- bezpłatne kursy przedmaturalne

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995

(16) 196-21 lub 800 111 111
dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

• zakupy na telefon
• przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ

(16) 670-79-70

PRZEMYSŁ, RZESZÓW:

Tytuł „Budowa Roku Podkarpacia 2009” przyznany

Bloki przy Herburtów wyróżnione

Żuł po raz 10. Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa przyznał swoje nagrody. To prestiżowe wyróżnienie przypadło twórcom dwóch bloków mieszkalnych przy ulicy Herburtów w Przemysłu.

Patronat nad konkursem organizowanym od 10 lat przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa objęli m.in. wojewoda podkarpacki i marszałek województwa podkarpackiego. Nim doszło do ogłoszenia finalnych wyników, zgłoszone budowle musiały przejść kilkustopniowe etapy weryfikacji. Ocenie podlegały m.in.: jakość robót, organizacja budowy i czas jej realizacji, bezpieczeństwo pracy i ochrona zdrowia, przebieg i forma finansowania inwestycji, koszty realizacji obiektu, udział inwestora w realizacji obiektu, wpływ oddziaływania inwestycji na środowisko i gospodarkę regionu.

Same superlatywy

Nagrodzona inwestycja w Przemysłu obejmuje dwa budyn-



Nagrodzona tytułem „Budowa Roku Podkarpacia 2009” inwestycja w Przemysłu – dwa bloki mieszkalne przy ul. Herburtów.

ki mieszkalne trzykondygnacyjne z podpiwniczeniem. Budynki zaprojektowano w tradycyjnej technologii i prostej konstrukcji. Mieszkania na parterze przystosowane są do potrzeb osób niepełnosprawnych. Każde mieszka-

nie ma balkon. Inwestorem była gmina miejska Przemysł, a prace wykonało Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Technobud” z Przemysłu.



DOMUS

37-700 Przemyśl, ul. Batoiego 5

tel. 16 678 49 28

www.domus.przemysl.pl

ZAPRASZAMY

PON. - PT.: 8.00 - 17.00

SOBOTA: 8.00 - 14.00

Nowo otwarty salon płytek i tapet!

NOWOŚĆ!

Projekt łazienki gratis!

Mieszalnik do tynków!

* Informacja w salonie



Centrum Kształcenia Ustawicznego

w Przemyślu
ul. 3 Maja 11
37-700 Przemyśl
tel. (16) 679-11-10
www.cku.przemysl.pl

OGŁASZA NABÓR DO:

1. Liceum Ogólnokształcącego
2. Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego
3. Uzupełniającego Technikum:
 - k. technik mechanik
 - k. technik budownictwa
4. Szkoły Policealnej:
 - k. technik informatyk
 - k. technik rachunkowości
 - k. technik obsługi turystycznej

SZKOŁY SĄ BEZPŁATNE !!!

oraz

nabór na kursy przygotowujące do egzaminu maturalnego

73504

WODAN

Oddział Przemyśl
ul. Jasińskiego 49
tel. (16) 676 91 60
www.wodan.pl

Wełna fasadowa w płycie Rockwool Frontrock MAX E od 26,99 zł/m²

- dostępna „od ręki” $\lambda_D 0,036 \text{ W/mK}$
- przy zakupie wełny
rabat 15% na system ociepleń Ceresit

WODAN Centrum ociepleń Ceresit

- Dom w ulubionym kolorze
- Szeroka paleta tynków i farb
- Natychmiastowe przygotowanie wybranego koloru

5 LAT
GWARANCJI

(Henkel) Jakość dla Profesjonalistów

72423

RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę
(16) 196-24 lub
(16) 678-33-00

Postój – ul. Wałowa
najtańsze w Przemyślu

73498

TAXI MINI-ceny

ul. Kraszewskiego
Tel. (16) 6707-808

Oferujemy:
• bezpłatny dojazd w granicach miasta
• możliwość negocjacji cen
• drobne zakupy z dostawą
RABAT NA TELEFON

68292

68292

Rajtex - Bis

OKNA I DRZWI PCV I AL

OFERUJEMY:

- OKNA I DRZWI
- PARAPETY
- ROLETY I ROLETKI
- ŻALUZJE
- MOSKITIERY
- BRAMY GARAŻOWE

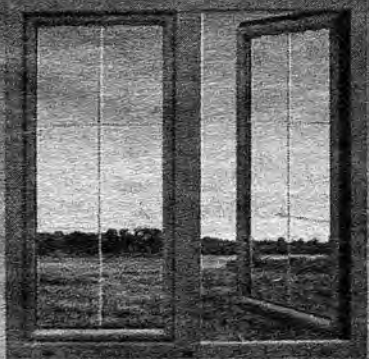
ZAPEWNIAMY:

- DORADZTWO, POMIAR
- SERWIS
- SPRZEDAŻ RATALNA
- 5 LAT GWARANCJI!!!

PRZEMYŚL
OSTRÓW 418A

tel.: (16) 671 04 24
e-mail: okna@rajtexbis.pl
www.rajtexbis.pl

GWARANCJA NAJNIŻSZYCH
CEN W REGIONIE!



71792

Super RADIO TAXI 24h

196-23
(16)-6704044

Bezpłatne zamawianie:

0800-442244

Dla stałych klientów
10% zniżki

Postoje: Nowo powstały – CH Tesco, Lwowska
Rynek Starego Miasta,
Grunwaldzka – Narutowicza,
Szpital Monte Cassino, os. Kmiecice

68299

SKLEP I SERWIS

skutery
quady
motocykle
części

Do każdego skutera
kask, kask i rękawice
GRATIS!

ZANIM KUPISZ SKUTER
SPRAWDŹ NASZE CENY!

RADYMNO, RYNEK 32
(Galeria Radymno), tel. 510 688 970



Do wygrania skuter
o wartości 4500zł

ZYCIE PODKARPACIE 30 CZERWCA 2010

73486

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie prowadzi pod sygnaturą S 92/09/Zk śledztwo w sprawie dopuszczenia się w dniu 31 sierpnia 1982 r. w Przemyśle zbrodni komunistycznych, polegających na przekroczeniu swoich uprawnień przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej w czasie tłumienia demonstracji opozycyjnej.

W związku z toczącym się postępowaniem poszukiwani są świadkowie tego zdarzenia, a w szczególności uczestnicy wspomnianej manifestacji.

Wszystkich mogących pomóc w powyższej sprawie prosi się o kontakt listowny lub telefoniczny z Oddziałową Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie, ul. Słowackiego 18, 35-060 Rzeszów, tel. 17 86 73 001.

TELE-TAXI JAROSŁAW

tel. (16) 621 05 05
(16) 623 05 05
(16) 621 33 81

- Ⓢ najtańsze przejazdy
- Ⓢ pierwszy km - 5 zł, każdy następny - 2 zł
- Ⓢ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- Ⓢ zakupy na telefon

www.taxi-jaroslaw.pl

www.taxi.end.com.pl

RADIO TAXI KRESY 24h

 /16/ 670 61 61
 /16/ 196 26
WSZYSTKIE SIECI!!!

☎ 800 22 22 22
TELEFONY STACJONARNE!!!

POSTOJE:
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka,
Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

MEBLE



Zapraszamy

Przemysł ul. Lwowska 40
tel. 16/ 675 00 98 (obok TESCO)

NIEDZIELA: 10.00 - 15.00

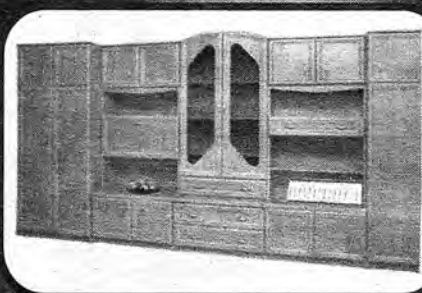
sobota: 10.00 - 15.00

Pon. - Piątek: 9.00 - 18.00

Zestaw SEMATOR

szerokość: 3,65m
wysokość: 2,15m

1097,-



prawdziwe
raty **0%**

BEZ ODSETEK,
BEZ PROWIZJI,
BEZ PIERWSZEJ WPŁATY

komplet WERSALKA + 2 fotele



897,-

WERSALKA **397,-**



komplet FARGO

hit
cenowy

499,-

Elementy kompletu:
regał REG2D_14_6;
wys./szer./gl.: 136,5/55/34 cm
półka P_1_12 (2 szt.);
wys./szer./gl.: 8/123/22 cm
szafka rtv RTV1K_4_18;
wys./szer./gl.: 35/181,5/42,5 cm
witryna wisząca
SFW1W1D_9_7;
wys./szer./gl.: 93,5/68/30 cm

Komplet Fargo składa się
z 5 elementów w kolorach: dąb wenge/ śliwa wallis



Zestaw KORA

szerokość: 3,20m
wysokość: 2,10m

~~1399,99~~

987,-

Wszystkie zdjęcia prezentowanych produktów są zdjęciami poglądowymi i mogą odbiegać od rzeczywistego wyglądu oferowanych produktów

www.mebleheban.com.pl

www.mebleheban.com.pl



Na widok
twojego
okna
komar ręce
zacierą,
byś mógł
spać
spokojnie
potrzebna Ci
moskitiera

OKNOPOL
Przemysł
DYSTRYBUTOR STOLARKI BUDOWLANEJ

**OKNA PCV
ROLETY
MOSKITIERY
PARAPETY PCV**
Na miejscu każdy wymiar

PRZEMYSŁ
ul. Batorego 55 - tel. (16) 676 86 10
ul. 3 Maja 33 - tel. (16) 670 23 21
e-mail: biuro@oknopol.eu - www.oknopol.eu



Tele TAXI 16 6782233
PLAC LEGIONÓW
• bezpłatny dojazd do klienta
na terenie miasta
• zakupy na telefon
• KARTA STAŁEGO KLIENTA
(co 8. kurs w mieście gratis
- do pierwszego postoju)
**24 GODZINY
NA DOBĘ**

TAXI 24h
pod **KASZTANEM**
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE
TAKSÓWEK
0-800-592-393
ul. św. Józefa ul. Długosza
670-66-66 679-11-11
ZAPRASZAMY

RADIO TAXI >> EXPRESS << (16) 196-66

www.przemysl.taxi.400.pl
e-mail: przemysl@taxi400.pl

POSTOJE: Glazera, Opalińskiego, Krasińskiego, Mickiewicza, Borelowskiego

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK w sieciach:

800 400 400



- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- rabaty dla stałych klientów
- zakupy z dostawą do domu
- dowóz dzieci do szkoły
- śluby, chrzciny
- nietypowe zlecenia

Najlepsze wesela
w Przemyśle od 79 zł
- bogate menu,
wspaniały wystrój.
www.hotelgloria.pl
Tel.: 16 678 22 82
Dla naszych gości
basen i sauna gratis.

PRZEMYŚL: Czerwiec z teatrem

Przemyska Wiosna Fredrowska



Hubert LEWIKOWICZ (2)

Aktorzy teatru Fredreum na Zamku Kazimierzowskim w Przemysku w spektaklu *Ku prawdzie* o. B. Smyraka w nowej obsadzie aktorskiej.

Zakończyła się część XI Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej, która odbywała się na Zamku Kazimierzowskim. 4 lipca teatr Fredreum zagra w Surochowie, miejscu urodzenia patrona teatru Aleksandra Fredry.

Podczas tegorocznej edycji imprezy można było zobaczyć m.in. wrocławski teatr Korba w spektaklu *Gallus* wg Rolanda Topora oraz aktorów Teatru im. Wandy Siemaszkowej w przedstawieniu *Przyjazne dusze* Pam Valentine. Teatr Fredreum wystawił też sztukę *Atrakcyjny pozna panią*, a dochód z tego spektaklu zostanie przeznaczony na rzecz powodzian. – To nasza mała cegiełka, dzięki której chcemy pomóc jakiejś ubogiej rodzinie z Podkarpacia. Byłam trochę zawiedziona frekwencją na tym przedstawieniu, bo liczyliśmy, że dochód z tego spektaklu będzie większy, a tym samym większa pomoc potrzebującym. Dziękujemy jednak wszystkim tym, którzy przyszli i w ten sposób wsparli szczytny cel – podkreśla Krystyna Maresch-Knapiek, prezes Fredreum i reżyserka spektaklu. Ze względu na sytuację powodziową, zmieniono także termin tradycyjnego przedstawienia w Surochowie. Fredrowcy zagrają tam 4 lipca przedstawienie *Gaśnie?* w reżyserii Rafała Paśki. Ten spektakl grali także podczas V Święta Zamku Kazimierzowskiego, które odbywało się w czasie trwania XI Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej. Fredrowcy zagrali także w Nienadziej, miejscowości związanej z Fredrą, a w Przemysku na Zamku odbyła się premiera *Ku prawdzie* o. B. Smyraka w nowej obsadzie aktorskiej. Bohaterem sztuki jest o. Makary Demeski, który zginął śmiercią męczeńską podczas oblężenia Przemysła przez Tatarów. W przedstawieniu wziął udział chór z parafii ojców karmelitów. Przemyską część Wiosny zakończyły dwie sztuki Mariana Hemara w wykonaniu Polskiego Teatru Ludowego ze Lwowa – *Kosmopolita* i *Umowa*. Obie wyreżyserował Zbigniew Chrzanowski. Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej towarzyszyło otwarcie wystawy zdjęć ze spektakli, przygotowanej przez Rafała Paśkę. (lew)

PRZEMYŚL: XX Świętojańska Noc Jazzowa

Cichy jubileusz



Adam ERD

Jako gwiazda wieczoru wystąpiła krakowska formacja Kreszen-do w składzie: **ADAM NIEDZIELIN** – piano, **MAREK OLMA** – perkusja, **GRZEGORZ PIĘTAK** – bas, **LESZEK SZCZERBA** – saksofony i **JACEK KRÓLIK** – gitara.

23 czerwca po raz dwudziesty w klubie Niedźwiadek odbyła się Świętojańska Noc Jazzowa. Dwadzieścia lat, jak na żywot imprezy kulturalnej, to wynik więcej niż przyzwoity, w czasach – oględnie mówiąc – dla kultury niezbyt przyjaznych. Szampany nie wystrzeliły, fajerwerków też nie było. W ramach rekompensaty w jubileuszowym koncercie udział wzięły dwa zespoły.

Świętojańską Noc Jazzową rozpoczął występ big-bandu Młodzieżowego Domu Kultury pod kierunkiem Stanisława Kłosa, z solistami Sabiną Tomaką i Dawidem Szupelakiem. Big-band MDK założony przed kilkoma laty, zrzesza młodzież zainteresowaną muzyką jazzową i swingiem. Wprawdzie okres swingu i dużych zespołów jazzowych to już historia, ale muzyka ta posiada niezmiennie grono zagorzałych wielbicieli. Jest w niej pewien ładunek emocjonalny, którego próżno szukać we współczesnej muzyce popularnej. Z drugiej strony jazz i swing stanowią swoisty pomost między muzyką klasyczną, wykładaną w szkołach muzycznych, a wszystkim tym, co dziś rozumie się pod pojęciem muzyki dla masowego odbiorcy. Pomysł, aby przy Młodzieżowym Domu Kultury powołać zespół grający tę nieco już ar-

chaiczną (w dobrym rozumieniu tego słowa) muzykę, okazuje się strzałem w dziesiątkę, co potwierdza chociażby ostatni występ zespołu, niezbyt liczny, ale coraz lepiej brzmiącego.

Jako gwiazda wieczoru wystąpiła krakowska formacja Kreszen-do w składzie: Adam Niedzielin – instrumenty klawiszowe, Marek Olma – perkusja, Grzegorz Pięta – gitara basowa, Leszek Szcerba – saksofony i Jacek Królik – gitara. Zespół, który w swym gronie posiada tę klasę wirtuozów, musi swą grą wzbudzać szczególne emocje u słuchaczy. Kreszen-do zagrało cykl własnych kompozycji, stylistycznie mieszczących się w umownych ramach funk i fusion. W muzyce zespołu wyraźnie słychać fascynację Weather Report z okresu, gdy członkiem tego historycznego składu został Jaco Pastorius. Pomimo wyraźnych odniesień, muzyka Kreszen-do posiada ewidentne piętno indywidualizmu i solidnego rzemiosła muzycznego wszystkich członków zespołu. Szkoda, że silna niegdyś grupa przemyskich miłośników jazzu zdaje się stopniowo kurczyć. Mając w pamięci niegdyśjsze tłumy na podobnych imprezach niedźwiadkowych, iza się w oku kręci. Chyba na naszych oczach dzieje się jakaś historia, a dokąd doprowadzi? Zobaczymy... Adam ERD

PRZEMYŚL: Wystawa dyplomowa absolwentów architektury wnętrz Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej

Pierwsza przemyska generacja architektów

ŻYCIE PODKARPACKIE 30 CZERWCA 2010

Studenci trzeciego roku architektury wnętrz, wnętrz sakralnych oraz wnętrz ogrodowych i krajobrazu Państwowej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemysku zaprezentowali swoje prace dyplomowe na kończącej rok akademicki wystawie. Jej otwarciu, w obecności rektora Jana Drausa, wykładowców, studentów i zaproszonych gości, dokonał dyrektor instytutu Architektury Wnętrz Henryk Ożóg.

Od utworzenia na PWSW w Przemysku kierunku architektura wnętrz minęły już trzy lata. Pierwsza generacja architektów właśnie obroniła swoje prace dyplomowe i w zdecydowanej większości od przyszłego roku będzie kontynuować edukację na studiach drugiego stopnia na innych uczelniach w kraju. Poziom prezentowanych projektów najdobitniej pokazuje, że był to czas ciężkiej pracy, podczas któ-

Na wystawie możemy podziwiać prace studentów architektury wnętrz, wnętrz sakralnych oraz wnętrz ogrodowych i krajobrazu PSW.

rej kształtowały się charaktery i gusty młodych ludzi. Ich projekty świadczą o solidnym rzemiosle, ale też o dojrzałości i śmiałości wizji, umiejętności połączenia tradycyjnej zabudowy miast z obiektami na miarę XXI w. Na wystawie mogliśmy podziwiać m.in. wizualizacje opery, filharmonii czy oszklonej biblioteki wkomponowanej w architekturę zabytkowych kamienic. s.j.



Lukasz MENDYCHOWSKI

ŻYCIE PODKARPACKIE 30 CZERWCA 2010

CO NAS CZEKA W CIĄGU DWÓCH WAKACYJNYCH MIESIĘCY?

Imprezowy zawrót głowy, czyli wakacyjny „rozkład jazdy”

Wakacje, wakacje! To czas beztrudnych zabaw, poważnych i mniej poważnych festiwali, biesiadnych spotkań i dużych plenerowych koncertów. Co nas czeka w miejscowościach naszego regionu? Proponujemy wam wakacyjny „rozkład jazdy”.

3 LIPCA, PRUCHNIK - STADION SPORTOWY XV Złot Rowerowy im. Marka Papy

Impreza organizowana przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Pruchniku i urząd gminy dla uczczenia pamięci generała Marka Papy. W programie: złożenie kwiatów na grobie patrona zlotu, rowerowe wyścigi na 17, 54 i 81 kilometrów oraz konkurencje dla niepełnosprawnych i pokaz tresury psów. O godzinie 15 – pokaz akrobacji rowerowych w wykonaniu uczestnika programu „Mam talent” KRYSIANA HERBY.

4 LIPCA, KAŃCZUGA - STADION MKS KAŃCZUGA Festyn Rekreacyjno-Sportowy

Wystąpią: Orkiestra Dęta OSP Kańczuga, Kapela Kańczucka, Zespół taneczny „Corrida”, Zespół „Kańczyński” (Warszawa), Zespół Pieśni i Tańca z Węgier, Coco Dixie – Big Band, Etanis (Poznań), Zespół No Fear (Nisko), Haracze (Rzeszów). W programie ponadto karuzele, zjeżdżalnie, quady, konkursy i zabawy dla dzieci, degustacja potraw regionalnych przygotowanych przez Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych w Gminie Kańczuga.

10 LIPCA, PRZEMYŚL - TEREN OBOK HOTELU GROMADA Nicz na Iwana Kupała

Impreza organizowana przez przemyskie koło Związku Ukraińców w Polsce, której głównym punktem jest nawiązujący do kultury dawnych Słowian obrzęd misterium kupałskiego. Oprócz zespołów ludowych z Polski i Ukrainy w tym roku na plenerowej scenie wystąpią m.in. ShockolaD ze Lwowa i Sofija Fedyna ze Lwowa. Gwiazda wieczoru: rockowo-folkowy zespół RUCH.



Hubert LEWKOWICZ (3)

10-11 LIPCA, PRZEMYŚL 13. „Fartowne” Manewry Szwejkowskie

Organizowana przez Przemyskie Stowarzyszenie Dobrego Wojaka Szwejka plenerowa impreza, której centralną postacią jest bohater powieści Jarosława Haska. Tradycyjnie pierwszy dzień wypełniony jest manewrami wodnymi nad brzegiem Sanu i konkursami. Dzień drugi to piknik szwejkowski.

11 LIPCA, SIENIAWA - STADION SOKOŁA Mecz piłkarski Legia Champions - Sokół Sieniawa, g. 18

Mecz jest organizowany z okazji 50-lecia miejscowego klubu. W składzie ekipy Legia Champions znajdują się m.in. Maciej Szczęsny, Radosław Majdan, Cezary Kucharski, Jerzy Podbrożny, Marek Józwiak, Jacek Zieliński. Po tym spotkaniu planowane jest wspólne oglądanie na telebimie finału mistrzostw świata w piłce nożnej w RPA.

11 LIPCA, JAWORNIK POLSKI - BOISKO SPORTOWE Dni Gminy Jawornik Polski

Wystąpią: zespół The Calog i kapela góralska „Po Ćmoku”.

15 LIPCA - 15 SIERPNI, PRZEMYŚL X Międzynarodowy Festiwal Muzyki „Salezjańskie Lato”

Organizatorami festiwalu, który odbywa się w kościołach Przemysła, jest parafia księży Salezjanów i Przemyskie Centrum Kultury i Nauki „Zamek”.

16 - 18 LIPCA, SIENIAWA - RYNEK, STADION Dni Sieniawy

FOT: Jedną z największych imprez masowych w naszym regionie. W pierwszym dniu będzie można m.in. podziwiać czołowych akrobatów z Rzeszowa. Dzień drugi to zlot harleyowców i spotkanie z folklorem. Zagra m.in. Kapela Folkloru Miejskiego „Fidelis” z Przemyśla. W niedzielę, 18 lipca odsłonięty zostanie w Rynku pomnik króla Władysława Jagiełły. A od godziny 14 na stadionie trwać będą pokazy i koncerty. Wystąpią: Genowefa Pigwa z kabaretem, samurajowie z Krakowa, Małgorzata Ostrowska z zespołem, Mr. Pollack. Gwiazda Wieczoru: PECTUS.



18 LIPCA, PRZEMYŚL - Rynek Święto Miodu

Plenerowa impreza organizowana przez Wydział Kultury, Promocji i Turystyki oraz Związek Pszczelarzy Ziemi Przemyskiej. Kiermasz miodu i produktów pochodzenia pszczelego. Atrakcją są występy i koncerty zespołów. W tym roku w ramach Święta Miodu ulicami Franciszkańską i Kazimierzowską przejdzie Kolorowa Parada Pszczółek, do której zaproszone są dzieci. Gwiazdy wieczoru: SAMI i BRATHANKI.

18 LIPCA, TRYŃCZA - GOK W TRYŃCZY IV Regionalny Przegląd Piosenki Biesiadnej i Gawędy

Impreza organizowana przez Gminne Centrum Kultury i Tryńcicy i Centrum Kulturalne w Przemyslu.

25 LIPCA, RADYMNO - STADION MIEJSKI Dni Radymna

Początek imprezy o godz. 15. W programie m.in. pokaz historyczny w wykonaniu Przemyskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej X D.O.K. oraz koncerty: Ratań, Coco Dixie – Big Band, Kapela Podwórkowa Fakiry z Piotrkowa Trybunalskiego. Gwiazda wieczoru: ANDRZEJ PIASEK PIASECZNY.

1 SIERPNI, BABICE - OŚRODEK USŁUG SOCJALNYCH XII Spotkania Rodzin Muzykujących „Folkowa Nuta”

Coroczne spotkanie zespołów folklorystycznych, w których grają muzycy powiązani rodzinnie. Tradycyjnie impreza powiązana jest z turniejem wsi gminy Krzywca o puchar wójta. Spotkanie organizuje Gminne Centrum Kultury w Babicach i Centrum Kulturalne w Przemyslu.

6 - 14 SIERPNI, JAROSŁAW II Międzynarodowy Festiwal Fotografii Młodych

Tygodniowa impreza dla młodych artystów fotografików w tym roku odbędzie się po raz drugi. W programie festiwalu znajdują się konkursy, warsztaty i wystawy. W tym roku w ramach festiwalu ruszy Letnia Szkoła Fotografii, czyli kurs fotografii, który poprowadzą wykładowcy szkół fotograficznych z Warszawy, Krakowa i Poznania.

7 SIERPNI, JAROSŁAW - RYNEK Gala Myśliwska i Święto Chleba

W programie m.in. ogłoszenie wyników zawodów strzeleckich o Puchar Burmistrza Miasta Jarosławia, Puchar Starosty Jarosławskiego, Puchar „Łowcy Galicyjskiego” i tytuł Króla Kurkowego oraz recital Bogusława Meca. Gwiazda Wieczoru: WANDA i BANDA.

20 - 22 SIERPNI, CIESZANÓW - PRZYGRANICZNE CENTRUM KULTURY I SPORTU Cieszanów Rock Festival 2010

Trzydniowa impreza organizowana w tym roku przez gminę Cieszanów pod patronatem Radia Rzeszów. Oprócz przeglądu młodych zespołów na scenie zagrają tuzy polskiego rocka. Podczas tegorocznej edycji festiwalu usłyszymy i zobaczymy zespoły DEPRESS, JELONEK, MYSLOVITZ (20 sierpnia), CLOSTERKELLER, CIRYAM, IRA, ACID DRINKERS (21 sierpnia), PATHFINDER, ARTROSIS, PROLETARIAT i TSA (22 sierpnia).

21 SIERPNI, PRZEWORSK - ZAJAZD „PASTEWNIK” Festiwal Kapel Podwórkowych

W otoczeniu zabytkowych budynków skansenu, na plenerowej scenie zagrają kapela podwórkowa z Grajewa, Koronowa, Piotrkowa Trybunalskiego, Parczewa oraz kapela Beka z Przeworska.

22 SIERPNI, PRZEWORSK - ZAJAZD „PASTEWNIK” Jubileusz XXX-lecia Solidarności

Z okazji jubileuszu NSZZ „Solidarność” wystąpi Jan Pietrzak z kabaretem Pod Egidą.

20 - 29 SIERPNI, JAROSŁAW Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej „Pieśń Naszych Korzeni”

Cykl koncertów muzyki dawnej w mistrzowskim wykonaniu, które odbywają się w jarosławskich kościołach i na Rynku. To także warsztaty, spotkania i wystawy.

28 SIERPNI, PRZEWORSK Zajazd „Pastewnik”

Koncert z okazji XX-lecia samorządu – samorząd mieszkańców. Wystąpią zespoły: Zbigniew Foryś BAND, bracia Cugowscy.

28 SIERPNI, JAROSŁAW - RYNEK Jubileusz XXX-lecia Solidarności

Z okazji Jubileuszu NSZZ Solidarność wystąpią: LOMBARD, NOC – Na Ostatnią Chwilę oraz Ptaky.



28 SIERPNI, PRUCHNIK - RYNEK VIII Jarmark Sztuki Ludowej „Pruchnickie Sochaczki”

Centrum Kulturalne wraz z Gminnym Centrum Kultury Sportu i i Turystyki w Pruchniku zapraszają na coroczną imprezę, która nawiązuje do niedysyjszych jarmarków. Swoje wyroby wystawiają rzeźbiarze, garncarze, twórcy rękodzieła, koronkarki, tkaczki, hafciarki. Jest to okazja do zapoznania się z ginącymi zawodami oraz podziwiania wiejskich kabaretów.

28 - 29 SIERPNI, PRZEMYŚL - RYNEK Dni Patrona Miasta Przemysła „Wincentiaada”

Dni poświęcone patronowi Przemysła, św. Wincentemu. W sobotę odbędzie się koncert „Przemyska Scena Niezależna”. Niedziela to dzień tradycyjnej procesji z relikwiami świętego. Tego dnia Teatr Włóczykij z Krakowa wystawi dla dzieci widowisko *Zaczarowany pociąg*. Gwiazdy wieczoru: ORKIESTRA DNI NASZYCH i HEY.

(lew)

Zwycięska... porażka Granicy

Tęcza Kosienice – Granica Stubno 2:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Sedlaczek 25. min, 1:1 Kuzioła 37. min, 2:1 K. Sidor 58. min (karny).

Tęcza: Naporą – K. Pańczyszyn, Mateusz Bobko, Szymański, Radochoński – T. Pańczyszyn, K. Sidor, Kawecki (72. Michał Bobko), T. Sidor – Kuzioła, Buczyński.

Granica: Łański – Gielarowski, Wasiewicz, Tokarz, Ozibko – Poszpur, Zielenkiewicz (86. Kot), Sedlaczek, Karwowski (61. Lizak) – Wawro (46. Broniek), Biega.

Sędziowali: Dariusz Tomas oraz Maciej Gumiński i Paweł Drabik (Jarosław). **Żółte kartki:** Mateusz Bobko, Kawecki, Radochoński oraz Biega i Ozibko. **Widzów:** 300.



1. GRANICA STUBNO*	30	63	76:25
2. Tęcza Kosienice	30	63	93:51
3. Pogórze Dubiecko	30	54	67:50
4. San Ostrów	30	53	49:33
5. Viking Orty	30	52	50:32
6. Wiar Huwniki	30	51	61:45
7. Polonia II Przemysł	30	48	58:31
8. Leśnik Bircza	30	43	72:61
9. Orzeł Torki	30	39	52:58
10. Czarni Bolestraszyce	30	38	53:54
11. LKS Ujkowice	30	35	46:46
12. Wiar Krówniki	30	33	55:76
13. Instex Hermanowice	30	33	40:60
14. LKS Nakło	30	31	46:78
15. Fenix Leszno**	30	29	50:87
16. Artmax Pikulice**	30	6	28:107

*awans do V ligi, **spadek do klasy B

mars



Gdyby Fabian Buczyński (z lewej, w żółtej koszulce) wykorzystał w 7. min rzut karny, mecz mógł mieć zupełnie inny przebieg.

Los zrzucił, że kiedy niemal wszystkie zespoły zakończyły już sezon 2009 – 2010, w grupie przemyskiej klasy A doszło do... najważniejszego spotkania owego sezonu. Liderująca Granica Stubno zmierzyła się na boisku w Kosienicach z miejscową Tęczą, a stawką pojedynku był awans do V ligi okręgowej. W znacznie bardziej uprzywilejowanej sytuacji byli ci pierwsi. Nie dość, że mieli nad bezpośrednim rywalem trzy punkty przewagi, to jeszcze pierwszy mecz na własnym stadionie wygrali 3:1 (przy równej ilości punktów o kolejności decydował bilans bezpośrednich meczów między tymi zespołami – przyp. MG) i

mieli lepszy stosunek bramkowy. Podopiecznym Andrzeja Kaweckiego do awansu potrzebne było zwycięstwo różnicą trzech goli.

Gdyby nie ten karny...

Było to zadanie niezwykle trudne do zrealizowania, ale nie niemożliwe. Kto wie, jak potoczyłyby się ten mecz, gdyby już w 7. min gospodarze wykorzystali kapitalną szansę na objęcie prowadzenia. Szarżującego w polu karnym Wojciecha Kuziołę sfaulował bramkarz Granicy Paweł Łański i sędzia słusz-

nie wskazał na „wapno”. Egzekutorem rzutu karnego był Fabian Buczyński, ale fatalnie skiksował, posyłając piłkę wysoko nad bramką. To wyraźnie ostudziło zapał miejscowych i coraz częściej do głosu zaczęli dochodzić próbujący grać techniczny futbol goście. W 22. min oddali pierwszy celny strzał na bramkę miejscowych. Uczynił to z rzutu wolnego Łukasz Sedlaczek. Mateusz Naporą był na posterunku. Trzy minuty później był już jednak bez szans. Po faulu na Macieju Karwowskim tuż przed linią pola karnego ponownie z rzutu wolnego przymierzył Ł. Sedlaczek, ale tym razem skutecznie.

W tym momencie gospodarze musieli strzelić aż cztery bramki... W I połowie udało im się do-



Radość Granicy po awansie do V ligi.



Po tym przypadkowym zderzeniu głową z Damianem Poszpurem Marcin Kawecki (z lewej) doznał groźnej kontuzji.



DANIEL ZIELENKIEWICZ (grający trener Granicy): – Zespół ze Stubna prowadzę od półtora roku. W zeszłym sezonie na finiszu zdystansowała nas ekipa z Medyki, w tym nie dali-

śmy sobie wydrzeć awansu. Postawiliśmy sobie jasny cel, mobilizacja była przez cały sezon, sumiennie trenowaliśmy i się udało. Myślę, że byliśmy najlepiej i najrowniej grającą drużyną w tej grupie. To grupa piłkarzy nieźle się rozumiejąca, poukładana. Liczymy na to, że praca włożona w ten sezon zaprocentuje w V lidze. Zdajemy sobie sprawę, że musimy zespół wzmocnić. Rozmawialiśmy już z kilkoma graczami, którzy grali na poziomie trzeciej i czwartej ligi. Wszystko jest na dobrej drodze. Jeśli udałoby się ich nakłonić do gry u nas, to możemy śmiało liczyć na grę w czołówce ligi okręgowej.

raczej pewne, że Tęcza nie będzie świętować awansu. Kosieniczanie mogli nawet stracić prestiżowe zwycięstwo, gdyby w 78. Poszpur, a w 82. min Lizak byli bardziej precyzyjni pod bramką Napory.

Po zakończeniu meczu w szeregach gości nastąpił wybuch radości. Choć przegrali, była to zwycięska porażka. Fruwały korki od szampanów, a zawodnicy, działacze i kibice toneli w uściskach. Granica po dwóch latach banicji na A-klasowych boiskach wróciła do V ligi.

Mariusz GODOS

PIŁKA NOŻNA – PUCHAR POLSKI NA SZCZEBLU OKRĘGOWYM

Karykatura finału

Orzeł Przeworsk – Polonia Erem Mrówka Przemysł 4:1 (1:1)

Bramki: 1:0 Boratyn 32. min, 1:1 G. Kubas 44. min, 2:1 Boratyn 53. min, 3:1 Murawski 59. min, 4:1 Boratyn 87. min.

Orzeł: Lewandowski – Broda, Lasek, Misioł, Tworzydło – Kocur, Kiszka, Sierżega, Kowal – Mirek (59. Murawski, 83. Kowalik), Boratyn.

Polonia EM: Kuźma – Berezowski, Gawlik, Kitor, Kurylak – Półkowski, Fedorjuk (46. Makogon), K. Kazek, G. Kubas (46. M. Barszczak) – A. Kazek, Wanat (46. Zwoliński).

Sędziowali: Jacek Zygmunt oraz Dariusz Tomas i Marek Jackowski (Jarosław). **Widzów:** 200.

Zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy Orła Przeworskiego zakończył się finałowy mecz Pucharu Polski na szczęblu okręgu Jarosław. Po raz drugi w ciągu czterech dni przeworszczanie zwyciężyli świeżo upieczonych III-ligowca przemyską Polonię. Tym razem podopieczni Krzysztofa Koraba (który w sezonie 2010 – 2011 będzie nadal szkoleniowcem piłkarzy Orła. 40-letni K. Korab przejął przeworszczan 18 maja 2010 br., zastępując Artura Łuczycy. Pod jego wodzą drużyna Orła w meczach ligowych wygrała cztery spotkania, jedno zremisowała i poniosła jedną porażkę – przyp. MG) nie mieli najmniejszych problemów z wygraną, gdyż poloniści potraktowali finałową potyczkę kompletnie niepoważnie i nieprofesjonalnie, drwiąc sobie – z było nie było – drugich co do ważności rozgrywek w naszym kraju. Niestety. Wystąpienie do Przeworska rezerwowego zespołu, w której połowę spotkania w polu rozegrał rezerwowo... bramkarz zakrawa trochę na farsę. Cóż, taka była decyzja władz Polonii, z którą w żaden sposób nie można się zgodzić ani jej pochwalić.

akcję i pewnym strzałem po ziemi zaskoczył Miłosa Lewandowskiego. W drugich 45 minutach żadnych wątpliwości już nie było. Miejscowi uzyskali znaczącą przewagę w środku pola, a ich „motor napędowy”, Bogusław Sierżega raz po raz inicjował interesujące akcje zaczepne. Po trzech z nich padły bramki. W 53. min ponownie na listę strzelców wpisał się P. Boratyn, który wykazał się największym sprytem w podbramkowym zamieszaniu. Sześć minut później świeżo desygnowany do gry Rafał Murawski nie pomylił się w finalizacji szybkiej akcji swojego zespołu. Przemyslan dobił P. Boratyn, który strzelając bramkę na trzy minuty przed końcem finału ustrzelił cennego hat-tricka.

I to właśnie on po zakończeniu meczu odebrał z rąk prezesa Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Jarosławiu Mieczysława Golby okazały puchar. Teraz Orła czekają zmagania w półfinale wojewódzkim Pucharu Polski. Orzeł Przeworsk spotka się w nim z III-ligową Unią Nowa Sarzyna, która w finale okręgu Stalowa Wola rozgromiła Stolarnię Turbina 9:2. Spotkanie ma odbyć się dzisiaj, 30 czerwca. MG



prowadzić do wyrównania. Wszystko za sprawą ambitnie walczącego W. Kuzioły, który odebrał piłkę przy linii bocznej jednemu z defensorów Granicy, ściął z nią na środek pola karnego i sprzą „szesnastki” oddał kaśliwy strzał na bramkę Łańskiego. Piłka skozłowała przed nim i wpadła do siatki. Na sekundy przed końcem wynik mógł podwyższyć Krzysztof Pańczyszyn, ale piłka po uderzeniu głową – dokładnie dogrywał Krzysztof Sidor – przeszła o centymetry obok słupka.

Minuty (złudnej) nadziei

Początek II połowy należał do gospodarzy. Ruszyli z impetem, ale brakowało im precyzji w decydującym momencie. W 57. min walczyli jednak drugi w tym meczu rzut karny. Po raz drugi podyktowany słusznie, gdyż zagranie ręką w polu karnym M. Karwowskiego było ewidentne. Tym razem szansy nie zaprzepaścili. Pewnie z 11 m trafił K. Sidor. W tym momencie gospodarze musieli strzelić „tylko” dwie bramki... Nie strzelili już jednak żadnej, bo nie mieli koncepcji na rozbicie w miarę szczelnej defensywy Granicy. Pomysł na ciągłe wrzucanie piłki w pole karne miał się z celem, bo tam w pojedynkach główkowych królowali rośli stoperzy ze Stubna. A kiedy w 70. min groźnej kontuzji rozcięcia głowy doznał Marcin Kawecki, jedyny próbujący uporządkować grę gospodarzy w środku pola, było już

KLASA A

GRUPA JAROSŁAWSKA

Mecz zaległy (niedziela, 27 czerwca): Ostrowia – Błękitni P. 3:0 wo. (goście nie przyjechali do Woli Buchowskiej).

1. STAL-SYSTEMS WÓLCZANKA*	30	78	129:30
2. Start Pruchnik	30	67	74:31
3. Hetman Laszki	30	62	87:41
4. Płomień Morawsko	30	48	66:58
5. Czarni Pawłowski	30	46	50:47
6. LKS Duńkowice	30	45	59:52
7. Orkan Zapalów	30	44	68:54
8. Sanocznka Święte	30	43	57:56
9. Ostrowia Wola Buchowska	30	37	50:55
10. Tęcza Wysock	30	37	62:73
11. Dąb Dobkowice	30	36	65:73
12. Leg Łowce	30	35	52:68

13. Iskra Cieszacin Wielki**	30	34	39:73
14. Błękitni Rudolowice**	30	30	50:83
15. Tęcza Jankowice**	30	21	56:102
16. Błękitni Pelknie**	30	16	29:91

*awans do V ligi, **spadek do klasy B

mars

Trzy nominacje

San Hurko-Hureczko, Fort Jaksmance i Biało-Czerwoni Kaszycy to nowi beniaminkowie grupy przemyskiej klasy A. Największą niespodzianką jest nieobecnosc w tym gronie zespołu LKS Batory, którzy przez niemal cały sezon znajdowali się na premiowanej pozycji, a szanse na awans zaprzęśli w ostatniej kolejce, remisując w Trójczycach z Koroną.

Sezon 2009 – 2010 dla drużyn w grupie przemyskiej klasy B był wyjątkowy ze względu na fakt, że promocję klasę wyżej mogły uzyskać aż trzy zespoły. Mistrzem po rundzie jesiennej była ekipa Sanu Hurko-Hureczko, a za jej plecami wydawałoby się wygodnie usadowił się zespół LKS Batory. Drużyny z Kaszyc, Wyszatyce, Orzechowic czy Jaksmance miały prawo liczyć na skuteczną walkę wiosną. Tegoroczne mecze potwierdziły tę tezę. San, mający w swoich szeregach doświadczonych piłkarzy, pewnie kontrolował sytuację. Rozhulał się za to jaksmanicki Fort, którego bez żadnej przesady mianować można „rycerzami wiosny” B-klasowych boisk. Słabiej spisywał się Grom, a na swoim poziomie prezentowała się ekipa Biało-Czerwonych. Na trzy kolejki przed końcem wydawało się, że sprawa jest rozstrzygnięta. San, Batory i Biało-Czerwoni mieli prawo przymierzać A-klasowe ostrogi, ale kapitalny finans Fortu zniweczył te plany.

San Hurko-Hureczko

Zespół, który został założony w 2002 r. do boju prowadził grający trener Piotr Błażkowski, mający za sobą występy na III-ligowych boiskach w barwach Czuwaju Przemysł. Mając do pomocy mieszankę rutyny z młodą siłą pewnie awansował do klasy A. Najwięcej bramek w minionym sezonie dla Sanu strzelił Łukasz Wojdyło – 10. Prezesem klubu jest Krzysztof Czernicki, kierownikiem drużyny Sylwester Szczepaniec, a sekretarzem klubu Tomasz Kalicki. Drużynie w awansie wydatnie pomogły dwie firmy: FH „Mrówka”, której właścicielem jest prezes klubu oraz „Centrofarb”.

Skład, który wywalczył awans: Seweryn Wojdyło, Marcin Gibczyński (bramkarz) oraz Marcin Drapała, Dariusz Fedak, Piotr Błażkowski, Mariusz Krajewski, Tomasz Foryt, Paweł Foryt, Piotr Barszczak, Krzysztof Barszczak, Mariusz Habaj, Andrzej Hakało, Andrzej Hnatyk, Roman Wójtowicz, Rafał Wilk, Wojciech Kurasz, Adam Zawalski, Sylwester Szczepaniec, Marcin Kardasz, Łukasz Wojdyło i Łukasz Kazimierz.

Fort Jaksmance

Bez dwóch zdań: Fort zaskoczył najbardziej. Miał kapitalną rundę wiosenną, w której na 11 meczów wygrał 9, jeden zremisował (2:2 z Radą Orzechowice na gościnie udostępnionym boisku w Żurawicy) oraz jedno spotkanie przegrał – mecz na inaugurację rundy wiosennej z Gromem Wyszatyce 0:3. Fort był najsukceszniejszą drużyną tej grupy, zdobywając 60 bramek, z czego 38 w rundzie wiosennej. Warto wspomnieć, że zespół z Jaksmance dwukrotnie w tym sezonie pokonał mistrza tej grupy, najpierw jesienią na własnym terenie 3:2, a następnie 4:2 na stadionie w Hureczku. Nie wątpliwie – jak uważają działacze klubu – te dwie wygrane można zapisać jako dwa największe sukcesy tegorocznego sezonu. Zwłaszcza, że pojedynki tych drużyn traktowane są jako pojedynki derbowe. Do najczarniejszych momentów sezonu bezdyskusyjnie należy fatalna porażka z ekipą Kaszyc w rundzie jesiennej 2:10. – Nasza dru-



San Hurko-Hureczko



Fort Jaksmance



Biało-Czerwoni Kaszycy

żyna może się również pochwalić swoją kadrą. Zaledwie dwóch zawodników spoza Jaksmance gra w naszym zespole, choć i to może się zmienić, bo jeden z nich niedługo poślubi mieszkanek Jaksmance, co jeszcze mocniej zwiąże go z naszym klubem – cieszy się Karol Domaradzki.

„Królem strzelców” Fortu został Bartłomiej Domaradzki z dorobkiem 12 bramek, a zaraz za nim uplasowali się Karol Domaradzki – 9 bramek i Bogdan Dacko – 7 bramek. Oto skład, który wywalczył awans do klasy A: Marcin Wilma i Paweł Pyrzak (bramkarze) oraz Piotr Paczkowski, Paweł Kijanka, Marcin Skupień, Adam Wilk, Paweł Halendy, Tomasz Czyżowski, Daniel Gajda, Bogdan Szkulski, Bartłomiej Domaradzki, Bogdan Dacko, Krystian Buś, Grzegorz Radochoński, Karol Domaradzki, Artur Ścigaj, Arkadiusz Skupień, Stanisław Borycki.

Biało-Czerwoni Kaszycy

Drużyna z Kaszyc jest najbardziej doświadczoną z tego grona, bo ma już za sobą kilka sezonów występów na boiskach klasy A. A przed wielu laty grała nawet w klasie międzyokręgowej Przemysł – Krosno. Awans (po 5 latach gry w klasie B) nie był pewny do ostatniej minuty ostatniej kolejki, ale Biało-Czerwonym wydatnie pomogła ekipa Korony Trójczyce, która w meczu (dla nich) „o pietruszkę” zremisowała z LKS Batory 1:1. Prezesem Biało-Czerwonych 2001 jest Robert Sas, a wiceprezesem – Dariusz Sas. Trenerem zespołu Artur Panek, masażystą – Marcin Badowicz. W sezonie 2009 – 2010 najwięcej bramek strzelił Damian Marcuch – 12. Adrian Cyran miał na swoim koncie 9 goli, zaś Wojciech Balicki – 8. Oto

skład zespołu, który wywalczył awans: Marcin Nowak (bramkarz) oraz Jarosław Lonc, Mariusz Wielgosz, Paweł Wielgosz, Paweł Lorynowicz, Adrian Cyran, Tomasz Stasiła, Maciej Wielgosz, Wojciech Balicki, Damian Marcuch, Kamil Strójwąg, Maciej Pendrak, Dariusz Rogala, Wojciech Lorenowicz, Jarosław Hotyszko, Grzegorz Lizak i Marcin Hołub. MG

PIŁKA NOŻNA

1909 najlepszym zespołem

Sztuczna nawierzchnia „Orlika” przy ulicy Dworskiego w Przemysku była areną piłkarskiego turnieju dzikich drużyn do lat 25. Do imprezy zgłosiło się 8 zespołów. Zwycięsko z rywalizacji wyszła ekipa pod nazwą 1909.

Wspomniane grono uczestniczących drużyn podzielono na dwie grupy. W grupie A rywalizowali: MWN Fica, Jawor, Lwowska i 1909. Oto wyniki: MWN Fica – Jawor 1:3, Lwowska – 1909 1:0, MWN Fica – Lwowska 0:0, 1909 – Jawor 1:1, MWN Fica – 1909 0:3, Lwowska – Jawor 2:4. Kolejność: 1. Jawor, 2. 1909, 3. Lwowska, 4. MWN Fica. W grupie B natomiast swoje siły mierzyły następujące zespoły: Chivas, 40 Procent, Futrzaki i Dworskiego. Oto wyniki meczów: Chivas – 40 Procent 3:0, Futrzaki – Dworskiego 1:4, Chivas – Futrzaki 1:2, 40 Procent – Dworskiego 0:3, 40 Procent – Futrzaki 0:3, Chivas – Dworskiego 1:2. Ko-

PIŁKA NOŻNA

Hollsi bezkonkurencyjni

18 i 19 czerwca na „Orliku” przy ulicy Dworskiego w Przemysku sześć młodzieżowych zespołów stanęło do walki w piłkarskim turnieju pod hasłem „Wygraj z Visa!”. Grano 2x10 minut, systemem „każdy z każdym”. Zwycięsko z rywalizacji wyszła drużyna FC Holls, prowadzona w tej imprezie przez byłego piłkarza Czuwaju Przemysł, a obecnie grającego trenera LKS Nakło, Stefana Mikulca.



FC Holls

Zdjęcie własne

WYNIKI:

Zimny Lech – FC Holls 1:5, FC Zaszanie – FC Śledzie 0:5, Magic Team – FKS Belwin 3:0, Zimny Lech – FC Śledzie 1:1, FC Holls – FC Zaszanie 6:0, Zimny Lech – FKS Belwin 7:0, FC Holls – Magic Team 10:0, FC Zaszanie – FKS Belwin 3:6, FC Śledzie – Magic Team 9:1, Zimny Lech – FC Zaszanie 4:2, FC Holls – FC Śledzie 5:0, FC Zaszanie – Magic Team 0:2, FC Śledzie – FKS Belwin 9:0, Zimny Lech – Magic Team 1:1, FC Holls – FKS Belwin 7:0.

1. FC Holls	5	15	33:1
2. FC Śledzie	5	12	24:6
3. Zimny Lech	5	8	14:9
4. Magic Team	5	7	7:20
5. FKS Belwin	5	3	6:29
6. FC Zaszanie	5	0	5:23

Podczas turnieju rozegrano łącznie 15 spotkań. – Chłopcy występujący w każdej drużynie grali niezwykle ambitnie, pokazując że już wiele potrafią – powiedział główny organizator imprezy Henryk Łaskarzewski, na co dzień trener V-ligowego Czuwaju Przemysł. Bezkonkurencyjni okazali się chłopcy z zespołu pod nazwą FC Holls, którzy wygrali wszystkie mecze, strzelając w nich aż 33 bramki, a jedną tracąc. Podopieczni S. Mikulca występowali w składzie: Andrzej Mikus (bramkarz), Rafał Mikulec, Michał Rusin, Michał Kazimir, Mateusz Wiech, Michał Furtek. Tuż za nimi uplasowali się zawodnicy reprezentujący drużynę pod nazwą FC Śledzie. Ci także byli niezwykle skuteczni, strzelając w całym turnieju 24 gole, tracąc 6, w tym aż 5 bramek w pojedynku ze zwycięzcami imprezy. FC Śledzie grały w składzie: Gracjan Kotecki (b), Rafał Przyczyna, Bartłomiej Szagała, Bartosz Skałacki, Dawid Szagała. Na ostatnim miejscu „na pudło” zameldowali się młodzi piłkarze z zespołu „Zimny Lech”, prowadzeni przez jedyną kobietę w tym towarzystwie Jolantę Matys. Występowali w następującym składzie: Piotr Szymański, Patryk Matys, Patryk Goszyła, Aleksander Bober, Kamil Chruszcz.

Praktyczne nagrody

Trzy pierwsze ekipy otrzymały cenne i praktyczne nagrody. Zwycięzcy – piłki Jabulani, repliki tych, którymi grają narodowe reprezentacje podczas trwających Mistrzostw Świata w piłce nożnej w RPA. Pozostali „medaliści” zaś sprzęt sportowy (koszulki). Najlepszym zawodnikiem imprezy wybrany został Michał Furtek (FC Holls). Jego kolega klubowy – Andrzej Mikus okrzyknięty został najlepszym bramkarzem. Tytuł „króla strzelców” powędrował do kolejnego zawodnika FC Holls – Rafała Mikulca. Najlepszym obrońcą turnieju został zaś Bartosz Skałacki z ekipy FC Śledzie. mars

PIŁKA NOŻNA

Pamięci Krzysztofa Czopika

19 czerwca na stadionie Czuwaju rozegrany został piłkarski turniej kibiców zasańskiego klubu ku pamięci zmarłego śmiertelnie tragiczną byłego piłkarza, a potem prezesa Krzysztofa Czopika. Do udziału zgłosiły się aż 23 drużyny.

Pomimo kiepskiej pogody frekwencja dopisała. Na impre-

PIŁKA NOŻNA

1909 najlepszym zespołem

lejość: 1. Dworskiego, 2. Futrzaki, 3. Chivas, 4. 40 Procent.

W meczu o 7. miejsce MWN Fica pokonała 3:0 ekipę pod nazwą 40 Procent. W meczu o 5. miejsce natomiast Lwowska ograła Chivas także 3:0. W spotkaniach półfinałowych dominowały dwa zespoły z grupy A. 1909 pokonał po zaciętym meczu Dworskiego 3:2, a Jawor bez problemów uporał się z Futrzakami 3:0. Bolesną porażkę w półfinale – było nie było – „gospodarze” zmagają, czyli drużyna Dworskiego odbiła sobie w meczu o 3. miejsce, gromiąc Futrzaków 6:1. W meczu finałowym Jawor przegrał z 1909 1:3. Najsukceszniejszym zawodnikiem turnieju został Mateusz Nachman (Dworskiego), zaś najlepszym bramkarzem wybrany został Przemysław Pasterz (1909). Sędzią głównym był Bartłomiej Bednarczyk. Łącznie przez kilka godzin z piłką nożną bawiło się około 100 osób. mars

zę dotarli również kibice sympatyzujący z Czuwajem, m.in. z: Ujkowic, Wyszatyce, Medyki czy Leszna. Murawa stadionu została podzielona na trzy mniejsze boiska, na których równolegle rozgrywane były mecze. Turniej zapoczątkowała minuta ciszy ku czci zmarłego prezesa K. Czopika. Po pojedynkach grupowych i finałowych, najlepszą ekipą turnieju okazała się drużyna „Princersów”, pokonując w finale „Peron Boys Sabat” 2:1. W meczu o 3. miejsce zespół „Rycerskie” pokonał „Kraszewskiego” w rzutach karnych (w regulaminowym czasie gry było 2:2). Nagrody i okolicznościowe puchary wręczyli zwycięzcom prezes KS „Czuwaj” Leszek Wasiewicz oraz poseł RP na Sejm Marek Rząsa. – Każdy z uczestników, obojętnie czy piłkarz, czy kibic otrzymał w tym dniu przyrządzoną kiełbasę z grilla. Podczas całego turnieju przez obiekt przewinęło ponad 400 osób. Mamy również nadzieję, że przy pomocy władz klubu, turniej odbywać będzie się cyklicznie! – podsumował zmagania jeden z organizatorów Łukasz Wiśniowski.

Kibice Czuwaju za naszym pośrednictwem dziękują sponсорom, bez których ta ciekawa impreza nie doszłaby do skutku. Oto oni: piekarnia „Marcel” z Bolesztraszyc, hurtownia spożywcza „Niwex”, pizzeria „Ramzes”, FH „Sorbos”, Klub Bilardowy „Imperium”, firma AM Trans, Ośrodek Szkolenia Kierowców „Doris” oraz poseł M. Rząsa. margo

Plan trzyletni zrealizowany!

Rozmowa z trenerami I-ligowych piłkarzy ręcznych Czuwaju POSiR Przemysł **BOGUSŁAWEM KUBICKIM** i **PIOTREM KROCZKIEM**.

Niektórzy mówią, że najlepiej smakuje awans wywalczony na parkiecie...

Piotr Kroczek: – Ale przecież my wywalczyliśmy go na parkiecie. Nikt nam go nie dał za darmo. Nie naszą winą jest, że inne zespoły miały problemy i nie zgłosiły się do rozgrywek. Nieprzypadkowo wreszcie cały czas byliśmy w orbicie zainteresowań naszego związku. To my byliśmy przecież dwa razy w decydującej fazie gry o pierwszą ligę. Przecież gdybyśmy tam nie dotarli, to nikt o nas by nawet nie pomyślał.

Szczerze: wierzyliście do końca w ten awans?

Bogusław Kubicki: – Oczywiście. Przed sezonem liczyliśmy, że awans wywalczymy z pierwszego miejsca. Nie udało się, a o wszystkim zdecydował mecz w Tarnowie. Znowu czekały nas baraże, ale cały czas mobilizowaliśmy, motywowaliśmy chłopców i siebie nawzajem. W pewnym momencie zawodnicy mieli dość oglądania naszych łysek głów i powtarzanych cały czas tych samych uwag i wskazówek. Po przegranej meczu w Łodzi z ChKS-em usiedliśmy w szatni i powiedzieliśmy sobie, że być może dostaniemy jeszcze jedną szansę. Nie bardzo to do nich docierało, bo... płakali. Autentycznie. Chcieli strasznie tego awansu.

Trzy lata temu mówiliście o trzyletnim planie awansu do I ligi. Szczęśliwie się udało.

PK: – Zgadza się, choć wiele z innych naszych zamierzeń nie udało się zrealizować z przyczyn od nas niezależnych. Choćby luki w składzie, powstałe po odejściu kilku graczy. Napawało to nas złością, żalem i oddalało od realizacji planu.

W lidze przegraliście to, co można było założyć, że przegracie. Było mniej wpadek niż dwa lata temu, jednak Grunwald Ruda Śląska był lepszy.

BK: – Założyliśmy sobie przed sezonem, że chcemy awansować z pierwszego miejsca. Kalkulacja na papierze jest może fajna, ale rzeczywistość okazała się brutalna. Był dobry start, ale potem przyszedł feralny mecz w Rudzie Śląskiej, gdzie nie mieliśmy najmniejszych szans rywalizować nie tylko ze Ślązakami, ale i arbitrami. W najczarniejszych snach nie przypuszczaliśmy, że w tak perfidny sposób możemy zostać pozbawieni punktów we wspomnianym meczu w Tarnowie. Mieliśmy wielki żal do tych dwóch młodych ludzi, którzy prowadzili te zawody, że zabrali nam dwa pewne punkty.

W tym sezonie dało się zauważyć, że ofensywne akcenty zaczęły się rozkładać na cały zespół, a nie na jednego Pawła Stolarskiego.

PK: – Do tego cały czas zmierzamy. Chcemy, aby każdy z naszych zawodników był cennym atakującym i dobrym obrońcą. Dążymy do tego, aby na każdej pozycji był wartościowy zmiennik.

BK: – Każdy mecz to powtarzanie sytuacji, które zdarzają się na parkiecie. Kilku naszych chłopców wyciągnęło wnioski z wcześniejszych doświadczeń. Mamy mocną bramkę. Można być zadowolonym z postawy rozgrywających. Ze skrzydłami bywało różnie, ale nie mogliśmy narzekać. Naszym najsłabszym elementem jest od daw-



Piotr Kroczek (z lewej) i Bogusław Kubicki.

Rywal Czuwaju POSiR Przemysł w grupie B I ligi: AZS Politechnika Radom, MTS Chrzanów, Gwardia Opole, NMC Powen Zabrze, ChKS Łódź, ASPR Zawadzkie, KSSPR Końskie, SPR Grunwald Ruda Śląska, Stalprodukt BKS Bochnia, Olimpia Piekary Śląskie, Wolsztyniak Wolsztyn.

Pomóżcie przemyskiemu szczypiorniakowi!

Trenerzy, zawodnicy, działacze i członkowie Klubu Sympatyków Szczypiorniaka w Przemysku (do którego należą m.in.: poseł RP Marek Rząsa, prezydent miasta Robert Choma, przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Andrzej Matusiewicz) gorąco zachęcają do wsparcia sekcji piłki ręcznej. Reklamować się można na wiele sposobów: poprzez plakaty, karnety, bilety, nadruki na strojach czy dresach, prezentację banerów i band, dystrybucję materiałów reklamowych, reklamę na samochodach, stronach internetowych czy poprzez relacje telewizyjno-radiowe i prasowe. Można także wstąpić w szeregi wspomnianego klubu i zadeklarować dobrowolną kwotę pieniężną, poprzez którą wspierać się będzie szczypiorniak w Przemysku. Kontakt – tel.: 606 328-998, e-mail: krok3@wp.pl, info@reczna.przemysl.pl.

Czy macie już gotowy plan przygotowań do nowego sezonu?

PK: – Przygotowania rozpoczynamy 26 lipca. 1 sierpnia wyjeżdżamy na dwutygodniowy obóz do Świnoujścia. Potem rozpoczynamy treningi na naszej hali, w trakcie których chcemy rozegrać jak najwięcej sparingów z pierwszoligowcami.

Gra klasę wyżej to także większe koszty.

PK: – Naszym marzeniem jest, aby nie tylko nasz dotychczasowy mecenas, czyli Urząd Miasta w Przemysku nam pomagał, ale aby znaleźli się inni, którzy zechcą wesprzeć piłkę ręczną w Przemysku. Liczymy na to, że firmy, które obiecywały znaczącą pomoc po awansie do pierwszej ligi, dotrzymają słowa. Liczymy, że znajdzie się kilka marek, które zechcą się promować w naszym regionie lub z naszego regionu, które zechcą reklamować się w Polsce.

Mariusz GODOS

na koło i czynnymi staraniami, aby to zmienić.

Wchodzicie w nową rzeczywistość. Między pierwszą a drugą ligą jest przepaść. Ile trzeba zmienić, aby ją przeskoczyć?

BK: – Organizacyjnie i jeśli chodzi o oprawę spotkań niewiele. Zdajemy sobie sprawę, że zespół musi być dość znacznie wzmocniony. Grając w pierwszej lidze, musimy mieć przede wszystkim szeroki skład. Poczyniliśmy już w tym kierunku pewne starania. W zeszłym tygodniu dołączyło do nas sześciu nowych piłkarzy. To młodzi jak na piłkę ręczną grają. Najstarszy ma 27 lat, najmłodszy 22 lata. Każdy ze sporym bagażem doświadczeń gry w pierwszej i drugiej lidze i gry w reprezentacji Polski w kategoriach młodzieżowych. Chcą tu grać, wiedzą, że jest znakomita atmosfera dla piłki ręcznej, wiedzą, że jest tutaj rewelacyjna publika. Dwóch zawodników to gracze z I-ligowej Politechniki Radom: Przemysław Misiewicz i Daniel Kulik, czterech z II-ligowego UMCS-u Lublin: Dominik Goral, Tomasz Lewtak, Adam Figlarski i Jakub Ignaszewski. Być może dołączy do nas ktoś jeszcze. Poważnie myślimy o trzecim bramkarzu. Ze składu, który wywalczył awans pozostają wszyscy zawodnicy oprócz Kamila Picura, który wybiera się na studia do Warszawy.

LEKKOATLETYKA

Weronika bije rekordy

W Krakowie odbyły się eliminacje makroregionalne do Mistrzostw Polski w kategorii juniorów młodszych (rocznik 1993–94). Na starcie stanęli przedstawiciele klubów Małopolski i Podkarpacia, a sód nich młodzi lekkoatleci UKS „Tempo 5 POSiR”.

Wystartowało ich dziesięcioro. Najbardziej wartościowy wynik osiągnęła zwyciężczyni naszego konkursu-plebiscytu Weronika Wyka, która w biegu na 800 m zajęła 2. miejsce, bijąc rekord życiowy – 2:13,61 min. To czwarty wynik w Polsce w tym roku w kategorii juniorek młodszych. Pozostali także nie zawiedli. Oto ich osiągnięcia: Jakub Rybiałek zwyciężył w rzucie dyskiem 1,5-kilogramowym z wyni-

kiem 58 m (uzyskał kwalifikacja do finałów MP) i rzucie młotem (44,49 m). Karol Zawada i Grzegorz Czerw skoczyli wżwyż po 182 cm. Kamil Laska rzucił oszczepem 45,73 m, a Lech Podhalicz w biegu na 100 m uzyskał 11,64 s (z trzecim czasem wszedł do finału, w którym popełnił falstart i został zdyskwalifikowany). Na tym samym dystansie Michał Strawiński uzyskał 12,28 s, a Rafał Poleski – 12,39 s. Damian Błażkowski w biegu na 400 m pobił rekord życiowy – 54,25 s, podobnie jak Tomasz Ams w biegu na 2000 m z przeszkodami (6:47,55 min). Trzecie miejsce wybiegała natomiast sztafeta 4x100 m chłopców w składzie: L. Podhalicz, M. Strawiński, R. Poleski i D. Błażkowski (45,32 s).

Pięć lat minęło...

Kilka tygodni temu sympatycy szczypiorniaka w Przeworsku obchodzili mały jubileusz – pięć lat temu w mieście nad Mleczką reaktywowano piłkę ręczną.

Ta popularna dyscyplina sportu tu związana jest z Przeworskiem od ponad 50 lat. Najpierw w wersji 11-osobowej, a potem 7-osobowej, rozgrywanej na otwartych boiskach pokrytych nawierzchnią kortową i asfaltową. Być może mało kto pamięta, że w latach 60. ubiegłego stulecia najlepsi w byłym województwie rzeszowskim byli właśnie szczypiorniści LZS Przeworsk, toczący twarde i bezpardonowe boje z LKS „Łęcza” Mielec. Większość szczypiornistów owego Ludowego Zespołu Sportowego znalazła miejsce w barwach Orła Przeworsk w rozgrywkach II ligi terytorialnej. Starsi kibice na pewno pamiętają klasę i umiejętności takich szczypiornistów jak: A. Mirkiewicz, A. Stańko, J. Bącał, W. Krzan, J. Łański, Z. Mazurek, K. Kotliński i T. Sykała. Kolejne lata to raz bardziej, raz mniej udane występy piłkarzy ręcznych Orła w lidze międzywojewódzkiej z udziałem zespołów z województw: katowickiego, krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Niestety, 20 lutego 1990 r. z powodu trudności finansowych zarząd Orła zawiesił działalność sekcji piłki ręcznej. Sportowa rzeczywistość bez piłki ręcznej w Przeworsku trwała długich 15 lat, aż wreszcie grono pasjonatów piłki ręcznej powołało grupę inicjatywną.

Budowa hali bodźcem

Olbrzymie znaczenie dla reaktywowania piłki ręcznej w Przeworsku miała budowa hali spor-

towej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji im. Tadeusza Ruta, piłka ręczna bowiem w pewnym momencie stała się dyscypliną typowo halową. Piękny obiekt z niewielką widownią, mieszczący pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej, zainaugurował swoją działalność 12 grudnia 2003 r. organizacją IX Międzynarodowego Turnieju Piłki Ręcznej Juniorów i Juniorów Młodszych. 10 maja 2005 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Założycieli SPR „Orzeł” Przeworsk, które usankcjonowało w sensie prawnym i organizacyjnym występy przeworskich szczypiornistów w II lidze. – W fakcie reaktywacji szczypiorniaka w naszym mieście podkreślić należy ogromną pomoc i wsparcie ze strony władz miasta, czyli burmistrza Janusza Magonia, jego zastępcy Leszka Kisiela oraz dyrektora MOSiR-u Tadeusza Rusinka – wylicza jeden z pomysłodawców odbudowy piłki ręcznej w Przeworsku Jan Ryłowski.

Brakuje zaplecza

Miniony, czwarty z rzędu, II-ligowy sezon piłkarze ręczni SPR Orła Przeworsk raczej nie zaliczą do najbardziej udanych. Zakończyli go na 9. miejscu w tabeli, utrzymując się w tej klasie rozgrywkowej. Przed kolejnym warto byłoby postawić sobie jakiś ambitniejszy cel... – Zgadza się i będziemy się starali do tego dążyć. Ale naszym największym mankamentem jest brak zaplecza oraz kiepskie funkcjonowanie szkolenia na etapie szkół podstawowych i średnich. Wdrożenia prawidłowego funkcjonowania w tym zakresie to priorytetowe zadanie zarządu stowarzyszenia na najbliższy okres – podsumował J. Ryłowski. MG

LEKKOATLETYKA

Dominatorzy z Przemysła



Juniorzy młodzi z Przemysła wywalczyli w Rzeszowie aż 21 medali.

20 czerwca w Rzeszowie odbyły się Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Juniorów Młodszych (rocznik 1993 i młodszy). Po raz kolejny świetnie spisali się lekkoatleci przemyskiego UKS „Tempo 5” zdobywając 21 medali, w tym aż 9 złotych.

Złote krążki wywalczyli: Ewa Fornal w biegu na 100 m (12,89 s – rekord życiowy), Weronika Wyka na 400 m (59,73 s), Kamila Kopczak na 100 m ppł (15,20 s), Paulina Kopacz w skoku wżwyż (145 cm), Lech Podhalicz na 100 m (11,41 s) i na 200 m (22,69 s), Karol Zawada w skoku wżwyż (180 cm), Jakub Holec w rzucie oszczepem (52,91 m – rekord życiowy) oraz Jakub Rybiałek w rzucie dyskiem (45,72 m). Osiem srebrnych medali było dziełem: Damiana Błażkowskiego w biegu na 200 m (23,39 s – rekord życiowy), Tomasza Amsa na 800 m (2:04,56 min – rekord życiowy), Grzegorza Czerwa w skoku wżwyż (175 cm), Piotra Koralewicza w rzucie oszczepem (47,14 m) i w rzucie dyskiem (37,17 m), Jakuba Rybiałek w rzucie młotem (49,88 m – rekord życiowy), sztafety dziewcząt 4x100m w składzie: Kamila Hawro, Weronika Wyka, Kamila Kopczak, Ewa Fornal (51,75 s – rekord klubu) oraz sztafety chłopców 4x100 m w składzie: Michał Strawiński, Lech Podhalicz, Rafał Poleski, Damian Błażkowski (45,40 s). Brązowe krążki z Rzeszowa przywieźli natomiast: Konrad Telega w pchnięciu kulą (12,54 m), Karol Zawada w rzucie oszczepem (42,65 m), Miłosz Cieślak w rzucie dyskiem (29,95 m) i Justyna Kuriańczyk w skoku wżwyż (140 cm). MG

TENIS STOŁOWY

Braz Ofiarskiego

W Jastrzębiu Zdroju rozegrane zostały Mistrzostwa Polski weteranów w tenisie stołowym. W zawodach wystartowało trzech zawodników z naszego regionu. I oczywiście nie wrócili z pustymi rękami. Brązowy medal z imprezy przywiózł niezmordowany Marek Ofiarski.

Przemyslanin wystartował w kategorii wiekowej 60 – 64 lata. W meczu o brąz zdecydowanie pokonał Janusza Wojnarowskiego z Warszawy 3:0. Warto dodać, że to trzeci kolejny brązowy medal pana Marka w mistrzostwach weteranów. Gratulujemy! Oprócz niego w imprezie zaprezentowali się: Jarosław Antosiak (Dubiecko), który dotarł do ćwierćfinału oraz Kazimierz Skoczylas (Nurt Przemyski), który rywalizację zakończył na fazie eliminacyjnej. mars

TENIS STOŁOWY

Finał olimpiady

W Łańcucie odbył się finał Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego. Bardzo dobrze wypadli w nim zawodnicy amatorzy z naszego regionu, którzy aż 9-krotnie stawali na podium.

Do zmagania w tej największej masowej pingpongowej imprezie stanęło łącznie aż 264 osoby. Nie mogli w niej oczywiście uczestniczyć ligowcy z Kolpingu Jarosław czy Nurtu POSiR Przemyski. Ale właśnie tenisiści z Przemysła i Jarosława wywalczyli większość miejsc „na pudle”. Miłe niespodzianki sprawili również miłośnicy tenisa stołowego z Oleszyc i Urzędowie. Zawody w swoich kategoriach wiekowych wygrali: Piotr Błaż (Nurt POSiR Przemyski, kategoria wiekowa – 40 – 55 lat), Marek Ofiarski (Przemyski; powyżej 60 lat), Katarzyna Foryś (Jarosław; 20 – 39 lat) oraz Krystyna Pietraszek (Oleszyc, powyżej 40 lat niepełnosprawni). Na drugich miejscach zawody ukończyli: Anna Kot (Oleszyc; powyżej 40 lat), Aleksandra Chodań (Jarosław; 20 – 39 lat) i Edward Skalski (Przemyski, niepełnosprawni), na trzecich zaś: Maria Thomas (Dedał Urzędowie; 17 – 19 lat) oraz Robert Władczak (Nurt Przemyski; 40 – 55 lat). Tuż za podium natomiast uplasowali się: Jessica Stankiewicz (Nurt POSiR; do 13 lat), Dominik Miśków (Nurt POSiR; do 13 lat), Paweł Oziębło (Kolping Jarosław; 14 – 16 lat) oraz Kazimierz Skoczylas (Nurt; 40 – 55 lat). MG

60 LAT MAKOVII MAKOWISKO

W oczekiwaniu na awans

W sezonie piłkarskim 2009 – 2010 drużyna z Makowiska bardzo się starała, aby ponownie znaleźć się w szeregach klasy A. Nie udało się – Makowiec tuż na finiszu wyprzedziły Fredo Surochów i San Jarosław. Awans trzeba odłożyć na rok. Szkoda, bo byłby wspaniałym podarkiem na 60-lecie klubu.

Klub w Makowisku powołany został w sezonie 1949 – 1950. Powstał w oparciu o drużynę piłkarską, choć i dziewczęta nie były gorsze i utworzyły drużynę siatkówki. Założycielem klubu był Stanisław Mucha (na zdjęciu). Początki były trudne. Wyjazd na zawody odbywał się często na przyczepach ciągnikowych. W tych pionierskich czasach zawodnicy mieli wsparcie w kierownictwie miejscowego PGR-u i POM-u w Bobrowie. Drużyna piłkarska z Makowiska po raz pierwszy poważnie dała o sobie znać wiosną 1999 r., kiedy dopiero w półfinale rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu okręgowym przegrała z IV-ligową Dynovią. 2001 r. to kolejny dobry rok w historii klubu. Klub rejestruje się w sądzie, przybiera nazwę Makovia, a drużyna awansuje do klasy A. Prezesem wybrano Andrzeja Kisielewicza. Klub wyraźnie postawił na młodzież i zgłosił do rozgrywek trampkarzy i juniorów. W 2003 r. w Makowisku oddano do użytku nowy stadion z trybuną, szatnią, ogrodzony. Obiekt, którym nie można się wstydić. W 2005 r. funkcję prezesa objął Tadeusz Maczuga, a dwa lata później Zdzisław Okarmus. Po-

magają mu: Andrzej Woś jako trener oraz Marian Dziadura, Paweł Madaj i Daniel Jakubik.

60-lecie

W drugą niedzielę czerwca działacze klubowi wyznaczili sobie spotkanie. Uroczystość odbyła się w świetlicy wiejskiej i była okazją do przypomnienia historii klubu, refleksji, wspomnień i snucia planów na przyszłość. Uczestniczył w nich założyciel klubu S. Mucha oraz m.in. prezes OZPN Jarosław Mieczysław Golba, sekretarz Józef Kowal oraz wójt gminy Jarosław Roman Kałamarz. Obecni byli działacze i sponsorzy. Podczas uroczystości wręczono złote, srebrne i brązowe odznaczenia OZPN w Jarosławiu. Otrzymał je: Stanisław Mucha, Łucja Janisz, Władysław Krzeptoń, Michał Janisz, Tadeusz Markowski, Władysław Janisz, Mieczysław Kisielewicz, Władysław Madaj, Tadeusz Maczuga, Marian Dziadura, Zdzisław Okarmus, Jerzy Krzeptoń, Dariusz Socha, Andrzej Woś i Andrzej Kisielewicz. Wśród życzeń najczęściej powtarzanym było powrót drużyny piłkarskiej do klasy A. Z-ak



BOKS

Pięć na sześć

26 czerwca w Stalowej Woli rozegrano II Ogólnopolski Turniej Bokserski „O Złotą Rękawicę Prezydenta Stalowej Woli”. Na starcie stanęło 46 bokserów, w tym sześciu z dwóch klubów z naszego regionu – Niedźwiadków Przemyski i Legendy Jarosław. Na sześć stoczonych przez nich walk, pięć zakończyło się ich wygraną.

Obok przemyskich i jarosławskich pięściarzy do ringu weszli także przedstawiciele: Wisłoka Rzeszów, Waltera Rzeszów, Tigera Tarnów, Gwarka Łęczna, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Ringu Sankok, Orła Kraków i Feniksa Stalowa Wola. Łącznie rozegrane zostały 23 walki. Podopiecznych Kazimierza Koreckiego z Niedźwiadków-Przemyski było dwóch. Obaj walczyli w kategorii kadetów. Tomasz Artym w wadze 63 kg pokonał przez rsc w 2. rundzie Krzysztofa Kowalię (Wisłok Rzeszów), natomiast Jarosław Wytrykusz (waga 70 kg) w identycznym stylu zwyciężył Grzegorza Szafrąńskiego (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski).

Z jarosławskiej Legendy na ringu w Stalowej Woli pojawiło się czterech bokserów. Podopieczni Krzysztofa Frożyńskiego zaprezentowali się równie udanie, odnosząc trzy zwycięstwa. W gronie kadetów boksowali Maciej Magdziak i Aleksander Bulik. Ten pierwszy w wadze 70 kg pokonał na punkty Marcin Zelazowski (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), ten drugi zaś w wadze 75 kg wygrał na punkty z Konradem Pisarskim (Walter Rzeszów). W gronie juniorów do ringu weszli Piotr Ożga i Artur Bulik. Ten pierwszy boksował w wadze 54 kg i przegrał przez tko w 1. rundzie z Pawłem Światłą (Feniks Stalowa Wola), ten drugi natomiast w wadze +91 kg wygrał na punkty z Jakubem Plutą (Wisłok Rzeszów). mars

PŁYWANIE

Szlifujcie ten talent!

W Strzyżowie odbyły się długo oczekiwane przez najmłodszych pływaków tzw. „Korespondencyjne Mistrzostwa Polski w pływaniu dzieci 10 – 11 lat”. Mimo choroby i kontuzji palca, trzykrotnie na podium stawała młoda pływaczka UKS SP 14 Przemyski Weronika Paclawska.

Strzyżów był jednym z 18 miast w całej Polsce, gdzie młodzi pływacy rywalizowali o medale i jak najwyższe lokaty w kraju w tej kategorii wiekowej. Nasze miasto reprezentowali zawodnicy z sekcji pływackiej przy UKS SP 14 POSiR Przemyski. Wśród dziewcząt najlepiej spisała się oczywiście Weronika Paclawska, która pierwszego dnia zawodów zdobyła dwa medale. Pierwszy to medal brązowy w stylu klasycznym na dystansie 100 m (1:37,92 min). Był to wynik o ponad 3 sekundy słabszy od jej rekordu życiowego, spowodowany chorobą oraz kontuzją palca. Mimo przeciwności zawodniczka ścigała się również na 100 m stylem zmiennym. Dyktans ten pokonała w 1:29,80 min, co pozwoliło jej stanąć na drugim stopniu podium. Weronika najlepiej zaprezentowała się drugiego dnia zawodów, kiedy to zdecydo-

wanie wygrała wyścig stylem dowolnym na dystansie 50 m, ustanawiając rekord klubu z czasem 33,85 s. Następnie popłynęła stylem klasycznym na dystansie 200 m, zajmując 4. miejsce z czasem 3:32,88 min.

Trudny okres

Jak twierdzą trenerzy, Weronika, mimo słabszej dyspozycji, potrafiła udowodnić, iż jest w tej chwili jedną z najlepszych zawodniczek w kraju w swojej kategorii wiekowej. – Obecnie Weronika wchodzi w okres budowania bazy wytrzymałościowej, tlenowej. Etap ten jest oparty na treningach na znacznych objętościach, gdzie jednostka treningowa powinna trwać 120 minut. Jeżeli talent Weroniki ma się rozwijać, koniecznie trzeba jej stworzyć odpowiednią bazę treningową oraz odpowiednie warunki do trenowania – powiedzieli.

Oprócz W. Paclawskiej dobrze zaprezentowała się w strzyżowskich zawodach Justyna Mazur, która została sklasyfikowana na 9. miejscu w wyścigu stylem grzbietowym na 200 m. Siergiusz Dederko najlepiej zaprezentował się w wyścigu na 200 m stylem klasycznym, zajmując także 9. miejsce. MG



KARATE SHORIN-RYU

35 medali przemyslan!

W Rytrze w gościnnych obiektach hotelu „Perła Południa” odbyły się Mistrzostwa Polski Dzieci w Karate Shorin-Ryu PUSKK, które połączone zostały z Międzynarodowym Festiwalem Dzieci Shorin-Ryu Karate. Gospodarzem imprezy był Nowosądecki Klub Okinawa Karate. W mistrzostwach wzięli udział zawodnicy z Przemyskiego Klubu Shorin-Ryu, przygotowani do zawodów przez sensei Mieczysława Jaloche i sensei Krzysztofa Grabowskiego. Łącznie młodzi przemyslanie zdobyli aż 35 medali: 13 złotych, 11 srebrnych, 11 brązowych! Wywalczyli także dwie nagrody dla najlepszego zawodnika i zawodniczki imprezy.

W festiwalu uczestniczyło ponad 200 dzieci, zaś w samych mistrzostwach wystartowało ich ponad 160. Reprezentowali kilkanaście klubów karate shorin-ryu z terenu aż ośmiu województw. Impreza przeprowadzona została w ramach programu „Małopolska – Nasz Region Nasza Szansa”. Sędzią głównym mistrzostw był prezydent Polskiej Unii Shorin-Ryu Karate Kobudo sensei Aleksander Staniszew (7 dan). Zawody sędziowali licencjonowani sędziowie, m.in. przemyslanie K. Grabowski (4 dan) i M. Jalocho (4 dan).

Nie tylko tatami

W pierwszym dniu przeprowadzono eliminacje, w drugim finał. Walczyli o 75 medalowych miejsc, w trzech głównych konkurencjach: kata, kata kumiwaza, kata oyo. Szczególnie ta ostatnia konkurencja, czyli aranżowana walka z zastosowaniem technik z danego kata dostarczyła dzieciom największych wrażeń.

Podczas mistrzostw nasi podopieczni mogli także wziąć udział w warsztatach kulinarnych tradycyjnej kuchni japońskiej, pooglądać specjalnie przygotowany pokaz ratownictwa w Parku Linowym „Ablandia”, podziwiać występy Shorin-Ryu Karate i Okinawa Kobudo przygotowane przez Nowosądecki Klub Okinawa Karate, a także pokaz średniowiecznych walk rycerskich grupy słowackiej „Sarus” oraz krakowsko-nowosądeckiej grupy rycerskiej „Fencing Arts”. W specjalnym pokazie dla uczestników mistrzostw wystąpiła także specjalna grupa policji Komendy Miejskiej z Nowego Sącza oraz grupa tancezna ryterskich dziewcząt – powiedział trener przemyskiego klubu K. Grabowski.

Warto dodać, że najlepszą zawodniczką całej imprezy bezapelacyjnie wybrana została zawodniczka z Przemysła Monika Zabrowarna, najlepszym zawodnikiem zaś (wspólnie z Jakubem Waremczukiem z Nowego Sącza) okrzyknięto innego reprezentanta Przemyskiego Klubu Shorin-Ryu Kewina Tonga. MG

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Awans do „szesnastki”

19 czerwca w Starym Sączu rozegrano Ogólnopolski Turniej Siatkówki Plażowej Młodzieży o Puchar Prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej, będący nieoficjalnymi Mistrzostwami Polski. Do finału po eliminacjach wojewódzkich, w których startowało kilkaset zespołów, zakwalifikowały się 32 najlepsze pary.

Wśród nich po raz pierwszy pojawiły się dwa zespoły z Podkarpacia, drużyna z Sędziszowa Małopolskiego oraz zawodniczki UKS POSiR „Gimnazjum nr 1 – Polonia” Przemyski. Turniej rozgrywany był systemem „brazylijskim”, tzn. do dwóch przegranych meczy. Jak na debiutantki, bardzo dobrze zaprezentowała się przemyska para Katarzyna Dergun i Sylwia Wolańska, która po dwóch wygranych i dwóch przegranych meczach zajęła w końcowej klasyfikacji miejsca 13. – 16. w Polsce. Awans do pierwszej „szesnastki” zespołów w kraju to dobry prognostyk dla tej młodej pary. Według opinii czołowych trenerów siatkówki plażowej te dziewczęta, 15-latkę o doskonałych warunkach fizycznych (184 i 178 cm wzrostu), mogą przy ukierunkowanym treningu w latach następnych odnieść sukcesy w turniejach ogólnopolskich. MG

WYNIKI PRZEMYSLAN:

Kata – dziewczęta – grupa A1: 1. Wiktoria Grzech, 2. Sylwia Gaworecka; grupa B1: 1. Monika Zabrowarna; grupa C: 3. Laura Tong; grupa C1+D1: 1. Monika Strzezińska, 2. Sara Fliśak, 3. Joanna Lupa; grupa D3: 3. Jagoda Łaba.
Kata – chłopcy – grupa A1: 3. Kacper Kurasz; grupa A2: 1. Jakub Siuta; grupa B1: 1. Paweł Dobrowolski; grupa B2: 2. Paweł Mazur; grupa C1: 1. Dominik Łuczynski; grupa C2: 2. Jakub Danko, 3. Krzysztof Żurawski; grupa C3: 1. Kewin Tong, 3. Mateusz Jalocho; grupa D1: 1. Tomasz Bik; grupa D2: 2. Maciej Bochniak; grupa D3: 3. Bartosz Szczęśny.
Kata kumiwaza A: 2. Kacper Kurasz – Marcin Skowronek – Szymon Bał; kata kumiwaza B: 1. Eryk Dudek – Monika Zabrowarna – Laura Tong, 3. Paweł Mazur – Jakub Siuta – Korneliusz Sielski; kata kumiwaza C: 1. Mateusz Jalocho – Michał Makuch – Laura Tong, 3. Magda Strzezińska – Monika Strzezińska – Joanna Lupa; kata kumiwaza D: 2. Bartosz Szczęśny – Marcin Bochniak – Monika Łaba.
Kata oyo A: 1. Jakub Siuta – Jan Tarczyński, 2. Szymon Bał – Sylwia Gaworecka, 3. Kacper Kurasz – Marcin Skowronek; kata oyo B: 1. Laura Tong – Monika Zabrowarna, 2. Eryk Dudek – Paweł Dobrowolski; kata oyo C: 2. Mateusz Jalocho – Kewin Tong, 2. Filip Grabowski – Krzysztof Żurawski; kata oyo D: 1. Marcin Bochniak – Bartosz Szczęśny, 2. Tomasz Zajac – Damian Rozmus.



KAMIEŃCICA NR 13

Odc. 3. Piwnica z niespodzianką

Jeśli, wy będziecie wierzyć w jakieś duchy, to ja się wynoszę – ryknęła Iza, celem obudzenia pozostałej części rodziny. Właśnie wybierała się do sklepu spożywczego. Iza wzięła sobie za punkt honoru zrobienie prawdziwego śniadania. To jednak wymagało pewnych zabiegów, czyli tak zwanych zakupów. W tej dzielnicy nie funkcjonowały żadne duże markety. Iza liczyła na jakiś mały sklepik. Tuż za rogiem widniała sklepowa witryna z szyldem „U Lusi”. Z bliska było widać, że przed sklepem stoi kobieta: biały fartuszek z falbankami, a na wyflokowanej głowie koronkowy wianek. Równie dobrze mogłaby być gospośią w meksykańskim serialu. Uśmiechnęła się do Izy, zmierzyła ją z góry na dół, jakby Iza była kandydatką na Miss Polonia. Iza nie zwróciła na to uwagi, bo już rozglądała się po towarach rozłożonych na półkach i w oszklonych ladach, rodem z PRL. Ekspedientka sięgnęła do szuflady i wyjęła stary zeszyt. – U kogo pani gotuje i pod którym numerem zapisać na krechę? – Jak to, u kogo gotuje, u siebie – jęknęła Iza. – I co to znaczy na krechę? Ekspedientka odgarnęła z czoła tlenione łoczki i zaczęła Izę wyjaśniać, że na krechę to wtedy, jak ktoś nie ma forsy. – Ale ja mam gotówkę i chcę kupić coś do jedzenia – tłumaczyła Iza, wyciągając portfel. Na jego widok ekspedientka wyjaśniała jak zorza polarna. Podała Izę jaja, wiejski chleb, pęto kielbasy, pomidory, ogórek, sałatę, masło, twaróg i majonez. I serdelki, te najlepsze. Policzyła wszystko i przyjęła od Izy gotówkę z wielkim nabożeństwem.

Nękała tę całą Lusie, kim jest tajemnicza klientka, która ma pieniądze i sama o świecie chodzi po sprawunki. Nie jest chyba jakąś służącą od tych bogaczy z okolicy, bo za bardzo rozczochna. Wpadało zapytać możliwie dyskretnie, ale klientka nagle sama zeznała: – Mieszkam tu, w kamienicy pod trzynastym – powiedziała Iza. Lusie kłapnęła na krzesło i złapała się za głowę. – Idź pani szybko do domu, do dzieci! – Z dziećmi jest mąż – uspokoiła Iza właścicielkę sklepu. Trzeba zrozumieć zapracowaną kobietę, chyba jest niewyspana, bo darła się na całą ulicę: „żebyście tam tylko nie schodzili!” – Wariatka – pomyślała Iza i spakowała zakupy. Rada z siebie, pobiegła do domu. To dopiero będzie poranna uczta, prawdziwa niespodzianka!



Niespodzianka faktycznie była, bo w mieszkaniu panowała martwa cisza. Gdzie oni się wszyscy podziali? Nie ma się co martwić. Iza spokojnie nastawiła wodę na herbatę i przysmażyła cebulkę na maśle. Zaraz wróca, to się im zrobi jajecznicę. Nagle, jak spod ziemi, wyrosła Danusia. Porwała pajdę chleba, stwierdzając: – Cholery można dostać, oni tam zeszli i nie mogą się wydostać. – Kto zszedł i dokąd? – spytała Iza, bo miała najgorsze przeczucia. Na szczęście Danusia miała na wszystko odpowiedź. – Rzodkiewki nie kupiłaś – stwierdziła brutalnie – a podobno byłaś w sklepie u pani Lusi. – Skąd ty wiesz, że byłaś u Lusi? – zdziwiła się Iza. – Mamo, nie bądź dzieckiem! Był tu ten pan z kokardką pod szyją, Maurycy. I powiedział, żebyśmy nie szli do piwnicy, bo tam coś stuka i puka. Idzie się przez te różowe drzwi. Poszliśmy razem z tatą i Aldkiem. Ale wyjść mogłam tylko ja, bo oni się nie zmieszczą pod klapą. – Jaką klapą? – zatrwożyła się Iza, bo teraz dopiero sobie uświadomiła, że gdzieś tam pod podłogą jest jej mąż i syn. – No, takie drzwi do podłogi – uspokoiła mamę Danusia – zrobił ją ten wynalazca z góry, pan Mefisto. Podobno ich kiedyś wypuścił. To ten Mefisto tak stuka, bo coś tam wynajduje, czy jak. Może wynajdzie nawet sposób na otwarcie mechanizmu, co mu się zaciął. Ci państwo z parteru, co to grozili mi policją, wszystko ci wyjaśnią. A teraz daj parówki.

INDIANNA G.

Terroryści

Chciałem zgłosić, że w wiosce są terroryści i koniecznie musicie się tym zająć – tak 72-letni Franciszek J. zaczął rozmowę podczas wizyty na posterunku policji. Terroryzmem, podobnie jak na całym świecie, u nas zajmują się specjalne służby. Na szczęście młody aspirant, pamiętając o aferze w Klewkach, nim je powiadomił, postanowił dokładnie wysłuchać stronę. Franciszek – co ważne – był zupełnie trzeźwy i wcale nie sprawiał wrażenia osobnika z problemami psychicznymi. Zaczął od początku. Mniej więcej trzy tygodnie temu ktoś pospuszczał powietrze z kół jego roweru, który stał na ganek. Potem okazało się, że tego samego popołudnia, u sąsiadów, ktoś odciął kawałek kabla od anteny satelitarnej, zainstalowanej na ścianie stodoły. Kilka dni później, kiedy Franciszek wracał wieczorem ze sklepu, już pod domem ktoś zza krzaków rzucił mu pod nogi petardę. Wprawdzie mizernego kalibru, bo tylko trochę huknęło, ale następnym razem może to być granat. Wzburzony Franciszek natychmiast poskarżył się sąsiadce, a ta powiedziała, że u nich tego wieczora też ktoś rzucił petardę pod okno. To jeszcze nie wszystkie dowody na to, że w wiosce zdomowali się terroryści. Z kół roweru Franciszka ktoś znowu spuścił powietrze, a na domiar złego nieznaną sprawca tak zamozał drutem jego bramkę, że aby się wydostać, musiał użyć obcęgow. Na dowód tego Franciszek położył na biurku aspiranta kłęb poprzecinanego drutu i powiedział, że zawsze wierzył w skuteczność policji, więc liczy, że i tym razem władza nie zawiedzie i szybko zamknie tych terrorystów, którzy nie dają żyć jemu i sąsiadce. Zapytany, czy kogoś nie podejrzewa, jednym tchem wymienił pięć kolejnych domów, w których jego zdaniem mogą przebywać terroryści. Wprawdzie aspirant do tej pory nie prowadził żadnej sprawy związanej z terroryzmem, jednak zgłoszenie Franciszka potraktował bardzo poważnie. W ciągu dwóch dni odwiedził wszystkie adresy wskazane przez Franciszka. Przeprowadził wywiad środowiskowy, rozmawiał z dyrektorem szkoły i proboszczem. W wyniku jego pracy sprawcy zostali ustalen. Byli nimi trzech chłopcy w wieku od dziesięciu do dwunastu lat oraz ich dwunastoletnia koleżanka. Kiedy już wszystko się wyjaśniło, Franciszek nie ukrywał swojego niezadowolnienia z faktu, że nasze prawo nie przewiduje żadnych kar dla terrorystów w tym wieku.

Jot

walentynki



Poznam miłego, czułego pana, wolnego, do lat 60, zmotoryzowanego, niezależnego materialnie. Jestem wdową po pięćdziesiątce, finansowo niezależną. Mieszkam w Przemyślu we własnym domu z dwiema dorosłymi córkami. Szukam przyjaciela, towarzysza na dalsze lata we dwoje. Zapraszam pod swój dach.

W1936

Mężczyzna, 42 lata, z Przemyśla, z dobrą aparycją, wykształcenie średnie, pozna długowłosą, szczupłą, ładną, ciepłą blondynkę, którą obdarzy szcunkiem i miłością. Pani może być rozwiedziona i mieć dziecko. Cel – trwały związek. Tel. 784753928.

W-1938

Wdowa, wykształcenie wyższe, niezależna finansowo, miesz-

kająca we własnym domu w Przemyślu, pozna pana wolnego, do lat 69, niezależnego finansowo, inteligentnego, wykształconego, który chciałby być przyjacielem domu i gospodarzem.

W-1939

Jestem kawalerem, wysokim szatynem, katolikiem, mieszkam na wsi (bez gospodarstwa). Mam 34 lata, własne mieszkanie i stałą pracę. Jeśli myślisz poważnie o życiu i chcesz coś w nim zmienić, napisz do mnie.

W-1940



Przypominamy, że aby odpowiedzieć na anons nie należy dzwonić do redakcji po adres osoby spod danego nr. anonsu (redakcja nie może go udostępnić), tylko napisać list do osoby ukrywającej się pod W-..., włożyć go do małej koperty, tę kopertę razem z luźnym znacznikiem na list zwykły trzeba umieścić w większej kopercie i całość przesłać lub przynieść do naszej redakcji. Na większej kopercie musi być nr danego anonsu. Dopiero wtedy jest on zamieniany na adres i dopiero wtedy, osoba ogłaszająca się decyduje, czy odpowiedzieć na Państwa list. Nie ma innej drogi, chyba że w anonsie podany jest nr telefonu do tej osoby.

Nie publikujemy anonsów panów z zakładów karnych.

Z KUCHNI

Piers z kurczaka nadziewana suszonymi pomidorami

Piersi z kurczaka są często wykorzystywane w naszych jadłospisach ze względu na swoją delikatną strukturę i walory smakowe. Znajdują również zastosowanie w żywieniu dietetycznym, gdyż zawierają mało tłuszczu i są łatwo przyswajalne. Możemy je przyrządzać na wiele sposobów, a dodatek przypraw ziołowych uczyni z nich bardzo smaczną potrawę.

SKŁADNIKI:

(na 4 porcje)

4 piersi z kurczaka
150 g pomidorów suszonych w oliwie
pęczek natki pietruszki
100 g gotowanego chudego boczku (może być szynka)
przyprawa do kurczaka
pieprz

SOS:

1 szklanka rosółu z kurczaka, może być instant
1 szklanka wytrawnego białego wina
2 łyżki mąki
1/4 kostki masła
1/2 szklanki śmietany

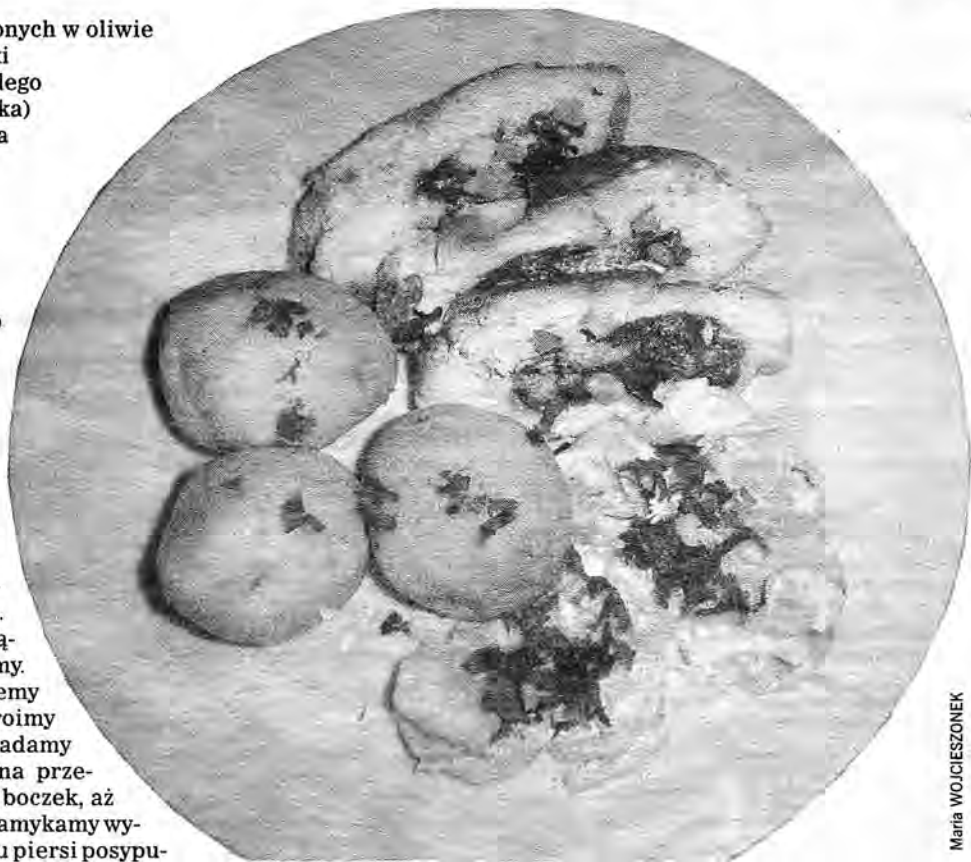
WYKONANIE:

Piersi z kurczaka nacinamy zaokrąglonym nożem przy najgrubszej części, tak żeby powstała głęboka kieszeń. Pomidory suszone wyciągamy z oliwy i osączamy. Natkę pietruszki szarpiemy na kawałki, a boczek kroimy w paski. Następnie wkładamy warstwami w kieszeń na przemian pomidory, natkę i boczek, aż ją wypełnimy. Kieszeń zamykamy wykalkaczkami. Po wierzchu piersi posypu-

jemy świeżo zmielonym pieprzem oraz przyprawą do kurczaka i odstawiamy na godzinę do lodówki.

Przygotowujemy sos: rozpuszczamy masło, dodajemy mąkę a następnie wino i rosół. W rondlu obsmażamy piersi na rozgrzanej oliwie, aż będą rumiane. Podlewamy sosem i dusimy pod przykryciem przez około 25 minut. Dodajemy śmietanę i posiekaną natkę pietruszki do smaku. Podajemy z młodymi ziemniakami i mizerią z ogórków. Smacznego!

MARIA



Maria WOJCIŚCZONK



dziewczyna Życia Ola



Ewa KLAK-ZARZECKA

PLOTKI

Poluje na „wampira”

Paris Hilton robi co może, aby spotkać się z Robertem Pattinsonem. Paris stara się jak może, żeby chociaż pogadać z Robertem – zdradził informator. – Z reguły dostaje to, na co ma ochotę. To nie pierwsze informacje dotyczące nowego celu celebrytki. Już w marcu pojawiły się pierwsze wiadomości o jej awansach względem gwiazdora *Sagi Zmierch*. – Paris miała misję – podać wówczas inny informator. – Biegała za nim jak szczeniak za piłką. Rob był już bardziej niż schlany, więc nie bardzo się orientował, z kim w ogóle rozmawia, ale i tak go to nie obchodziło. Nawet pijany wiedział, że nie ma co się interesować Paris. Kiedy w końcu udało jej się zaciągnąć go do jakiegoś pokoju, zaraz uciekł i nie mogła go znaleźć. Łaziła w kółko i pytała ludzi, gdzie poszedł.

Kolejny nakaz

Wygląda na to, że bransoletka antyalkoholowa, którą Lindsay Lohan nosi na kostce, sprawdza się w działaniu. Najwyraźniej znów przesadziła z imprezowaniem i może trafić do więzienia. Gwiazda *Wrednych dziewczyn* dostała bransoletkę Scam w wyniku nakazu sądowego w celu kontroli nad alkoholowym nałogiem. Urządzenie włącza się, gdy ilość promili we krwi użytkownika przekroczy dozwolony poziom.

Aktorka uczestniczyła w afterparty po ceremonii rozdania MTV Movie Awards i najwyraźniej zapomniała o bransoletce. Teraz czeka ją kolejna rozprawa. Oskarżona o złamanie zasad zwolnienia warunkowego, być może, trafi za kratki. Teraz czeka na rozprawę i, żeby uniknąć aresztu, musi zapłacić 200 tysięcy dolarów kaucji. Zaprzecz

jednak oskarżeniom i twierdzi, że nie była pijana. Padła jedynie ofiarą złośliwych plotek wścibskich reporterów.

– To fizycznie niemożliwe, żeby moja bransoletka się uruchomiła – odpowiada Lindsay Lohan za pośrednictwem Twittera. – Nie zrobiłam nic, co mogłoby się do tego przyczynić. Obrzydliwe tabloidy i paparazzi znów chcą mnie zrobić w kłopoty!

Kontrowersyjną aktorkę wkrótce będziemy mogli podziwiać w roli gwiazdy porno Lindy Lovelace – w filmie *Inferno*.

Tylko bez dzieci

Zaborcza Angelina Jolie oświadczyła Jennifer Aniston, żeby trzymała się z dala od jej dzieci.

Aktorka razem z Bradem Pittem – byłym mężem Aniston – wychowuje gromadkę sześciorga pociech.

– Angie powiedziała Bradowi, że jeżeli chce się zadawać z Aniston, to jego sprawa – wyjaśnił informator. – Ale pozwalanie jej na przebywanie z ich dziećmi to już zupełnie co innego. Nie chce, żeby Jennifer robiła dla nich za zastępczą matkę – po pierwsze sama by tego nie zniosła, a po drugie dzieciakom mogłoby się pomieszać w głowach. Brad oczywiście wyjaśnił Angie, że pomiędzy nim a Jen nie ma nic oprócz przyjaźni i interesów, ale Angie i tak nie chce, żeby dzieci widywały Brada z inną kobietą, która na dodatek jest jego byłą żoną.

Nie płaci alimentów

Była partnerka Mela Gibsona, Oksana Grigoriewa, żali się, że aktor nie płaci alimentów na ich córkę, Lucię. Lucja przyszła na świat przed siedmioma miesiącami. Grigoriewa, z którą Gibson był związany przez trzy lata, twierdzi, że aktor nie dał jej jeszcze złamanego grosza.

– Nie dał mi nic – narzeka Grigoriewa. – Próbowалам zachować godność i nie mówić na głos o naszych problemach, ale to, co robi Mel, to czyste okrucieństwo. Żyję z pożyczonych pieniędzy. Wiele mówi się na mój temat, ale większość informacji to plotki. Prawda jest taka, że nie Mel mnie zostawił – to ja zostawiłam jego. Chciałam ratować dzieci i siebie.

Gwiazdor, który w ubiegłym miesiącu rozstał się ze swoją kochanką, podobno bardzo żałuje, że cztery lata temu zdecydował się na porzucenie żony i siedmiorga dzieci dla innej kobiety.

imieniny

- 30 czerwca, środa**
– Emilii, Lucyny
- 1 lipca, czwartek**
– Haliny, Mariana
- 2 lipca, piątek**
– Marii, Jagody
- 3 lipca, sobota**
– Anatola, Jacka
- 4 lipca, niedziela**
– Malwiny, Teodora
- 5 lipca, poniedziałek**
– Filomeny, Antoniego
- 6 lipca, wtorek**
– Dominiki, Łucji

HOROSKOP



RAK (22.06 – 22.07) Tydzień sprzyja liczeniu zysków i gotówki. Możliwe są szczęśliwe zbiegi okoliczności i spotkania, których skutki w przyszłości okażą się wyjątkowo korzystne.



LEW (23.07 – 22.08) W najbliższych dniach nie reaguj nerwowo, bo pod wpływem stresu możesz powiedzieć coś, z czego trudno Ci się będzie wycofać. Bądź otwarty na nowe znajomości.



PANNA (23.08 – 22.09) Czekają Cię ciężkie dni, jednak uda Ci się zachować opanowanie i cierpliwość. Dzięki temu znajdziesz wyjście z trudnej sytuacji zawodowej. Czas sprzyja sprawom finansowym.



WAGA (23.09 – 23.10) W tym tygodniu będziesz uczyć innych i wydawać polecenia. Od Twoich decyzji zależeć będą ważne sprawy. Postaraj się być bardziej uprzejmy, a spotkasz się z życzliwością i wsparciem.



SKORPION (24.10 – 22.11) Wykorzystaj konstruktywnie trwającą dobrą passę. Uwierz w siebie i postaraj się zrobić coś ważnego, zastanów się, co warto w życiu zmienić i podejmij mądre decyzje.



STRZELEC (23.11 – 21.12) Będziesz towarzyski i bardzo ciekawski, przełożysz na później nudne obowiązki. Możliwe są małe zaległości w pracy, ale uda Ci się znaleźć życzliwych pomocników.



KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01) W najbliższych dniach może Ci być trudno skupić się na codziennych sprawach. Wspomnienia i przecucia zawładną Twoją wyobraźnią. Zaufaj intuicji!



WODNIK (21.01 – 20.02) Będziesz spokojny, a nawet nieco nieśmiały. Czas niestety nie sprzyja trudnym decyzjom. Ktoś może wywierać na Ciebie naciski lub niepotrzebnie skłaniać Cię do pośpiechu.



RYBY (21.02 – 20.03) Zapragniesz zdobyć nowe informacje i umiejętności, poważnie pomyślisz o zagranicznych podróżach czy nawet przeprowadzce. Czas sprzyja zawieraniu nowych znajomości.



BARAN (21.03 – 20.04) W najbliższych dniach będziesz się złościć i marudzić bez wyraźnego powodu. Wyciągnij wnioski z nieporozumień, nie daj się chandrze. Na poprawę humoru kup sobie nową książkę.



BYK (21.04 – 21.05) Będziesz w doskonałym nastroju. Czas szczególnie sprzyja podróżom i zawieraniu nowych znajomości. Jednak jakaś plotka lub niesprawdzona informacja może Cię trochę zaskoczyć.



BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06) Pokażesz teraz wszystkim, na co Cię stać. Będziesz ambitny i odpowiedzialny. Biada osobom, które wejdą Ci w drogę. W takim nastroju warto zając się czymś ważnym.

HUMOR

Idzie lew przez las i spotyka zająca.
– Kto jest królem lasu?
– pyta, tąpając go za gardło.
Przestraszony zając odpowiada, że oczywiście on, czyli lew. Idzie lew dalej i spotyka słońce.
– Kto jest królem lasu?
– pyta.
A słońca chwytą go trąbą i rzuca o ziemię parę razy. Lew wstaje, biedny, potłuczony, z wybitymi zębami i sepleniąc mówi:
– Jak nie wiesz, to się nie denerfuj...

W domu towarowym, w dziale z odzieżą pewien facet zaczyna palić papierosa. Podchodzi do niego ekspedientka i oburzona mówi:
– Proszę pana, tu palić

nie wolno.
– Jak to nie? Tu wyraźnie pisze: Palta.

Generatowi urodził się wnuczek, więc postanowił wysłać swego adiutanta do szpitala, aby się dowiedział czegoś więcej. Po powrocie generał pyta:
– I jak wygląda?!
Na to adiutant:
– Jest bardzo ładny... Podobny do pana generała.
– A podaj więcej szczegółów!
– Niski, tysi i bez przerywy drze mordę.

Mąż dekoratorki wnętrz żali się koldze:
– Żona rozwodzi się ze mną.
– Dlaczego?
– Okazuje się, że nie pasuję do nowych zastan...



Zapraszamy do udziału w ankiecie internetowej „Kolorystyka autobusów miejskich”

Organizatorem ankiety jest Miejski Zakład Komunikacji w Przemysłu przy współpracy z Urzędem Miasta Przemysłu i Stowarzyszeniem „Forum Rozwoju Przemysłu”.

Prace zaprezentowane będą na stronach internetowych:

- Urzędu Miasta – www.przemysl.pl
- Miejskiego Zakładu Komunikacji – www.mzk.przemysl.pl
- Stowarzyszenia Forum Rozwoju Przemysłu – www.frp.com.pl

Głosowanie trwa od dnia 15.07.2010 r. do dnia 15.08.2010 za pośrednictwem internetu.

W konkursie mogą wziąć udział stowarzyszenia i fundacje działające w Przemysłu. W przypadku nadejścia kolejnych prac, istnieje możliwość dodatkowego zamieszczenia ich na stronie internetowej w niniejszym konkursie. Liczba prac konkursowych nie może przekroczyć 15.

O zamieszczeniu na stronie internetowej decyduje kolejność zgłoszeń.

Prace mogą być przesyłane drogą elektroniczną do MZK sp. z o.o. lub Urzędu Miasta Przemysłu w formacie jpg.

MISTRZOWIE W AKCJI!



12-krotny zoom

14 megapikseli

2,7" ekran LCD

1299z

FUJIFILM FinePix S200 EXR
Aparat cyfrowy

Manualna zmiana pierścieniem na obiektywie długości ogniskowej zoomu, 2,7" ekran LCD o wysokim kontraście, 230 tys. punktów. Obiektyw Fujinon z 12-krotnym zoomem optycznym (30,5mm-436mm). Podwójna stabilizacja obrazu, super inteligentne sterowanie błyskiem. Ultra wysokie czułości (do wartości ISO 12800 przy rozdzielczości 3 MP).

TERAZ 10 RAT 0% BEZ ODSETEK

Asortyment w podanych cenach dostępny od 02.07 do 09.07.2010 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.



PRZEMYSŁ

BLUE PARK
Wizytka na miejscu swojego domu

Centrum Handlowe Blue Park
ul. Lwowska 17a

Telefon: 0048 16 672-81-00
Faks: 0048 16 672-81-09
e-mail: przemysl@mediamarkt.pl

Godziny otwarcia:

Poniedziałek - Sobota:

od 9.00 do 21.00

Niedziela:

od 10.00 do 20.00

www.mediamarkt.pl



Bank BPH
grupa GE Capital